

nowy

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

8 – 15 sierpnia 2022 r. | nr 32 (810/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL

ŚWIDNIK. Czeresnie w cenie cebuli, banany w cenie marchwi, czyli...

Świdnicki patent na drożyznę

Rosnące ceny żywności wszystkim dają się we znaki. Z tego powodu kupujemy mniej lub w ogóle rezygnujemy z droższych produktów. Małżeństwo ze Świdnika zapewne nie chcąc odmawiać sobie ulubionych owoców znalazło „patent” na drożyznę, oszukując. Teraz czeka ich za to kara.

Str. 6

Na słynnym polu między blokami na Węglinie Południowym wyrosły... konopie

Wkrótce pierwsze takie żniwa w historii Lublina



O 0,5 hektarowej działce na lubelskim Węglinie Południowym przy ul. Jantarowej głośno jest od lat. Rolnik, który nie chciał sprzedać pola deweloperom, siał na nim zboże. W tym roku obok wybudowanych bloków wyrosły... konopie włókniste.

Str. 2

ŚWIDNIK. Radny zmobilizował

Zdyscyplinowali parkingowych samolubów

W centrum Świdnika każde miejsce parkingowe jest bardzo cenne. Wiedzą o tym doskonale mieszkańcy budynków przy ul. Okulickiego. W ubiegłym roku miasto wyremontowało ich ulicę, przy okazji poszerzając przyległe do niej parkingi. Mimo to nie mieściło się tu więcej aut, bo niektórzy kierowcy parkowali tak, jak im wygodnie. Teraz udało się to ukrócić...

Str. 5



Lubelscy pątnicy już na trasie

Prowadzą ich drogowskazy wiary

Niepewne uściski i uśmiechy towarzyszyły tym, którzy po 2 latach przerwy w tradycyjnym pielgrzymowaniu zdecydowali się w tym roku wyruszyć na szlak na Jasną Górę. Jednak niezaprzeczalnie dało się zauważyć radość bijącą z ich oczu, kiedy to w środę, 3 sierpnia, rozpoczęli 44. Lubelską Pieszą Pielgrzymkę do Częstochowy.

Str. 3

Projektanci wielkich inwestycji sportowo-kulturalnych wybrani

O pieniądze miasto pomartwi się później

Lubelski Ratusz wybrał projektantów nowego stadionu żużlowego w rejonie ul. Krochmalnej i Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży przy ul. Kunickiego. Dokumentację projektowo-kosztorysową pierwszego z obiektów opracuje, za 7 mln 442 tys. zł, konsorcjum spółek Kavoo Invest z Poznania i Sybilski, Wesoły and Partners Constructions z Wrocławia, a drugiego, za prawie 4,2 mln zł, firma Sound&Space z Poznania.

Str. 2



ŚWIDNIK. Popiersie ustawią przy rondzie

Pomnik „Lalusia” stanie wśród bukszpanów

Miał stanąć jeszcze w tamtym roku, ale nie wyszło, co nie oznacza, że starostwo zrezygnowało z ustawienia w Świdniku pomnika upamiętniającego Józefa Franczaka, ps. „Laluś”, ostatniego partyzanta powojennego podziemia niepodległościowego. Jego popiersie ma stanąć przy rondzie Żołnierzy Wyklętych, a władze powiatu mają nadzieję, że stanie się to najpóźniej jesienią. Mają już projekt pomnika i jego otoczenia.

Str. 7

Wysokości czynszu miasto na razie nie chce zdradzić

Przedszkolaki trafią na ul. Kwarcową

Część dzieci uczęszczających do Przedszkola nr 88 w Zespole Szkół nr 13 przy ul. Berylowej zostanie od września przeniesiona do wynajętego przez miasto lokalu przy ul. Kwarcowej. Sale zwolnione przez przedszkolaków przy ul. Berylowej pozwolą zapewnić bardziej komfortowe warunki nauczania w obleganej Szkole Podstawowej nr 58.

Str. 3

ŚWIDNIK. Dobry rok miejskiej spółki

Lokum też na plusie

Miniony rok okazał się dobrym nie tylko dla Pegimeku i Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, ale również świdnickiego TBS „Lokum”. Spółka zarobiła 400 tys. zł.

Str. 7



Wszystko przez grunt

Ścieżka powstała, ale z przerwami

Zakończyła się budowa drogi dla rowerów i chodnika między ul. Onyksową, a przyszłym przedłużeniem ul. Berylowej. O ile do chodnika mieszkańcy nie mają zastrzeżeń, to do ścieżki rowerowej już tak, bo w dwóch miejscach się przerywa i zbiega z chodnikiem. Miasto zapewnia, że inaczej się nie dało.

Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ

19626 Damel Taxi Lublin



cena za kurs gwarantowana

Projektanci wielkich inwestycji sportowo-kulturalnych wybrani

0 pieniędzy miasto pomartwi się później

Lubelski Ratusz wybrał projektantów nowego stadionu żużlowego w rejonie ul. Krochmalnej i Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży przy ul. Kunickiego. Dokumentację projektowo-kosztorysową pierwszego z obiektów opracuje, za 7 mln 442 tys. zł, konsorcjum spółek Kavoo Invest z Poznania i Sybilski, Wesoły and Partners Constructions z Wrocławia, a drugiego, za prawie 4,2 mln zł, firma Sound&Space z Poznania.

Stadion jednym z priorytetów

O dopuszczenie do udziału w postępowaniu na opracowanie dokumentacji nowego obiektu sportowo-rekreacyjnego z funkcją stadionu żużlowego ubiegało się trzech wykonawców. Dwóch z nich nie spełniło warunków udziału w postępowaniu i ich wnioski odrzucono. Do złożenia oferty wstępnej zaproszono więc jednego wykonawcę - konsorcjum Kavoo Invest i Sybilski, Wesoły and Partners Constructions, które w pierwszych dniach lipca złożyło ofertę wstępną. Została ona przyjęta przez komisję przetargową, a jak podkreśla miasto, jednym z kryteriów oceny ofert było doświadczenie zawodowe w projektowaniu stadionów sportowych (Kavoo Invest to ta sama pracownia, która na zlecenie miasta w 2019 roku przygotowała dokumentację modernizacji stadionu żużlowego przy Al. Zygmuntońskich, która jeszcze nim została skończona, okazała się nieaktualna, bo miasto zdecydowało o budowie nowego stadionu żużlowego przy ul. Krochmalnej – przyp. **aut.**). Zadaniem wykonawcy będzie opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej obiektu, który ma stanąć w dolinie Bystrzycy wraz z kosztorysami inwestorskimi. Zgodnie z wytycznymi stadion ma pomieścić od 17 do 20 tysięcy miejsc. Będzie w pełni zadaszony i przeznaczony nie tylko dla żużlowców, ale również na mecze koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej, zawody lekkoatletyczne, a także koncerty i inne wydarzenia kulturalne, sportowe i rekreacyjne. Nowy budynek ma spełniać normy i wymagania sportowych federacji krajowych i międzynarodowych, stawianych dla organizowania zawodów najwyższej rangi.

Na opracowanie dokumentacji konsorcjum będzie miało 18 miesięcy, co oznacza, że w pierwszym kwartale 2024 roku miasto będzie posiadało kompletny projekt i aktualną wycenę nowego stadionu – zgodnie z bardzo wstępnymi szacunkami sprzed

kilkunastu miesięcy było to ok. 200 mln zł. Tak kosztowna inwestycja, zwłaszcza w obecnych trudnych i niepewnych czasach budzi wśród lublinian wiele kontrowersji, ale kibice żużla i władze miasta nie mają wątpliwości, że jest ona niezbędna.

– Budowa wielofunkcyjnego obiektu sportowo-rekreacyjnego z funkcją stadionu żużlowego zgodnie z wielokrotnymi deklaracjami, pozostaje jednym z priorytetów inwestycyjnych miasta na najbliższe lata – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Jak miasto zamierza sfinansować tak gigantyczną inwestycję, którą chce zrealizować do końca 2026 roku, na co wskazuje termin powierzenia konsorcjum Kavoo Invest i Sybilski, Wesoły and Partners Constructions nadzoru autorskiego nad pracami budowlanymi.

– Brane są pod uwagę różne możliwe scenariusze finansowania realizacji inwestycji poprzez pozyskanie dofinansowania z Ministerstwa Sportu, czy w formie partnerstwa publiczno-prywatnego. Decyzja dotycząca ostatecznego modelu finansowania budowy zapadnie na późniejszym etapie, po opracowaniu projektów obiektu – informuje miasto na swojej stronie internetowej.

Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży równie istotne

W ubiegłym tygodniu miasto wybrało również wykonawcę dokumentacji projektowej Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży, które ma powstać w miejscu dawnego Domu Kultury Kolejara przy ul. Kunickiego.

– Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży to inwestycja, która stworzy nowoczesną przestrzeń dla młodych mieszkańców miasta, teatru dla dzieci i biblioteki miejskiej. Opracowanie dokumentacji projektowej jest pierwszym etapem dla kompleksowej przemiany budynku przy ul. Kunickiego, która ma przywrócić znaczenie i potencjał

tego miejsca – mówi prezydent Krzysztof Żuk.

Po przebudowie obiektu stanie się on przede wszystkim nową, docelową siedzibą dla lubelskiego Teatru im. H. Ch. Andersena. Ponadto w skład nowego CSDiM wejdą Filia nr 7 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego oraz świetlica środowiskowa „Pracownia Kreatywna” prowadzona przez Dzielnicowy Dom Kultury „Bronowice”. Budynek pomieści dużą salę widowiskową z widownią na minimum 300 miejsc, salę kameralną z małą mobilną sceną, pomieszczenia aktorskie, przestrzenie dla pracowników i widzów oraz kawiarnię. Biblioteka będzie mieścić się na parterze rozbudowanego obiektu, a prowadzić do niej będzie osobne wejście. Z kolei w części przeznaczonej dla świetlicy środowiskowej „Pracownia Kreatywna” ma znaleźć się m.in. sala edukacji kulturalnej.

Całość zaprojektuje firma Sound&Space z Poznania, która będzie miała 4 miesiące na przygotowanie wstępnego projektu architektoniczno-budowlanego. Następne 6 miesięcy ma zająć wykonawcy opracowanie kompletnego projektu budowlanego, a kolejne 8 miesięcy pozostałej niezbędnej dokumentacji, w tym m. in. projektów wykonawczych różnych branż. Miasto będzie więc dysponować kompletem dokumentów dla tego zadania za 1,5 roku. Kontrakt przewiduje również, że Sound&Space zajmie się następnie, do końca 2027 roku, prowadzeniem nadzorów autorskich nad pracami budowlanymi.

Na te ostatnie, podobnie jak w przypadku stadionu żużlowego, miasto nie ma jeszcze zapewnionego finansowania. Zapowiada, że będzie szukać na ten cel środków z funduszy zewnętrznych i zapewnia, że tym razem plany zostaną sfinalizowane. Przypomnijmy, kilka lat temu miasto miało już gotową, sporządzoną kosztem 380 tys. zł, dokumentację przebudowy DK Kolejara i pozwolenie na budowę, której koszt szacowano wówczas na ok. 46 mln zł. Dokumenty trafiły do kosza.

Marek Kościuk, ZM



WIĘCEJ ZDJEĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Na słynnym na cały kraj polu między blokami na Węglinie jego właściciel do ubiegłego roku uprawiał zboże. Teraz o działce jest jeszcze głośniejsze, bo rośnie na niej las konopii, a na pierwsze w historii Lublina konopne żniwa, 10 września, wybierają się media nie tylko z całej Polski, ale również z zagranicy

Na słynnym polu między blokami na Węglinie Południowym wyrosły... konopie

Wkrótce pierwsze takie żniwa w historii Lublina

O 0,5 hektarowej działce na lubelskim Węglinie Południowym przy ul. Jantarowej głośno jest od lat. Rolnik, który nie chciał sprzedać pola deweloperom, siał na nim zboże. W tym roku obok wybudowanych bloków wyrosły... konopie włókniste.

W maju pole od rolnika wydzierżawiła lubelska firma Hemplab zajmująca się uprawą oraz przetwórstwem tych roślin. Firma dzierżawi łącznie 50 hektarów plantacji konopi włóknistych na terenie województwa lubelskiego, a że najbliższa plantacja znajduje się około 40 kilometrów od Lublina, dlatego jej przedstawiciele wpadli na pomysł, by wydzierżawić półhektarowe pole przy ul. Jantarowej.

Na plantacji wyrósł już las konopii i wkrótce odbędą się pierwsze, historyczne żniwa konopii w Kozim Grodzie. W miniony piątek prezes Hemplab **Szymon Włodarczyk** oraz właściciel firmy **Krzysztof Michałowski** poinformowali, że żniwa odbędą się 10 września o godzinie 17:00, zapowiadając, że każdy kto weźmie w nich udział będzie mógł zebrać dowolną ilość roślin prosto z pola. Podczas imprezy prezentowane będą ponadto pro-

dukty wykonywane z roślin, a ich producenci z chęcią opowiedzą o ich zastosowaniach. Już wkrótce na stronie www.hemplab.ltd będzie aktywny formularz zgłoszeniowy na żniwa. Każdy, kto będzie chciał wziąć w nich udział (event przeznaczony jest wyłącznie dla osób pełnoletnich) musi zapisać się i odebrać elektroniczny voucher uczestnictwa.

Następnie, już w dniu żniw będzie mógł ten voucher wymienić na bilet wstępu oraz odebrać „pakiet żniwiarza” od organizatorów. Będzie to możliwe na stoisku Hemplabu zlokalizowanym obok szkoły przy ul. Berylowej.

10 września podczas Festynu Dzielniczy Węglin Południowy już od godz. 12.30 będzie można także wziąć udział w eventach towarzyszących wydarzeniu, a niespodzianek nie zabraknie. Obok pola zostanie zlokalizowana m.in. ścieżka edukacyjna, aby dowiedzieć się więcej o konopiach włóknistych. Będą konkursy dla dzieci, a przedstawiciele firmy będą odpowiadać na pytania zainteresowanych. Przedstawiciele firmy doradzą także, co można zrobić z konopii włóknistych w warunkach domowych.

BS

Jeden driftował na haju, drugi pędził zaślepiony treningiem

Utarli nosa megapiratom

Na ul. Choiny w Lublinie policjanci zatrzymali kierowcę peugeota, który pędził w terenie zabudowanym 121 km/h. Inny megapirat został przyłapany na rondzie przy ul. Mazowieckiego - narkotest wykazał u kierowcy wynik pozytywny.

- Kierowca peugeota, 37-letni mieszkaniec Lublina, w rozmowie z policjantami twierdził, że śpieszy się na trening. Został ukarany mandatem w kwocie 2500 złotych i 10 punktami. Dodatkowo stracił prawo jazdy na 3 miesiące – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. - Z kolei w nocy

z soboty na niedzielę funkcjonariusze zostali powiadomieni o hałasach na rondzie przy ulicy Mazowieckiego. Według zgłoszenia kierowcy mieli tam świadomie wprowadzać samochody w poślizgi. Na miejscu patrol zastał kierowcę bmw, który akurat dokonywał usługów. Początkowo policjanci rozważali nałożenie na 23-letniego kierującego mandatu karnego w kwocie 5000 złotych. Jednak podczas czynności okazało się, że wstępne badanie narkotestem wskazało wynik pozytywny - dodaje. Mężczyzna odpowiadał więc będzie przed sądem.

(I)

Państwo Głowaczowie będą obchodzili w sobotę 70. rocznicę ślubu!

To dopiero piękna historia

Adama Głowacza mieszkańcom Lublina, a w szczególności Bronowic, przedstawiać nie trzeba. „Pan inżynier” od kilkudziesięciu lat działa społecznie dla rozwoju miasta i swojej małej ojczyzny. Był radnym miejskim, a obecnie jest radnym-seniorem dzielnicowym. Dzięki jego staraniom udało się zrealizować wiele pozytywnych inicjatyw. Przed trzema laty A. Głowacz obchodził 90-urodziny, świętując je z małżonką, rodziną i sporym gronem przyjaciół oraz znajomych. W najbliższą sobotę Państwa Głowaczów czeka kolejne, piękne święto, ale już wspólne – kamienne gody, czyli 70. rocznica ślubu!

– Nie przypominam sobie, by w naszej wspólnocie parafialnej od początku jej istnienia, któraś z par obchodziła tak piękny jubileusz – mówi ks. dr **Marian Duma**, proboszcz parafii pod wezwaniem Świętego Krzyża przy ulicy Pogodnej, gdzie w sobotę o godz. 18 odbędzie się nabożeństwo w intencji czcigodnych małżonków. – Pani Stefania i pan Adam to cudowni ludzie. Pełni miłości do siebie i Boga. Pan Adam pełny pogody ducha i energii, od lat zaangażowany w sprawy miasta i dzielnicy, pani Stefania z kolei zawsze wyrozumiała i wspierająca. Oboje zawsze razem w naszej świątyni, żyjący sprawami kościoła, kierujący się w życiu naukami Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego - dodaje



Przed trzema laty Adam Głowacz obchodził 90-urodziny, świętując je z małżonką, rodziną i sporym gronem przyjaciół oraz znajomych. W najbliższą sobotę Państwa Głowaczów czeka kolejne, piękne święto - kamienne gody, czyli 70. rocznica ślubu!

proboszcz M. Duma.

– Pokazując, jak pięknie i godnie można iść przez życie razem, wspierać się każdego dnia – mówi o Państwu Głowaczach **Andrzej Szyszko**, przewodniczący Zarządu Dzielniczy Bronowice i przypomina, że Adam Głowacz, jako społecznik, podejmował z mieszkańcami i innymi podmiotami wiele pozytywnych inicjatyw, między innymi budowę targu „Rynek Bronowice”, boiska szkolnego Orlik, pięknych skwerów i placów zabaw oraz dzielnicowej „perełki” – krytej pływalni, VI Komisariatu Policji, a ostatnio pomnika Kardynała Stefana Wy-

żyńskiego, który stanął na skwerze przy ul. Droga Męczenników Majdanka 22-24.

Redakcja „Nowego Tygodnia” już dziś przyłącza się do wielu życzeń, które popłyną w sobotę pod adresem Państwa Głowaczów. W kolejnym numerze zaprezentujemy fotorelację z pięknej uroczystości, a także napiszemy, o tym, jak pan Adam poznał panią Stefanię. Dziś zdradzimy tylko tyle, że wszystko zaczęło się we Wrocławiu, gdzie na Politechnice studiował A. Głowacz i od zdjęcia pięknej, młodej dziewczyny, które znalazł na... ulicy.

KB

Lubelskie i świdnickie nekrologi Odeszli...

LUBLIN

22.07.2022 r. Zbigniew Głogowski, 57 lat
23.07.2022 r. Tomasz Dec, 56 lat
25.07.2022 r. Jerzy Drag, 59 lat
25.07.2022 r. Danuta Obszyńska, 78 lat
26.07.2022 r. Marianna Grzegorzczak, 93 lata
26.07.2022 r. Tadeusz Jarzębowski, 85 lat
26.07.2022 r. Dariusz Łodziejczyk, 60 lat
29.07.2022 r. Stanisława Tatara z d. Krzewińska, 84 lata
29.07.2022 r. Paweł Wójcik, 51 lat
30.07.2022 r. Janusz Jung, 74 lata
30.07.2022 r. Barbara Miernicka, 90 lat

30.07.2022 r. Andrzej Puchniarski, 69 lat
31.07.2022 r. Ewa Domańska, 59 lat
31.07.2022 r. Teresa Michalak, 91 lat
31.07.2022 r. Jadwiga Niewielska, 90 lat
31.07.2022 r. Eugeniusz Pudło, 84 lata
1.08.2022 r. Wiesław Antoszczak, 80 lat
1.08.2022 r. Anna Drozd, 80 lat
1.08.2022 r. Stanisław Pacek, 83 lata
1.08.2022 r. Teodora Wrona, 77 lat
3.08.2022 r. Marek Latański, 61 lat
ŚWIDNIK
29.07.2022 r. Janina Woś, 79 lat
31.07.2022 r. Leokadia Mróz, z d. Lis, 68 lat
31.07.2022 r. Lidia Zwierz, 74 lata

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Z Lublina do Częstochowy wyruszyło ok. 600 pielgrzymów

Lubelscy pątnicy już na trasie

Prowadzą ich drogowskazy wiary

Niepewne uściski i uśmiechy towarzyszyły tym, którzy po 2 latach przerwy w tradycyjnym pielgrzymowaniu zdecydowali się w tym roku wyruszyć na szlak na Jasną Górę. Jednak niezaprzeczalnie dało się zauważyć radość bijącą z ich oczu, kiedy to w środę, 3 sierpnia, rozpoczęli 44. Lubelską Pieszą Pielgrzymkę do Częstochowy.

Około 600 osób zmierza w tym roku do Częstochowy. Pielgrzymi wędrują w dwóch kolumnach, ale 8 sierpnia połączą się ponownie na Świętym Krzyżu i wówczas już wszyscy razem będą iść w kierunku Jasnej Góry. Dotrą tam 14 sierpnia, zanim to jednak nastąpi, przed nimi wiele kilometrów i trudności. A jakie emocje towarzyszą pielgrzymom w tym roku? – Pielgrzymuję już szósty raz, ale po dwóch latach przerwy czuję jeszcze większą radość i taką adrenalinę, żeby dojść do celu – mówi **Agata Stefaniak** z gr. 13. – Idę w rodzinnym gronie, razem z mamą i siostrą, a ponieważ mamy ważną intencję, to czuję jeszcze większą motywację. I choć na przygotowanie fizyczne nie było czasu, to wierzę w swoje stopy i sandały – dodaje z uśmiechem Agata.

Świdniczanin **Darek Dragan**, również z gr. 13, jest na pątniczym szlaku już po raz 12. – Szczepie mówiąc w tym momencie nie czuję jeszcze tej pielgrzymkowej atmosfery i czuję jakiś wewnętrzny hamulec, ale to znaczy, że to będzie dobry czas, że jest mi to potrzebne – opowiadał Darek po porannej śródowej mszy. – Brałem udział w sztafecie pielgrzymkowej, ale to nie to samo – człowiek nie czuje tej satysfakcji, jaką się ma po przejściu trasy przez 12 dni na Jasną Górę.

Jedną z głównych intencji tegorocznej pielgrzymki jest modlitwa

o pokój na świecie, szczególnie w Ukrainie. – Ja zaś modłę się o pokój w sercu, bo widzę, że wiele ludzi tego potrzebuje. Przez ostatnie dwa lata obserwuję, że ludzie zmagają się ze słabościami, z trudnościami w życiu, z przykrymi sytuacjami wśród bliskich i każdy poszukuje tego pokoju w sercu – dodaje Darek.

Tegoroczne hasło pielgrzymkowe „Drogowskazy wiary” jest nawiązaniem do życiorysów naszych świętych rodaków: św. Andrzeja Boboli, kard. Stefana Wyszyńskiego, bł. ks. Jerzego Popiełuszko oraz bł. ks. Stefana Frelichowskiego. Ich sylwetki będą przyświecały pątnikom przez całą trasę, a ich życiorysy przywołał w czasie mszy św. inauguracyjnej pielgrzymkę, abp. **Stanisław Budzik**. W homilii nawiązał on także do Maryi, która jest opiekunką i drogowskazem dla wiernych. – Decyzja o pójściu na pielgrzymkę jest znakiem waszej wiary, wiary w Boga, w którego rękę są nasze losy. Na każdej pielgrzymce musimy odnaleźć cel – nie tylko te małe cele, które sobie stawiamy, ale przede wszystkim cel naszego życia – mówił abp. Budzik. – Idąc na Jasną Górę dajemy dowód na to, że chcemy, aby nauczycielką naszej wiary była Maryja. Ona nas nauczy takiej wiary, która jest postawą życiową obejmującą wszystkie dziedziny naszego życia, wszystkie wymiary naszego człowieczeństwa.

Konferencje pielgrzymkowe dla pątników w tym roku wygłoszą ks. prałat **Józef Niżnik**, kustosz sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie oraz **Robert Zadura**, historyk, który nakręcił film m.in. o bł. kard. Stefanie Wyszyńskim. Nagrania te będą dostępne też do przesłuchania na stronie internetowej pielgrzymki, więc ci, którzy w tym roku nie mogą iść osobiście, mogą włączyć się w pielgrzymowanie duchowe. **MG**

Wszystko przez grunt

Ścieżka powstała, ale z przerwami

Zakończyła się budowa drogi dla rowerów i chodnika między ul. Onyksową, a przyszłym przedłużeniem ul. Berylowej. O ile do chodnika mieszkańcy nie mają zastrzeżeń, to do ścieżki rowerowej już tak, bo w dwóch miejscach się przerywa i zbiega z chodnikiem. Miasto zapewnia, że inaczej się nie dało.

– To niedorzeczne rozwiązanie, skoro jest wystraszająca ilość miejsc, aby ścieżka biegła wzdłuż całego chodnika. A tak w dwóch miejscach „wjeżdża” na chodnik, co grozi kolizją cyklisty z pieszymi – poskarżyła się nam jedna z mieszkanki osiedla.

Inwestycja obejmująca zaprojektowanie i budowę ciągu pieszo-rowerowego między ul. Onyksową, a ul. Berylową była realizowana od zeszłego roku na zlecenie Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miasta Lublin. Prace wykonywało lubelskie KPRD, które otrzymało za nie ponad 343 tys. zł. Piesi otrzymali chodnik z kostki brukowej, a cykliści asfaltową drogę. Urzędnicy przekonują, że nie było możliwości zapewnienia ciągłości trasy dla rowerów, ponieważ sąsiednie działki nie należą do gminy, a na ich wykup w miejskiej kasie nie ma pieniędzy.

– Odcinek przy włączeniu do ul. Onyksowej wykonano zgodnie

z projektem. Zaprojektowano go bez ścieżki rowerowej, bo stan posiadania gruntu przez Gminę Lublin nie dawał innej możliwości. Z analogicznych przyczyn na wysokości bloku przy ul. Onyksowej 5 nie zrealizowano drogi rowerowej po drugiej stronie chodnika – informuje **Justyna Góźdz** z UM Lublin.

Miasto nie zleciło także połączenia budowanego przez siebie ciągu pieszego z bocznymi chodnikami odchodzącymi z terenów wspólnot mieszkaniowych. W efekcie piesi zmuszeni są przechodzić tu po trawie, a w dwóch przypadkach pokonywać niebezpieczne ziemne pagórki, zamieniające się po deszczu w błotną jezdnię. W tym wypadku miasto również miało związane ręce. – Przepisy nie pozwalają realizować inwestycji na terenach, do których gmina nie ma prawa własności. Dlatego nie można było wykonać fragmentów chodników na terenach należących do wspólnot mieszkaniowych i innych osób fizycznych – wyjaśnia J. Góźdz.

To nie jedyna powstała w ostatnim czasie „dziurawa” inwestycja. Z powodu braku gminnego terenu swoją wyrwę ma ciąg pieszo-rowerowy w Parku im. Jana Pawła II na Czubach.

Marek Kościuk

Wysokości czynszu miasto na razie nie chce zdradzić

Przedszkolaki trafią na ul. Kwarcową

Część dzieci uczęszczających do Przedszkola nr 88 w Zespole Szkół nr 13 przy ul. Berylowej zostanie od września przeniesiona do wynajętego przez miasto lokalu przy ul. Kwarcowej. Sale zwolnione przez przedszkolaków przy ul. Berylowej pozwolą zapewnić bardziej komfortowe warunki nauczania w obleganej Szkole Podstawowej nr 58.

Miasto poszukiwania lokalu na filię Przedszkola nr 88 rozpoczęło wiosną. Na zaproszenie do składania ofert odpowiedział tylko jeden chętny. Urzędnicy właśnie ogłosili, że złożona oferta spełnia postawione przez miasto warunki – dotyczy pomieszczeń w budynku przy ul. Kwarcowej 34 o łącznej powierzchni 255,38 m², co pozwala na umieszczenie tam trzech grup przedszkolnych.

– Negocjacje w sprawie warunków najmu zakończyły się pomyślnie, a projekt umowy przekazano stronom do uzgodnienia. W najbliższym

czasie planowane jest podpisanie umowy najmu. Zgodnie z projektem umowy strony przystąpią do przekazania lokalu od 16 sierpnia, aby przedszkole rozpoczęło działalność przy ul. Kwarcowej od 1 września – dodaje **Joanna Stryczewska** z biura prasowego UM Lublin.

Do czasu podpisania umowy miasto nie zdradza ustalonej stawki czynszu. Wiadomo natomiast, że umowa ma zostać zawarta na trzy lata tj. do 31 sierpnia 2025 r. z możliwością wcześniejszego rozwiązania.

Marek Kościuk



Część przedszkolaków od września przeniesie się z ZS nr 13 przy ulicy Berylowej do lokalu w bloku przy ul. Kwarcowej 34 (zaznaczony czerwoną linią)

REKLAMA



AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH WINCENTEGO POLA
W LUBLINIE



Rekrutacja

2022 / 2023

WYBIERAJ Z NASZYCH KIERUNKÓW NA [AKADEMIA-POL.EDU.PL](https://akademia-pol.edu.pl)



TURYSTYKA I REKREACJA

I stopień – 3 letnie
II stopień – 2 letnie



EKONOMIA

I stopień – 3 letnie



FILOLOGIA ANGIELSKA

I stopień – 3 letnie



FIZJOTERAPIA

Jednolite studia magisterskie



KOSMETOLOGIA

I stopień – 3 letnie
II stopień – 2 letnie



PIELĘGNIARSTWO

I stopień – 3 letnie
II stopień – 2 letnie



WYCHOWANIE FIZYCZNE

I stopień – 3 letnie



POŁOŻNICTWO

I stopień – 3 letnie

Biuro rekrutacji pok. 27, ul. Choiny 2, 20-816 Lublin

tel. (81) 448 08 20, (81) 740 72 40 wew. 46

email: rekrutacja@pol.edu.pl

akademia-pol.edu.pl

Oświadczenia majątkowe za 2021 r. cd.

Dyrektor nie ma źle, cz. 3

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych za 2021 rok dyrektorów wydziałów w lubelskim Urzędzie Miasta oraz ich zastępców.

Mirosław Jarosiński, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania, nie ma oszczędności, ma zaś obciążony hipoteką dom o powierzchni 100 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych) oraz obciążone hipoteką gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 2,5 hektara (zabudowa zagrodowa, wartość 200 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił ponad 125 tysięcy złotych w Ratuszu. Jeździ Mitsubishi ASX z 2020 roku (współwłasność z żoną), nie ma kredytów.

Tomasz Kępa, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Mieszkaniowych, zaoszczędził 130 tysięcy złotych oraz 200 dolarów amerykańskich, ma też papiery wartościowe (akcje Getin Noble Bank) na ponad 500 złotych. Ma również dwa mieszkania o powierzchni 40 metrów kwadratowych oraz ok. 61,5 metrów kwadratowych (łącznie wartość to 710 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska), a także miejsce postojowe w garażu wielostanowiskowym (wartość 12 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobił ponad 109 tysięcy złotych w Ratuszu, a ponad 8 tysięcy złotych z najmu. Jeździ Suzuki SX4 z 2014 roku, nie spłaca kredytów.

Marzena Kłało, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty i Wy-

chowania, zgromadziła prawie 75 tysięcy złotych oszczędności. Ma mieszkanie o powierzchni ponad 60 metrów kwadratowych (wartość 412 tysięcy złotych, własność). W ubiegłym roku zarobiła w Ratuszu 114 tysięcy złotych. Jeździ Seatem Ibiza z 2008 roku (wartość 13 tysięcy złotych) oraz 10-letnim Nissanem Note (wartość 18 tysięcy złotych). Spłaca ponad 13 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w Pekao S.A. na zakup mieszkania, ma też 20 tysięcy złotych limitu na karcie kredytowej w tym samym banku.

Robert Lenarcik, zastępca dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa, zaoszczędził 68,5 tysiąca złotych. Ma mieszkanie o powierzchni ponad 73 metrów kwadratowych (wartość 400 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska), a także 1/3 udziału w spółdzielczym mieszkaniu o powierzchni około 44 metrów kwadratowych (wartość udziału to 80 tysięcy złotych, majątek odrębny). W ubiegłym roku zarobił 75 tysięcy złotych na etacie (nie tylko w Ratuszu, w oświadczeniu wykazał też „trzynastkę” z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego). Pobrał prawie 4 tysiące złotych zasiłku z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w oświadczeniu wykazał też niemal tysiąc złotych dochodu z tytułu likwidacji konta maklerskiego. Jeździ Renault Megane z 2005 roku, nie spłaca kredytów.

Oświadczenia kolejnych dyrektorów w następnym wydaniu „Nowego Tygodnia”. **Opr. TN**

Miejski punkt widzenia

Muszą się dołożyć

W ubiegłym wydaniu „Nowego Tygodnia” opublikowaliśmy list państwa Anny i Cezarego Drob z ulicy Strumykowej, którzy skarżą się m.in., że miasto kładąc asfalt na ulicy Strumykowej, pominęło ok. 35 metrowy sięgacza prowadzący do ich posesji i od lat nie mogą doпросić się jego oświetlenia i położenia sieci wodociągowej. Zgodnie z zapowiedzią teraz przedstawiamy odpowiedź Ratusza, z której wynika, że choć sięgacz faktycznie należy do miasta, to w budowie wskazanej w liście infrastruktury powinni partycypować sami mieszkańcy.

– W Lublinie od wielu lat budowa takich ulic odbywa się przy finansowym wparciu mieszkańców. Kiedyś miało to formę Społecznych Komitetów Budowy, a obecnie inicjatywy lokalnej. W obu przypadkach mieszkańcy partycypują w części kosztów inwestycji. W dzielnicy Szerokie, w tym roku zakończono budowę ul. Leszka (z inicjatywy lokalnej), a obecnie kończona jest budowa ul. Siewierzan (Społeczny Komitet Budowy). Historia budowy ulicy Strumykowej rozpoczęła się z końcem lat 90. Wówczas powstał Społeczny Komitet Budowy części ul. Strumykowej i części ul. Ślawin. Następnie w latach 2008-2009 powstał Społeczny Komitet Budowy powstałej części ul. Strumykowej aż do ul. Nałęczowskiej. Podczas budowy ulic przez komitety, mieszkańcy współfinansowali wykonanie podbudowy, a nawierzchnia bitumiczna i oświetlenie w całości było finansowane przez miasto – mówi **Justyna Góźdz** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Przedstawiciele lubelskiego Ratusza przypominają też historię realizacji odcinka ul. Strumykowej przyległego do sięgacza, przy którym mieszkają Państwo Drob.

– W związku z tym, że mieszkańcy odcinka ul. Strumykowej od ul. Łędzian do ul. Nałęczowskiej nie wyrazili chęci współfinansowania

tej inwestycji, to powstały Komitet opracował dokumentację i została wykonana część do ul. Łędzian, a na opisywanym odcinku wykonano oświetlenie, ale bez sięgacza. W latach późniejszych ten odcinek był utwardzony tłuczniem i destruktem bitumicznym oraz przy okazji budowy sąsiednich ulic na części położono masę bitumiczną. W tym roku utwardzanie przedłużono do ul. Nałęczowskiej. Każdy zakres prac na ul. Strumykowej był uzgadniany z Radą Dzielnicy Szerokie – podkreśla J. Góźdz i potwierdza, że prace na sięgaczu wskazanym w liście, ze względu na ograniczone możliwości budżetu, nie są planowane.

Miasto tłumaczy też, że już kilka lat temu w rejonie sięgacza, stanowiącego dojazd do posesji Państwa Drob, chciało wybudować brakujący wodociąg. Na przeszkodzie znów stanęły jednak względy finansowe. – W roku 2019 i 2020 wprowadzono to zadanie do budżetu i planowane było do realizacji wspólnie z MPWiK (kanalizacja sanitarna i wodociąg). Ogłaszanych przetargów nie udało się jednak rozstrzygnąć. Oferty zostały odrzucone z racji zbyt wygórowanych cen – kwota przewyższała znacząco środki finansowe zabezpieczone na ten cel. W związku z powyższymi inwestycjami nie została dotychczas zrealizowana. Na wskazanym odcinku ul. Strumykowej znajdują się dwie posesje i obie mają zapewnioną obsługę komunikacyjną, nieruchomości posiadają też przyłącza wodociągowe. Ponadto należy podkreślić, że wodociąg jest urządzeniem infrastruktury technicznej niezwiązanej z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego, w związku z czym ewentualna przebudowa przyłącza po uzyskaniu warunków z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie może zostać zrealizowana na koszt własny mieszkańców – informuje J. Góźdz z UM Lublin.

Marek Kościuk

Pozostaje trzymać kciuki za oferentów i ceny

Poszukiwania wykonawcy przedłużenia ul. Lubelskiego Lipca '80 rozpoczęte

Miasto ogłasza przetarg na budowę przedłużenia ul. Lubelskiego Lipca '80 od ulicy Cukrowniczej do skrzyżowania ul. Diamentowej z Krochmalną. Inwestycja wyceniona na ponad 68,5 mln zł dostała 65 mln dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Oby tylko znaleźli się chętni wykonać ją w takiej lub choć zbliżonej cenie, bo dziś drogowcy ze względu na gwałtowny wzrost kosztów materiałów, paliw i robocizny, zazwyczaj wyceniają swoją pracę znacznie powyżej kalkulacji sporządzonych przed kilkunastoma miesiącami przez inwestorów. Bądźmy jednak dobrej myśli... Jeśli wszystko potoczy się zgodnie z planem do lata 2024 roku (wybrany wykonawca będzie miał na realizację zadania 21 miesięcy od podpisania umowy – przyp. aut.) kierowcy, pasażerowie komunikacji miejskiej, rowerzyści i piesi będą się mogli cieszyć z powstania blisko 1100 m brakującego odcinka ul. Lubelskiego Lipca '80, od skrzyżowania z ul. Diamentową i ul. Krochmalną do ul. Cukrowniczej. Droga na całej długości będzie dwu-

jezdniową, trzypasową, z buspasami na skrajnych pasach. Powstaną chodniki, ścieżki rowerowe, zatoki autobusowe, sygnalizacje świetlne na skrzyżowaniach z ul. Włociańską i ul. Cukrowniczą. Przebudowane również zostaną odcinki ulic bocznych m.in. Ciepłej, Włociańskiej, Przeskok i Dzierżawnej. Ulica otrzyma kanalizację deszczową i oświetlenie uliczne.

– Rozpoczęta procedura przetargowa przybliży nas do realizacji strategicznego projektu drogowego Lublina. Nowy odcinek obsługi ruchu drogowy, w tym komunikacji publicznej, w południowym rejonie miasta oraz będzie łącznikiem z istniejącym dworcem PKP i budowanym obecnie Dworcem Metropolitalnym. Inwestycja usprawni również dojazd do zlokalizowanych



Przedłużenie ul. Lubelskiego Lipca '80 to, po przebudowie układu komunikacyjnego wokół powstającego dworca metropolitalnego, priorytetowa inwestycja drogowa w tej części miasta

w pobliżu obiektów sportowo-rekreacyjnych, takich jak stadion Arena Lublin oraz Park Ludowy. To także niezbędny element rewitalizacji

terenów dzielnicy Za Cukrownią – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. Pozostaje trzymać kciuki za powodzenie przetargu. **MK, ZM**

Z okazji 10-lecia nowe logo i wzór karty

Rodzina Trzy Plus ciągle rośnie

Lubelskie rodziny z co najmniej trójką dzieci już od 10 lat mogą korzystać z Karty Rodzina Trzy Plus i związanych z nią ulg i zniżek, które oferuje już ponad 220 lubelskich instytucji i firm. Z okazji 10 rocznicy wprowadzenia programu miasto postanowiło zmienić logo programu i wzór karty z zastrzeżeniem, że wszystkie dotychczas wydane pozostają ważne i nie trzeba ich wymieniać.

Lublin był pionierem w realizacji programu ulg dla rodzin z trójką i więcej dzieci. Kartę Rodzina Trzy Plus wprowadził już w maju 2012 roku. Rozpoczął się od ulg i zniżek udzielanych przez miejskie instytucje i jednostki, ale do programu szybko zaczęły przyłączać się inne podmioty.

– Działania na rzecz dzieci i rodzin, zwłaszcza rodzin wielodzietnych to inwestycja, która w dłuższym okresie czasu się zwraca. Niewątpliwie większa liczba dzieci jest korzystna dla lokalnego społeczeństwa. Aktualnie na terenie miasta Lublin zameldowanych jest ponad 4 tysiące dużych rodzin. Nasze miasto wykorzystując swój potencjał, poszczycić się może wieloma działaniami oraz programami wzmacniającymi oraz

wspomagającymi rodziny wdrożonymi na przestrzeni ostatnich miesięcy oraz lat – informuje Ratusz na miejskiej stronie internetowej. – Celem programu jest m.in. ułatwianie dużym rodzinom dostępności do dóbr kultury, sportu, rekreacji oraz do usług i towarów oferowanych przez jednostki organizacyjne i instytucje kultury, promowanie pozytywnego wizerunku dużej rodziny, zwiększenie szans rozwoju dla dzieci i młodzieży wychowującej się w takiej rodzinie oraz zbudowanie przychylnego klimatu lokalnego dla dużych rodzin, a tym samym przeciwdziałanie niekorzystnej sytuacji demograficznej Lublina. Partnerami programu jest dziś wiele lubelskich instytucji, ale również punktów usługowych, gastronomicznych, czy firm handlowych. Oferują ulgi, czy zniżki od kilku do kilkunastu procent na organizowane przez siebie wydarzenia, swoje produkty, czy usługi.

Przed kilkoma tygodniami, Ratusz, z okazji 10-lecia funkcjonowania programu zmienił jego logo i wprowadził nowy wzór karty. Wszystkie dotychczas wydane Karty Rodzina Trzy Plus ze „starym” logo pozostają jednak ważne i nie podlegają wymianie na nowe.



Dotychczasowy i nowy wzór Karty Rodzina Trzy Plus

Karta „Rodzina Trzy Plus” przysługuje każdej dużej rodzinie zamieszkałej na terenie Miasta Lublin spełniającej poniższe warunki. Prawo do posiadania Karty Dużej Rodziny przysługuje:

- wszystkim rodzicom oraz małżonkom rodziców, którzy mają na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci w wieku do 18 r.ż. lub do ukończenia 25 r.ż., gdy dziecko uczy się w szkole lub szkole wyższej. Przez rodzica rozumie się także rodzica zastępczego lub osobę prowadzącą rodzinny dom dziecka;
 - dzieciom w wieku do 18. roku życia, w wieku do 25. roku życia – w przypadku dzieci uczących się w szkole lub szkole wyższej, dzieciom bez ograniczeń wiekowych w przypadku dzieci legitymujących się orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności, pozostających pod opieką rodzica. Posiadaczem karty może stać się dziecko, wyłączając w przypadku, gdy w chwili składania wniosku w rodzinie jest co najmniej troje dzieci spełniających powyższe warunki.
- Karta wydawana jest na wniosek, który należy złożyć osobiście w Wydziale Inicjatyw i Programów Społecznych Urzędu Miasta Lublin (tel. 81 466 3050, 81 466 3442) lub elektronicznie, za pośrednictwem Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP). Szczegółowe informacje na stronie lublin.eu/mieszkancy/rodzina/karta-rodzina-trzy-plus/

Program mimo, że istnieje już dziesięć lat ciągle się rozrasta i przystępują do niego kolejne firmy. Po-

siadacze kart mogą w nich liczyć na zniżki, zazwyczaj w wysokości od 5 do 15%. **ZM**

Rozbudowa ulicy Raszyńskiej pod znakiem zapytania

Oferty znów wyższe niż budżet

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie otworzył oferty na rozbudowę ulicy Raszyńskiej. Niestety, milej niespodzianki nie było. Wszystkie przekraczały przeznaczone na inwestycję budżet, co ostatnio jest regułą.

Tę inwestycję miasto planowało od lat. Na początku tego roku pojawiła się szansa na pozyskanie na nią środków zewnętrznych. Ratusz zgłosił ją do dofinansowania z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład, ubiegając się o dotację w wysokości 5 mln zł. Projekt jednak nie znalazł się na liście wybranych do wsparcia. Miasto zdecydowało jednak, że dłużej rozbudowa ul. Raszyńskiej czekać nie może. Prezydent **Krzysztof Żuk** za-

proponował radnym, by inwestycję w całości sfinansować ze środków budżetu miasta i na czerwcowej sesji radni przegłosowali wprowadzenie zadania do tegorocznego budżetu, przeznaczając na nie nieco ponad 8,36 mln zł. ZDiM przed miesiącem ogłosił przetarg na wykonanie inwestycji, a w ubiegłym tygodniu otworzył oferty. Są cztery, ale wszystkie wyższe od budżetu zadania. Najtańsza, złożona przez PRD Lubartów, opiewa na 9,36 mln zł, a więc przekracza go dokładnie o milion złotych.

Czy miasto zdecyduje się dołożyć taką kwotę i rozstrzygnąć przetarg, czy go unieważni i ogłosi nowy licząc, a raczej, biorąc pod uwagę ciągle rosnące ceny, łudząc

się, że dostanie niższe oferty. Bardziej prawdopodobne wydaje się dołożenie brakującej sumy, ale odpowiedź poznamy dopiero po sprawdzeniu przez komisję przetargową poprawności złożonych ofert.

Jeśli przetarg zostanie rozstrzygnięty, zadaniem wykonawcy będzie przebudowa ul. Raszyńskiej od skrzyżowania z ul. Łazurową (krótki odcinek między ul. Łazurową i al. Kraśnicką został przebudowany kilka lat temu w ramach modernizacji części al. Kraśnickiej – dod. aut.) do wysokości posesji nr 63 oraz ul. Taminowej od skrzyżowania z Raszyńską do ul. Skubiszewskiego. Obie ulice zyskają nowe oświetlenie w postaci energooszczęd-

nych opraw typu LED, kanalizację deszczową ze zbiornikiem retencyjnym, chodniki, a także równą nawierzchnię. Dodatkowo wzdłuż ul. Raszyńskiej wybudowana zostanie także asfaltowa droga dla rowerów. Wykonawca na realizację tych prac będzie miał 14 miesięcy.

W związku z brakiem chęci współfinansowania prac ze strony Gminy Konopnica w ramach przebudowy nie będą budowane zjazdy do posesji, chodnik czy ścieżka rowerowa po stronie tej gminy (ulica stanowi granicę administracyjną Lublina – przyp. aut.). Takie rozwiązanie oznacza także brak możliwości wyznaczenia przejść dla pieszych na całej długości ul. Raszyńskiej. **Marek Kościuk**

PiS „zbroi się” na wybory

Burmistrz Jakson partyjnym liderem

Prawo i Sprawiedliwość przygotowuje się do wyborów parlamentarnych i przebudowuje swoje struktury. Ugrupowanie podzielone zostało na 94, w miejsce dotychczasowych 41, okręgi, a każdy ma swojego pełnomocnika.

Dotąd podział partyjnych struktur odpowiadał podziałowi na okręgi w wyborach do sejmiku. Teraz będzie oparty na okręgach senackich. W naszym województwie PiS podzielone jest teraz na sześć okręgów (dotąd były dwa: lubelski i białsko-chelmsko-zamojski, a na ich czele stali **Krzysztof Michałkiewicz** i **Jacek Sasin**). Pełnomocnikiem okręgu nr 15 obejmującego powiaty: janowski, kraśnicki, lubelski, łęczyński i świdnicki został **Jarosław Stawiarski**, Marszałek Województwa Lubelskiego, a na pełnomocnika okręgu nr 16, obejmującego Lublin, powołany został miejski radny PiS **Piotr Bręś**. Z kolei okręgowi liderzy powołali swoich pełnomocników w powiatach. W powiecie świdnickim został nim burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson**.

Objęcie nowej partyjnej funkcji burmistrz odbiera jako nobilitację i wyraz zaufania i jak dodaje do jego obowiązków należeć będzie wzmacnianie i rozwój struktur partii w powiecie w obliczu zmian organizacyjnych w PiS oraz rozpoczęcie przygotowań do zbliżających się wyborów. (w)

ŚWIDNIK. Radny zmobilizował

Zdyscyplinowali parkingowych samolubów

W centrum Świdnika każde miejsce parkingowe jest bardzo cenne. Wiedzą o tym doskonale mieszkańcy budynków przy ul. Okulickiego. W ubiegłym roku miasto wyremontowało ich ulicę, przy okazji poszerzając przyległe do niej parkingi. Mimo to nie mieściło się tu więcej aut, bo niektórzy kierowcy parkowali tak, jak im wygodniej. O namalowanie linii, które wyznaczają miejsca postojowe w imieniu mieszkańców zwrócił się do miasta radny Waldemar Białowąs.



Wymalowane pasy mają zdyscyplinować parkingowych egoistów

W ubiegłym roku ulica Okulickiego w Świdniku przeszła gruntowny remont. Na całej jej długości wymieniona została nawierzchnia, krawężniki i chodniki. Przy okazji zmodernizowano też infrastrukturę podziemną – odwodnienie i sieć wodociągowo-kanalizacyjną. Remont objął również miejsca postojowe, a przy okazji udało się wydzielić kilka nowych, na czym bardzo zależało mieszkańcom. Ci jednak już w tamtym roku zwracali uwagę, że nie odczuwają, iż przestrzeni do parkowania przybyło, bo niektórzy kierowcy parkują byle jak, zastawiając więcej niż jedno miejsce. O wymalowanie linii wyznaczających miejsca parkingowe jesienią ub. r. prosił radny **Marcin Magier** (z klubu burmistrza), a ostatnio podobną interpelację, choć dotyczącą innej części parkingu, złożył radny **Waldemar Białowąs** (KO).

– Kierujący nie mając punktu odniesienia parkują pojazdy w różnych odległościach, pozostawiając wolne przestrzenie, które po zsumowaniu pozwoliłyby na pozostawienie na każdym z danych parkingów jeszcze 1-2 aut, co przy tak gęstej zabudowie jest bardzo cenne – argumentował radny, dodając, że problem dotyczy zwłaszcza parkingów na wysokości budynków 29, 33 i 35.

Odnosząc się do tego wniosku, Ratusz przekazał, że prace zostaną wykonane do końca sierpnia, w ramach gwarancji wynikającej z umowy na modernizację ulicy, ale jak przekazał nam radny malowanie linii ruszyło wcześniej, na krótko po złożeniu przez niego interpelacji. (w)

Czterodniowa pyszna zabawa pod szyldem nowego cyrku

Nieoceniony letni Carnaval 2022

Takich tłumów na ulicach Lublina dawno nie było. Po dwóch latach ograniczeń covidowych ta erupcja ludycznych uciech należała się mieszkańcom, ale i tysiącom gości z najodleglejszych krańców Polski oraz z zagranicy. Carnaval Sztukmistrzów trwał w Lublinie od 28 do 31 sierpnia 2022. I wyglądało, że to za mało...



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL



– Gdyby spojrzeć na statystykę festiwalu, wystąpiło tu: 70 artystów z 15 krajów, wykonując 30 spektakli ulicznych i cyrkowych – w większości powtarzanych, a więc w sumie zrealizowano około 130 punktów programu. Do tego tysiące uśmiechniętych ludzi – podsumowuje **Aleksandra Stefanek** z Warsztatów Kultury organizujących Carnaval.

Uszeregujmy atrakcje tegorocznej imprezy pod względem intensywności przeżyć. Były tu przedstawienia pełne ciepła, harmonii, refleksji. Takie prezentowała młodzieżka **Camila Bastera** z Argentyny, która widać, że dopiero uczy się sztuki bycia clownem, ale jej pokaz cechuje serdeczna więź z widzami. Potwierdza to parzeniem kawy, nawet przez swą skarpetę, gimnastyki i akrobatyki „trzępakowej” na podręcznym, składanym urządzeniu tego typu, wywoływał ogólną wesołość. Był to pierwszy w Europie występ tej młodej artystki i przez nią samą pewnie nie będzie do końca sukcesie i tenisówkach. W Wiedniu zaginął jej główny bagaż pełen cyrkowych gadżetów. Do Lublina przyjechała więc spóźniona, z podręczną torebką, w jednej sukience i tenisówkach.

Rodzinny wymiar cyrku zapewniał spektakl „Halo, sąsiad?” Poznański duet Fantasmagorie pokazał komedię, gdzie pani i pan sąsiadujący w bloku pomagają sobie w godzinie próby wywołanej burzą – której de facto nie było. Ta wesoła historia pełna gagów rozbawiła głównie dziecięcą publiczność. Familijny nurt festiwalu dopełniała włoska trupa Compagnia Lanutti e Corbo. Spektakl „Zirk Comedy” poprzez swój baśniowy wydźwięk przenosił widzów w świat klaunady i iluzji – nawet, jeśli to tylko parafraza sztuki cyrkowej w wykonaniu teatru ulicznego.

Liryka nowego cyrku

Dramat napisany przez życie opowiedzieli filigranowa **Summer Hubbard** i jej partner **Raphael Herault**, niemłodzi już belgijscy ekwilibryści. Swoją sztuką „Jump Cut”, prawdziwy popis nowego cyrku poświęcili idei upamiętnienia rodziców, zmarłych kilka lat temu. W sztuce na placu Litewskim widzieliśmy... salon ich domu – w mega skali, z wielką kanapą i jeżdżącą wokół niej kolejką torową z jeżdżącą na niej scenografią prezentującą upływ czasu. Początek historii (lato) dawał

obraz radosnego spędzania czasu, ekscesów, wygłupów, przyjemności zakochanej pary, czego wyrazem były finezyjne salta, akrobacje i psoty na wielkiej sofie, która stanowiła centralny punkt sceny służąc jako batut. Równie beztrudnie sceny, choć rozgrywane się w nieco wolniejszym tempie mogliśmy oglądać w akcie drugim – jesieni. Zwrot akcji nastąpił w akcie trzecim, gdy dom odwiedziła śmierć, rozpacz (zima). Jej metaforą był smok ogniem zięjący, wokół sceny krążący... Żalobę w tym salonie podkreślała znakomita, wymowna pantomima i choreografia obojga aktorów. Kolejny sezon (wiosna) sprawił, że wszystko wróciło jakby do normy. Dom znów wypełniły wesołe figle i radość wspólnego bytowania mieszkańców. Tyle, że były to już nie żywe istoty, ale... duchy z ich opowieści. Ta intymna, liryczna, brawurowo odegrana dramaturgia została nagrodzona owacją bodaj tysiąca widzów.

Buskerzy-single

Ci dominowali w programie Carnavalu. Zdaniem wielu, brylował wśród nich **Mark Beltranini** – światowej klasy iluzjonista, pochodzący z Filipin, ale od lat żyjący w Kanadzie. To artysta wyjątkowy już przez fakt, że ma tylko jedno oko – drugie stracił w dzieciństwie. Mimo to, niezwykle bystry i zwinny, do tego przyjazny i ciepły. Swą sztukę iluzji cyrkowej, wręcz magię, Mark uprawiał w Lublinie z błyskotliwym żartem, z uśmiechem, wprawiając widza w niedowierzanie i osłupienie, choćby, gdy pomnażał ilość banknotów. Każdy występ był jakby kameralnym spotkaniem w kręgu skupionym wokół jego tajemniczej walizki. Tyle że ów krąg liczył każdorazowo po kilkadziesiąt osób.

Clown **Mauro Wolynski**, przystojniak z Argentyny ma polskie korzenie – brzmi to w nazwisku. Łączył tu klowadę z żonglerką i muzyką na żywo. Ten człowiek-orkiestra grał na kilku instrumentach, a równocześnie szereg przedmiotów wprawiał w wirujący ruch. Na koniec Mauro dmuchał w ogromny lateksowy balon, który osiągał taką wielkość, że artysta zniknął w jego środku.

Flash Gonzalez (Chile) – niepozorny facet, w pewnym sensie kłozard, przesympatyczny, a nawet charyzmatyczny. Jak to Latynos jest też spontaniczny i żywiołowy. Jednak, by rozbawić widownię używał bar-



dzo prostych środków wyrazu – bez wielkiej magii, iluzji czy akrobatyki – precyzyjnej ekspresji ruchu i mimiki – bez słów.

Przeciwnieństwem był tu wygadany do bólu (po angielsku) **Andy Spigola** z Mediolanu – rasowy „makaroniarz”: niewysoki, ruchliwy, wrzaskliwy. Do tego, czarny wąs, zawadiacki „zaczes” i nawet typowo włoski podkoszulek... Dla niego życie to zabawa i bezpretensjonalne uciechy. Andy grał żywiołowego playboya, który szarpie niewyszukane struny męskości: uwodzi lublinianki swym uśmiechem, śpiewem i tańcem – nawet na szczudłach. Jego ulubione hasło brzmiało: „Boato!” – aplauz.

Z polskich buskerów najwszechstronniejszy wydawał się **Krzysztof Kostera**. Jego występ pt. „Niebezpieczne rzeczy” pokazał szeroki wachlarz cyrkowych umiejętności. Żonglował piłkami, nożami i maczugami, a nawet płonącymi toporami, w tym jeżdżąc na wysokim jednokołowcu. To wszystko doświadczała widownia w plenerze.

Były i występy pod dachem

Spektakl „Across” ekipy Squadra Sua z Czech swym ładunkiem refleksji odstawał od szaleństw carnawalowych sztukmistrzów. W sali CK, spotkaliśmy pięciu mimów podczas dziwnej podróży, symbolizującej życie statystycznych mężczyzn. Stawiających sobie pytanie To be, or not to be?, rywalizujących między sobą i skaczących sobie do oczu, by zaraz współpracować, nadstawiając za siebie pytanie, czy wręcz ratować siebie życie, stale podejmujących jakieś wyzwania i wpadających w tarapaty, które mogłyby ominąć, hamletyzujących, by na koniec popaść w stan letargu, zawieszenia, wzorem zaczepionych na haczyki garniturów w scenie ostatniej. Ktoś sarknie: czeski film, czeski humor... Zapewne, lecz nacechowany znakomitą refleksją i spojrzeniem w głąb męskiej natury.

Również pod cyrkowym namiotem

Jedyne przedstawienie – za to jakie! – dały Twisted Sisters, Polka i Niemka, artystki świadome swej kobiecości, jednak w przerażającym sado-maso duecie, le-

żącym na gwoździach, wyginającym ciała niczym guma, połykającym szablę, miecz, a nawet wieszak z drutu. Kulminacją było nadziewanie się szpilkami i przypinanie banknotów tapicerskim zszywaczem na wszystkie części ciała. Dlaczego? To usługa extra. I sporo młodych ludzi z widowni płaciło za akt przytwardzenia „50-tki” zszywką do ich ciała. Krwawa makabra! Towarzyszył temu klimat absurdałnych żartów obu par w roli rozerotyzowanych konferansjerek. Oniemiała publiczność po godzinie wychodziła z namiotu na błoniach nie bardzo wierząc, że to w ogóle przetrwali.

Na tejsze scenie nazajutrz niewinny wręcz, w tym zestawieniu, był występ **Marty Mądry** z Wrocławia. Nazwisko zobowiązuje więc artystka oparła swój spektakl na fascynacji książkami. Ich lektura nie przeszkadzała Marcie w harmonijnej ekwilibryście kołami hula-hoop czy w akrobatyce na podwieszanej obreczy. Cytały z przeczytanych przez nią książek stanowiły wręcz idealny dźwiękowy podkład pod gimnastyczne wyczyny tej głębkiej dziewczyny.

Nieprawdopodobne!

Da się zrobić dobre przedstawienie pod nieobecność cyrkowej trupy, która nie dojechała na spektakl w sali CK. Piątka francuskich artystów: ekwilibrysty, akrobatyki, tańca na szarfie ugrzęzła na lotnisku. Tak przynajmniej twierdził linoskoczek **Thomas Bodinier**, który jako jedyny zdążył tu na czas i postanowił, że sam z pomocą widowni „uciągnie” przedstawienie. Spośród publiczności udało mu się wyluskać mówiącego po francusku widza, **Adama Łukasiaka**, który wcielił się w rolę tłumacza i akompaniatora – pianistę **Jana Zdunkiewicza**. Brawa dla tych panów, bo nie byli „ustawieni” – a bez nich ten projekt samotnego performerera nie powiódłby się. A wszystko naprawdę dobrze.

Oczywiście przez cały czas festiwalu towarzyszyły mu występy high-linerów. Z przykrością muszę stwierdzić, szanując w pełni ich trud, że z grona kilkunastu śmiółków, których obserwowałem chodzących po taśmach wysoko nad głowami widzów, najwięcej było ich widać w pozycji wiszącej... Być może to kwestia mocno więcej w owe dni wiatru. **MAR**



Banany i pomarańcze nieuczciwe małżeństwo ometkowało jako marchew, a pomidory i morele jako cebulę

ŚWIDNIK. Czereśnie w cenie cebuli, banany w cenie marchwi, czyli...

Świdnicki patent na drożyznę

Rosnące ceny żywności wszystkim dają się we znaki. Z tego powodu kupujemy mniej lub w ogóle rezygnujemy z droższych produktów. Małżeństwo ze Świdnika zapewne nie chcąc odmawiać sobie ulubionych owoców znalazło „patent” na drożyznę, oszukując. Teraz czeka ich za to kara.

W ubiegły poniedziałek (1 sierpnia) świdnicki policjanci zostali powiadomieni, że na terenie jednego z marketów doszło do oszustwa. Para robiąca zakupy – jak się później okazało małżeństwo - 44-letnia kobieta i jej 49-letni mąż - wykładając owoce i warzywa na wagę zaznaczali inne, tańsze towary. I tak czereśnie i pomidory zważyli jako cebulę, a banany i morele jako mar-

chewkę. Następnie tak oznaczony towar „nabili” na kasie samoobsługowej. Jednak ich poczynania nie umknęły uwadze pracownika marketu, który wezwał policję.

– Pokrzywdzeni wartość strat oszacowali na kwotę blisko 20 złotych. Jednak wartość szkody nie jest istotna przy kwalifikowaniu takiego czynu jako przestępstwo oszustwa – mówi st. asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik świdnickiej komendy policji.

Zgodnie z kodeksem karnym za oszustwo grozi nawet do 8 lat pozbawienia wolności. W przypadku czynu mniejszej wagi sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. (w)



Policjanci z grupy „speed” zasłużyli na pochwałę

Istniało realne zagrożenie życia dziecka

Do porodu z grupą „speed”

Policjanci z policyjnej grupy „speed” nie wahali się ani chwili, gdy w miniony wtorek na ul. Armii Krajowej podbiegli do nich kierowca land rovera i powiedział, że jego żona krwawi w aucie. Ważna była każda chwila.

– Funkcjonariusze zostali zatrzymani na skrzyżowaniu, gdy stali na czerwonym świetle. Z samochodu, który stał za radiowozem, wybiegł zdenerwowany mężczyzna. 39-latek oświadczył, że jego żona jest w ciąży i dostała nagłego krwawie-

nia. Mieszkaniec Lublina poprosił policjantów o pomoc w szybkim dotarciu do szpitala. Jak się okazało, liczyła się każda chwila. Istniało realne zagrożenie dla dziecka – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci od razu przystąpili do pilotażu. Używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych, pomogli rodzinie szybko oraz bezpiecznie dotrzeć do szpitala. (l)

Udawała, że zbiera na pomoc chorym dzieciom

Kryminalni zatrzymali „wolontariuszkę”

Policjyni wywiadowcy zatrzymali w miniony poniedziałek, przed jednym ze sklepów 23-letnią obywatelkę Mołdawii, która podszywając się pod wolontariuszkę fundacji dobroczynnej, prowadziła zbiórkę na pomoc chorym dzieciom.

– Miała przy sobie puszkę na datki oraz materiały mające sugerować legalność zbiórki. 23-latką

została zatrzymana przez wywiadowców. W zabezpieczonej puszcze miała około 400 złotych. Obywatelka Mołdawii usłyszała zarzuty oszustwa. Kobieta przyznała się do popełnienia przestępstwa. Za doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem grozi jej kara do 8 lat więzienia – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. (l)

Narkodilerzy schwytani w centrum miasta

Celny strzał w narkotykowy gang

W sumie 8 kg marihuany zabezpieczyli w miniony czwartek kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Aresztowano 3 zamieszanych w sprawę mężczyzn: znanego lubelskiego pseudokibica, kuriera i „dystrybutora”.

– Kryminalni z KWP w Lublinie mieli informacje o tym, że 38-latek może zajmować się wprowadzaniem narkotyków na rynek. Na co dzień jako pracownik jednej z firm kurierskich przewoził paczki, natomiast po pracy dorabiał jako kurier paczek z nielegalnym towarem – mówi nadkom. **Andrzej Fijołek**, (l)

rzecznik prasowy KWP w Lublinie. Policjyni zwiadowcy obserwowali podejrzanego kuriera od dłuższego czasu. Schwytali go na gorącym uczynku, gdy ten odbierał torbę z 5 kg marihuany. Do wymiany doszło w centrum Lublina, na ul. Głębokiej w godzinach szczytu.

– Jak się okazało mężczyzna, który dostarczał narkotyki to również 38-latek z Lublina, dobrze znany już policjantom jako pseudokibic lubelskiej drużyny piłkarskiej. W przeszłości był także karany za przestępstwa narkotykowe. Podczas dalszej pracy nad tą sprawą kryminalni dotarli do mieszkania 34-latka, który przechowywał prawie 300 gramów marihuany – dodaje nadkomisarz A. Fijołek. (l)



W piątek trzech zatrzymani mężczyźni zostali doprowadzeni do prokuratury, a następnie decyzją sądu aresztowani na 3 miesiące. 38-latkom grozi do 12 lat więzienia

Nieprzytomnego 37-latka odnaleziono w krzakach nad wodą

Zamierzam sprawdzić, czy można umrzeć...

Od dziwnego pytania, jakie zadał oficerowi dyżurnemu policji mężczyzna, zaczęła się w miniony wtorek błyskawiczna akcja lubelskiej policji. Zdesperowanego rozmówcę znaleziono nieprzytomnego, w zaroślach koło Zalewu Zemborzyckiego.

– We wtorek po południu na numer alarmowy 112 zadzwonił roztrzęsiony mężczyzna, który

zачął rozmowę od pytania, czy połączenie dużych ilości dwóch leków uspokajających może doprowadzić do śmierci. Mężczyzna po chwili dodał, że chce to sprawdzić. Desperata próbował uspokoić dyspozytor. Jednak mężczyzna po chwili się rozłączył, nie podając żadnych dodatkowych informacji, w tym o swoim położeniu – relacjonuje nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP w Lublinie. – Biorący

biowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Na szczęście informacja od razu trafiła do funkcjonariuszy z KMP. Poszukiwacze natychmiast przystąpili do działań. Poczynione ustalenia już po kilkudziesięciu minutach pozwoliły zawęzić krąg poszukiwań do okolic Zalewu Zemborzyckiego – dodaje.

37-letni mieszkaniec powia-

tu bialskiego został odnaleziony przez przeszuszających teren policjantów z Posterunku Wodnego. Mężczyzna po zażyciu leków leżał w zaroślach.

Na miejsce została wezwana karetka pogotowia, która zabrała 37-latka na oddział toksykologiczny. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. (l)

Wyłudził od lublinianki 60 tys. zł

Policjanci zatrzymali „policjanta”

8 lat więzienia grozi 34-latkowi, któremu lubelscy kryminalni udowodnili udział w oszustwie metodą „na policjanta”.

– Do oszustwa metodą „na policjanta” doszło jeszcze w kwietniu. Jeden ze sprawców zadzwonił do 75-letniej mieszkanki Lublina. W trakcie rozmowy fałszywy policjant przekonał emerytkę, że ktoś planuje włamanie do jej domu. Kryminalni

mieli być na tropie przestępców i poprosili o pomoc. Pokrzywdzona, wierząc w to, iż bierze udział w tajnej akcji Policji, przekazała im wszystkie oszczędności. Łupem sprawców padło ponad 60 tysięcy złotych. Część pieniędzy trafiło przelewem pocztowym do ustalonego 34-latka – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP w Lublinie. – Biorący

udział w oszustwie mężczyzna został zatrzymany przez policjantów z KMP w Lublinie, zajmujących się przestępczością przeciwko mieniu. Jak ustalili operacyjni, 34-latek odebrał prawie 20 tysięcy złotych – dodaje.

Mężczyzna usłyszał zarzuty udziału w oszustwie i wyłudzenia pieniędzy. Grozi mu do 8 lat więzienia. (l)



Metodą „na policjanta” oszust wyłudził ponad 60 tys. zł

St. kpt. Konrad Wójcik awansował na naczelnika w Puławach

Pożegnali dowódcę po strażacku

Strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr. 1 pożegnali swojego dowódcę st. kpt. Konrada Wójcika.

Strażacy z pododdziału bojowego JRG Nr 1 w Lublinie wręczyli dowódcy na pamiątkę miniaturę wozu strażackiego z numerami operacyjnymi 301-21 symbolizującymi pierwszymi wóz wyjazdowy na jego macierzystej jednostce, a także – jak na strażaka przystało – został pożegnany przez kolegów mocnym strumieniem wody.

– Można o nim powiedzieć wiele dobrego, z całą pewnością w stu procentach oddany służbie bliźniemu. Charakteryzuje go rzetelność, dokładność, sumienność, a przede wszystkim zdolność do sprawnego zarządzania ludźmi i podejmowania skutecznych decyzji – mówi asp. **Bartłomiej Pytką** z Komendy Miejskiej PSP w Lublinie.

St. kapitan **Konrad Wójcik** awansował na stanowisko naczelnika Wydziału Operacyjno-Szkoleniowego w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Komendant miejski PSP w Lublinie st. bryg. **Marek Fiutka** oraz



Strażacy pożegnali komendanta zgodnie z tradycją – strumieniem wody ze strażackiego węża

zastępca komendanta miejskiego st. bryg. **Maciej Błaszczuk** podziękowali st. kpt. Konradowi Wójcikowi za wiele lat ciężkiej, ale owocnej współpracy oraz życzyli powodzenia w pracy na nowym stanowisku, a na gest wzajemnego szacunku

wspomnieli, że dla takich wyróżniających się oficerów jak Konrad zawsze znajdzie się miejsce powrotne w naszej komendzie.

Dowództwo nad Jednostką Ratowniczo-Gaśniczą Nr 1 w Lublinie objął kpt. **Grzegorz Ochniak**. (l)

St. kpt. Konrad Wójcik przygodę z pożarnictwem zaczął w 2007 roku od ukończenia Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, następnie służąc na JRG Nr 1 obejmował stanowiska: dowódcy zastępcy, zastępcy dowódcy zmiany, następnie był dowódcą zmiany, a ostatnie lata spędził jako Dowódca JRG.

ŚWIDNIK. Dobry rok miejskiej spółki

Lokum też na plusie

Miniony rok okazał się dobrym nie tylko dla Pegimeku i Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, ale również świdnickiego TBS „Lokum”. Spółka zarobiła 400 tys. zł.

– Spółka jest w dobrej kondycji – przyznaje **Andrzej Radek**, prezes TBS „Lokum”. – W ubiegłym roku osiągnęła zysk w kwocie 400 tys. zł netto. To m.in. wynik obniżenia kosztów funkcjonowania, ale też skutecznej windykacji. Poziom zadłużenia lokatorów na koniec 2021 roku był najniższy w historii spółki i co ciekawe, ta tendencja nadal się utrzymuje. To zasługa poprzedniego zarządu.

Zasoby świdnickiego TBS „Lokum” to 8 budynków z 193 mieszkaniami. Prezes przyznaje, że skala inwestycyjnych potrzeb nie jest mała i przekracza wypracowany zysk. – Dlatego działamy systematycznie i etapami. W ubiegłym roku na remonty i naprawy wydaliśmy przeszło 200 tys. zł – dodaje A. Radek.

Do najważniejszych prac wykonanych w ubiegłym roku można zaliczyć: wymianę 4 kurtynowych klatek schodowych z profili drewnianych na aluminiowe, wymianę 10 kotłów centralnego ogrzewania oraz wymianę 39 okien w mieszkaniach i 12 sztuk stolarki drzwiowej. Oprócz tego prowadzono prace związane z utrzymaniem terenu osiedla – naprawy chodników, opasek wokół bloków czy schodów pomiędzy budynkami.

Wśród najpilniejszych prac inwestycyjno-remontowych zaplanowanych na ten rok szef TBS wskazuje m.in. kontynuację wymiany kotłów centralnego ogrzewania i ciepłej wody oraz wymianę ścian kurtynowych klatek schodowych z drewnianych na aluminiowe, co wpływa nie tylko na estetykę, ale także znacznie poprawia ich izolacyjność.

Prezes nie kryje, że TBS również dotyka inflacja i związany z nią kryzys gospodarczy. – Spółka w dalszym ciągu spłaca kredyty i tak pozostanie jeszcze przez kilka dobrych lat. Odczuwamy wzrost związanych z tym kosztów. Monitorujemy sytuację, ale jesteśmy przekonani, że w tym roku zapłacimy wyższe odsetki, niż zostały zaplanowane na ten rok. Jakże one będą, jeszcze nie wiemy, sytuacja jest dynamiczna, ale te koszty na pewno będą wyższe – mówi A. Radek.

Prezes zapewnia, że nie przełoży się to na rachunki mieszkańców osiedla. Przy najmniej jeszcze nie w tym roku, bo w przyszłym czynsze w lokalach TBS mają pójść w górę.

– Podchodzimy do tego bardzo ostrożnie – podkreśla A. Radek. – Staramy się uwzględnić sytuację najemców – ich również dotyka ta sytuacja ekonomiczna, chociażby w postaci inflacji, więc proponujemy podwyżkę w przyszłym roku. Mamy nadzieję, że sytuacja się nieco unormuje. Będziemy dokładać starań, aby nie była ona dotkliwa. (w)

ŚWIDNIK. Remont w planach

Przychodnia cała w bazgrołach

– Elewacja przychodni przy ul. Jarzębinowej aż prosi się o remont – zwracają uwagę mieszkańcy Świdnika. I rzeczywiście – budynek od lat pokrywają wątpliwej urody malunki i napisy, także te niecenzuralne. O pilną interwencję w tej sprawie prosi władze miasta, radny Grzegorz Doroba.

O tym, że wygląd przychodni pozostawia wiele do życzenia radny mówił już kilka lat temu. W interpelacji z 2019 roku pisał do burmistrza, że wielu świdniczan mija budynek codziennie i być może przyzwyczaili się już do jego wyglądu, co nie zmienia faktu, że szpeci on obraz miasta i należy coś z tym zrobić.

Miasto przypominało wówczas, że w budynku, w ramach posiadanych przez Ratusz środków, w ostatnich latach przeprowadzono prace mające na celu utrzymanie go w jak najlepszym stanie: m.in. naprawiono kominy i dach, schody, pochylnie i daszki przy wejściu, wymieniono opaskę wokół i wszystkie okna. Koszty wyremontowania elewacji szacowano wtedy na 200 tys. zł, a miasto zapewniało, że w pracach nad kolejnymi budżetami będzie pamiętać o tej inwestycji.

Niestety, od tamtej pory nic się nie zmieniło, poza tym, że na budynku przybyło bazgrołków, o czym radny **Grzegorz Doroba** (klub KO) przypomniał znów w jednej z ostatnich interpelacji.

– Na ścianie, tej licznie odwiedzanej przez pacjentów placówki, przybyło wątpliwej jakości malunków oraz wiele niecenzuralnych napisów. Mieszkańcy ponownie zgłaszają się do mnie, tym samym sygnalizując Panu Burmistrzowi pilną interwencję w tej sprawie i przywrócenie estetycznego



wyglądu tego obiektu – napisał radny.

Odnosząc się do interpelacji burmistrz odpisał, że jest świadomy problemu i podjął już działania w tej sprawie. Aktualnie przygotowywane są dokumenty przetargowe na opracowanie dokumentacji projektowej dla modernizacji budynku przychodni. Planowany zakres robót obejmuje m.in. remont elewacji, pochylni i schodów zewnętrznych. (w)

Sprostowanie

Ponura działka pod innym adresem

Działka w Świdniku, na której stoi wrak przyczepy kempingowej, w której regularnie urządzone są alkoholowe libacje, a obok rośnie dzikie wysypisko śmieci, nie znajduje się pod adresem Traugutta 22, ale spory kawałek od niej. Na Traugutta 22 mieszkają spokojni ludzie, którzy poculi się dotknięci, i słusznie, tą pomyłką.

W poprzednim numerze „Nowego Tygodnia”, w materiale „Ponura działka zmorą Adampolą”, opisaliśmy interwencję miejskiego radnego **Marcina Magiera**, któremu mieszkańcy tego osiedla poskarżyli się, że na jednej z działek przy ul. Traugutta, gdzie stoi wrak kempingowej przyczepy, regularnie spotykają

się młodzi ludzie, piją alkohol, zażywają narkotyki, hałasują, a do tego zaczepiają przechodniów. Poza tym na działce rośnie góra śmieci. Radny napisał w tej sprawie interpelację do burmistrza, prosząc o pilne rozwiązanie tego problemu. W interpelacji wskazał, że chodzi o działkę pod adresem Traugutta 22. Pomylił numerację, a jego pomyłkę powielił w naszym materiale. Ponura działka, będąca zmorą Adampolą, znajduje się przy ul. Traugutta, ale pod innym adresem. Na Traugutta 22 jest zabudowana posesja, jednorodzinny dom, w którym mieszka spokojna rodzina, którą w imieniu radnego i swoim za tę pomyłkę serdecznie przepraszamy.

Redakcja

ŚWIDNIK. Popiersie ustawią przy rondzie

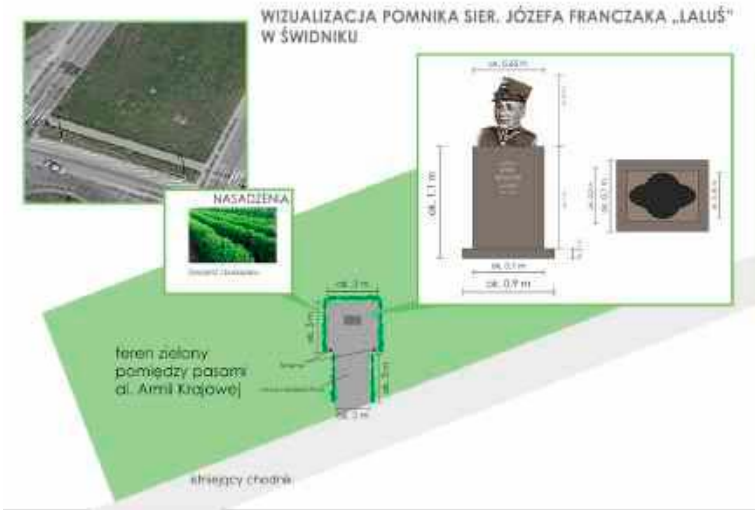
Pomnik „Lalusia” stanie wśród bukszpanów

Miał stanąć jeszcze w tamtym roku, ale nie wyszło, co nie oznacza, że starostwo zrezygnowało z ustawienia w Świdniku pomnika upamiętniającego Józefa Franczaka, ps. „Laluś”, ostatniego partyzanta powojennego podziemia niepodległościowego. Jego popiersie ma stanąć przy rondzie Żołnierzy Wyklętych, a władze powiatu mają nadzieję, że stanie się to najpóźniej jesienią. Mają już projekt pomnika i jego otoczenia.

O zamiarze postawienia w Świdniku pomnika Józefa Franczaka, ps. „Laluś”, pochodzącego z powiatu świdnickiego legendarnego Żołnierza Wyklętego, Starostwo Powiatowe w Świdniku informowało już w 2020 roku. Plany te spotkały się z krytyką ze strony opozycji, która powołując się na ustalenia dr. **Sławomira Poleszaka**, podważające świetlaną przeszłość „Lalusia” przekonywała, że nie jest to dobry pomysł. Pojawiały się też głosy, że zanim pomnik powstanie, powiat powinien zapytać o zdanie na ten temat mieszkańców Świdnika oraz że uczczenie pamięci o „Lalusiu” poprzez nadanie jego imienia rondu u zbiegu ulic Raclawickiej, Kosynierów i Głogowej, co miało miejsce w 2020 r., w zupełności wystarczy.

Władze powiatu przypominały wówczas, że inicjatywa upamiętnienia J. Franczaka wyszła od samych mieszkańców, w tym członków Stowarzyszenia Zwykłego Marsz Szlakiem Józefa Franczaka ps. „Laluś”, które od kilku lat w październiku, organizuje na terenie powiatu marsz jego szlakiem.

– Ta postać ma duże znaczenie historyczne dla lokalnej społeczności, gdyż „Laluś” żył i działał na terenie powiatu świdnickiego. Zależy nam, aby pielęgnować pamięć historyczną o wszystkich bohaterach wyklętych – tłumaczył starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**.



Powiat ma już projekt pomnika i jego otoczenia

Dziś powiat ma już opracowany projekt pomnika i jego otoczenia. Przypomnijmy, że popiersie J. Franczaka ma stanąć przy powiatowej al. Armii Krajowej, w pobliżu ronda im. Żołnierzy Wyklętych i nieopodal SP nr 7, noszącej imię Żołnierzy Armii Krajowej. Teren wokół pomnika i dojście do niego zostanie utwardzony, oświetlony i obsadzony bukszpanem.

Dofinansowanie na budowę pomnika (80 tys. zł, co stanowi 80 proc. wartości całego zadania) Starostwo Powiatowe otrzymało z Ministerstwa Obrony Narodowej. Pomnik ma zostać wykonany w tym roku. Władze powiatu nie ukrywają, że chcieliby, aby jego odsłonięcie było możliwe w tym roku, w październiku, kiedy przypada rocznica śmierci J. Franczaka. (w)

ŚWIDNIK. Urząd zagrożenia nie widzi, bo jak twierdzi, lipa drobnolistna posiada silny system korzeniowy, głęboki, początkowo palowy, potem sercowaty...

Lipa z wycinki

Jak informowaliśmy przed kilkoma tygodniami, niektórzy mieszkańcy Dworcowej chcieliby, aby miasto wydało pozwolenie na wycinkę jednej z lip rosnących przy tej ulicy. Niepokoi ich, że drzewo jest nieco pochylone i w przypadku silnych burz i wicher może runąć na okoliczne posesje. Urząd Miasta tych obaw nie podziela.

Na wycince drzewa najbardziej zależy panu Januszowi, którego dom i posesja znajdują się vis-a-vis. Jak mówił niedawno w rozmowie z nami lipa, choć na pierwszy rzut oka wygląda na zdrowe i silne drzewo, może stwarzać niebezpieczeństwo.

– Jest pochylona w kierunku mojej posesji, co doskonale widać, a dodatkowo przy okazji niedawnej przebudowy naszej ulicy jej system korzeniowy został nieco uszkodzony. Nie jestem specjalistą, ale to stare drzewo i obawiam się, że mogło to wpłynąć na jego ogólną „kondycję”. Starostwo Powiatowe w Świdniku, które przeprowadzało remont naszej ulicy, zwróciło się do miasta z wnioskiem o pozwolenie na jego wycinkę, ale jej nie dostało. Ja również dzwoniłem do Urzędu Miasta i tłumaczyłem, że lipa zagraża mojemu domowi i bezpieczeństwu osób, które wtedy przechodzą, a przechodzą też dzieci w drodze do szkoły, niestety, nie było żadnej reakcji – mówił pan Janusz.

Swoją sprawą zainteresował radnego **Waldemara Białowęsa** (KO), który za pośrednictwem interpelacji zapytał urząd

ników, jakie argumenty przemawiały za wydaniem decyzji odmownej.

W odpowiedzi Urząd Miasta przypomniał, że w czerwcu br., w trakcie przeprowadzonych oględzin, komisja stwierdziła, że drzewo jest w dobrej kondycji i nie powinno stanowić zagrożenia dla okolicznych mieszkańców.

– „Drzewo rośnie w szpalersze kilkudziesięcioletnich lip drobnolistnych wzdłuż pasa drogowego oraz linii energetycznej, pomiędzy jezdnią a ciągiem pieszo-rowerowym, w odległości ok. 10 m od budynku mieszkalnego, analogicznie do pozostałych drzew. Pień drzewa od części odziomkowej do rozwidlenia konarów jest nieznacznie wychylony w kierunku południowym, jednak zebrana dokumentacja w sprawie oraz oględziny drzewa potwierdzają, że drzewo rośnie w ten sposób od wielu lat i nic nie wskazuje na to, aby obecnie ulegało wychyleniu bądź miało zaburzoną statykę. Korona drzewa jest smukła, znajduje się kilka metrów od linii energetycznej. Drzewo znajduje się w dobrym stanie zdrowotnym, posiada regularną, witalną koronę i zdrowy pień oraz konary. Nie potwierdzono, aby drzewo wykazywało zmiany chorobowe znaczące dla jego ogólnej kondycji. Z uwagi na powyższe, uwzględniając pełnione przez drzewo funkcje w ekosystemie miejskim, jego wiek, stan zdrowotny oraz wartość przyrodniczą, postanowiono odmówić wydania zezwolenia na usunięcie drzewa i ustalono z wnioskodawcą, że drzewo będzie



Drzewo na razie wygląda zdrowo, ale jest wyraźnie pochylone co niepokoi mieszkańców. Miasto na razie odmawia jego wycinki zapewniając, że będzie na bieżąco monitorować sytuację

poddawane regularnej ocenie stanu zdrowotnego” – napisano w odpowiedzi.

Ratusz zaznaczył również, że choć do wniosku o wycinkę, jaką złożył powiat, nie załączono fotografii z etapu przebudowy ulicy, uszkodzone korzenie nie powinny osłabić drzewa.

– Lipa drobnolistna posiada silny system korzeniowy, głęboki, początkowo palowy, potem sercowaty, zatem korytowanie pod chodnik na wskazaną na zdjęciach głębokość nie powinno mieć znaczącego wpływu dla statyki drzewa – odpisał radnemu

ŚWIDNIK. Czekanie bardziej komfortowe

Przybędzie przystanków

Przy ulicy Niepodległości powstanie nowy przystanek, na którym zatrzymać będą się autobusy linii nr 35, 55 oraz prywatni przewoźnicy, a na przystankach przy ul. Wyszyńskiego pojawią się wiaty.

Urząd Miasta Świdnik jeszcze przez kilka dni czeka na oferty od firm, które zaprojek-

tują i wykonają trzy zatoki przystankowe wraz z wiatami. Pierwszy z nich ma powstać przy ul. Niepodległości, dokładnie przy placu Konstytucji 3 maja. Będzie to zupełnie nowy przystanek, a zatrzymywać się tu będą autobusy linii nr 35 i 55 oraz prywatni przewoźnicy.

Kolejne dwie zatoki oraz wiaty przy-

stankowe staną po obu stronach ul. Wyszyńskiego, nieopodal skrzyżowania z ul. Klonową. Co prawda zatrzymują się tu autobusy linii 35, ale jak dotąd brakowało tu przystanków z prawdziwego zdarzenia. Jeśli miastu bez problemów uda się wybrać wykonawcę, nowe zatoki i wiaty powstaną do końca listopada br. (w)



Jedną z bołaczek na ul. Zachodniej jest takie parkowanie kierowców, ale urzędnicy zapowiadają, że to zostanie ukrócone

Skargi mieszkańców urzędnicy potraktowali poważnie i ze zrozumieniem

Na Zachodniej będą zmiany

Zajmijcie się ul. Zachodnią! Z taką prośbą zwrócili się w liście skierowanym do naszej redakcji mieszkańcy tej ulicy, skarżąc się, że choć ich ulica leży w centrum miasta, to jego władarze najwyraźniej o niej zapomnieli. Po naszej interwencji urzędnicy zapowiadają, że sporo się tam zmieni.

– Dziury w jezdni prowizorycznie przykryte betonowymi płytami, krzywe latarnie z odpadającym betonem, auta zastawiające nierówny chodnik prowadzący do miejskiego przedszkola czy zarzewiałe słupki drogowe, które nie widziały świeżej farby od czasów PRL, taki jest stan naszej ulicy – wymieniali swoje bołaczki mieszkańcy ul. Zachodniej, a my ich listę przekazaliśmy do Urzędu Miasta i PGE Dystrybucja S.A. Z dobrym skutkiem, za co w imieniu mieszkańców, dziękujemy.

Przedstawiciele Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie oraz lubelskiego Urzędu Miasta przeprowadzili już na ul. Zachodniej tzw. wizję lokalną w terenie. W jej efekcie przyznali rację niezadowolonym mieszkańcom i już zlecieli niezbędne naprawy.

– Wykonawca niezwłocznie przystąpi do docelowego odtworzenia fragmentu jezdni po pracach przy sieciach pod-

ziemnych na wysokości bloku przy ul. Zachodniej 2, naprawiona zostanie także nawierzchnia w obrębie skrzyżowania z ul. Słoneczną. Następnie drogowcy przystąpią do naprawy uszkodzonego chodnika po północnej stronie ulicy – zapowiada **Justyna Góźdz** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Służby porządkowe mają zająć się także kierowcami, których auta zastawiają prawie całą szerokość chodnika na wysokości budynku Przedszkola nr 53.

– Po analizie sprawy Wydział Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością podjął decyzję o przygotowaniu projektu zmian stałej organizacji ruchu i ustawieniu znaków nakazujących parkowanie na jezdni równoległe do krawężnika. Podczas projektowania zmian w sposobie parkowania, zinwentaryzowane zostaną także istniejące słupki. Pozwoli to dokonać ich wymiany na nowe w ramach bieżącego utrzymania ulic – dodaje Justyna Góźdz.

Niebawem dodatkowy przegląd przejdą także uliczne latarnie. Na podstawie jego wyników energetycy z PGE Dystrybucja S. A. dokonają niezbędnych napraw lub wymiany na nowe uszkodzonych słupów.

Marek Kościuk

Co radny, to radny

Będzie jeszcze więcej słupków



Takie zastawianie chodnika niebawem będzie niemożliwe, bo na chodniku przed przedszkolem stanie barierka

Choć po zgłoszeniach mieszkańców dotyczących problemu z ciągle zastawianym samochodami chodnikiem prowadzącym do Przedszkola nr 74 przy ul. Snopkowskiej urzędnicy nie widzieli potrzeby wprowadzania zmian w organizacji ruchu, to po interwencji radnego Stanisława Brzozowskiego zmienili zdanie.

O tej sprawie pisaliśmy na łamach „Nowego Tygodnia” kilka miesięcy temu. Wzdłuż odcinka ul. Snopkowskiej, między al. Długosza i ul. Ogródkową, dopuszczony jest postój aut do 20 minut w celu umożliwienia rodzicom podwiezienia dzieci do pobliskiego Przedszkola nr 74. Jednak wielu kierowców zamiast zatrzymywać się na jezdni, wjeżdżało na chodnik i tu parkowało swoje auto, tarasując przejście. Do tego, jak wskazywali sami rodzice maluchów, większość tych aut, to nie samochody osób korzystających z przedszkola, ale osób chcących uniknąć opłaty w rozpoczynającej się nieopodal sąsiedniej strefie płatnego parkowania. Urzędnicy już wówczas przyznali, że problem jest, ale nie widzieli możliwości jego likwidacji.

– Nie planujemy zmiany organizacji ruchu w tym rejonie – mówiła w maju br. **Justyna Góźdz** z Urzędu Miasta Lublin.

Z takim stanowiskiem nie zgodził się

miejski radny **Stanisław Brzozowski** (niezrzeszony), kierując do Ratusza interpelację, w której powołując się na nasz artykuł, prosił o rozwiązanie problemu.

– Blokowanie chodnika w centrum miasta, przy sporym przedszkolu - tak, że często nie ma możliwości minięcia się z osobą idącą z wózkiem to całkowite nieporozumienie. Ewentualne wzmożone działania służb porządkowych nie rozwiążą tego problemu, a jedynie można to osiągnąć poprzez ustawienie dodatkowych słupków – wskazywał radny Brzozowski. - Jestem daleki od wychwalania tego sposobu dyscyplinowania kierowców, ale inaczej jest w przypadku, kiedy chodzi o sąsiedztwo szkół czy przedszkoli i zapewnienie bezpieczeństwa dzieci – zaznaczał.

Po złożeniu oficjalnego wniosku przez radnego urzędnicy ponownie dokonali analizy organizacji ruchu na ul. Snopkowskiej i uznali, że faktycznie jest to jedyny sposób na rozwiązanie problemu.

– Zostanie sporządzony projekt zmiany stałej organizacji ruchu na ul. Snopkowskiej. Chodnik, na wysokości wejścia do przedszkola, zostanie zabezpieczony balustradą, a w pozostałym zakresie słupkami – zapowiada **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina, w odpowiedzi na interpelację.

Marek Kościuk

Radny prosi zawczasu. Ratusz odpowiada: I za wcześniej i po części nie ten adres

Siedemnastka odrodzi się na Ponikwodzie?

Szkoła dopiero w planach, a radny Stanisław Brzozowski już interpeluje, by nadano jej numer „17” i imię „Zwycięstwa Grunwaldzkiego”, jakie nosiła zlikwidowana przed kilku laty szkoła podstawowa przy ul. Krochmalnej. Miasto odpowiada, że częściowo nie jest właściwym adresatem takiego wniosku, bo inicjatywa w sprawie wyboru patrona m.in. dla placówek oświatowych nie leży w kompetencji samorządu.

W maju br. miasto przedstawiło zaktualizowaną (poprzednia pochodziła z 2015 r. – przyp. **aut.**) koncepcję nowego kompleksu oświatowego, który ma stanąć przy ul. Majerankowej na Ponikwodzie. O jego budowie mówi się od lat, ale tym razem z fazy deklaracji ma faktycznie przejść do realizacji. Według aktualnej koncepcji przy ul. Majerankowej mają powstać szkoła podstawowa, przedszkole, żłobek, boiska i place zabaw. Zgodnie z planami Ratusza prace nad projektem mają ruszyć jeszcze w te wakacje, a w przyszłym roku na placu budowy mieliby już pracować budowlańcy. Inwestycja ze względu na olbrzymi koszt miałaby powstawać etapami - do 2028 roku. W pierwszym stanąłby gmach szkoły podstawowej dla nawet 1000 uczniów z salą gimnastyczną z widownią na 300 miejsc oraz boisko wielofunkcyjne o wymiarach 42 m x 30 z bieżnią okólną o długości 200 m i bieżnią prostą o długości 100 m. W drugim etapie powstanie segment przeznaczony dla 6-oddziałowego przedszkola dla 150 dzieci ze sporym placem zabaw, a na koniec uruchomiony zostanie żłobek dla 100 dzieci.

Miasto przygotowuje tzw. montaż finansowy dla tego zadania, bo budowa samej podstawówki z halą i obiektami sportowymi według wstępnych szacunków to koszt ok. 96 mln zł, a budowa całego kompleksu pochłonie 120 mln zł.

– Wariant pierwszy to oczywiście dotacje z programów rządowych, Krajowego Programu Odbudowy lub funduszy strukturalnych. Wariant drugi to taki model finansowania, jak przy ul. Berylowej, gdzie miasto wybudowało szkołę z bankowego kredytu. Rozmawiamy z bankami o powtórzeniu takiego finansowania w razie potrzeby – mówił w maju, podczas prezentacji aktualnej koncepcji i wizualizacji kompleksu, prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**.

Choć szkoła dopiero jest w planach radny **Stanisław Brzozowski** już proponuje, by nosiła numer „17” i imię „Zwycięstwa Grunwaldzkiego”.

- Dzięki temu nowa szkoła stałaby się kontynuatorem tradycji zlikwidowanej w ostatnich latach Szkoły Podstawowej nr 17 im. Zwycięstwa Grunwaldzkiego przy



Wiadomo jak ma wyglądać nowy kompleks oświatowy przy ul. Majerankowej (wizualizacja powyżej), ale nie wiadomo jeszcze dokładnie kiedy powstanie, a tym bardziej jaki będzie miał numer, ani kto mu będzie patronował

ul. Krochmalnej - jednej z ważniejszych placówek oświatowych miasta w latach powojennych, szkoły ze stuletnią tradycją.

O takim rozwiązaniu z wielką nadzieją, podczas końca pracy SP nr 17 przy ul. Krochmalnej, mówiła Pani Dyrektor tej szkoły licząc na przekazanie w przyszłości jej sztandaru do nowej szkoły kontynuującej piękną tradycję i historię „siedemnastki” – pisze radny Brzozowski do prezydenta, dodając, że pozytywne rozpatrzenie jego postulatu nie niesie za sobą żadnych skutków finansowych i podkreślając, że SP nr 17 posiadała patronat jednego z najważniejszych zwycięstw w historii Polski, o których pamięć jest szczególnie ważna w obecnych niespokojnych czasach, które stawiają przed nami wyzwania na miarę zmagania grunwaldzkich.

Co na to miasto?

Inicjatywie radnego nie mówi „nie”, ale zaznacza, że w przypadku nadania szkole numeru, to jest na to jeszcze za wcześniej, a jeśli chodzi o nadanie patrona, to zgodnie z przepisami miasto, choć będzie jej organem prowadzącym, nie jest uprawnione do występowania z inicjatywą nadania jej imienia.

Remonty ulic i chodników dzielnicowym priorytetem

Rezerwa idzie w drogi

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie podsumował tegoroczną współpracę z Radami Dzielnic. Okazuje się, że coraz częściej społeczniczy większość z oddanej im do dyspozycji tzw. rezerwy celowej, która od tego roku wynosi 170 tys. zł, przeznaczają na remonty osiedlowych ulic i chodników.

– Mając na uwadze komfort mieszkańców, sukcesywnie staramy się poprawiać stan nawierzchni ulic, co skutkuje zwiększeniem bezpieczeństwa pieszych i kierowców. Okres wakacyjny i zmniejszony ruch komunikacyjny sprzyjają wykonywaniu robót drogowych. Zrealizowane już prace to efekt współpracy z Radami Dzielnic, które przeznaczyły na ten cel środki z rezerwy celowej, jak również realizacja wniosków mieszkańców, które wybrzmiały podczas dotychczasowych spotkań w ramach projektu „Plan dla Dzielnic” – mówi **Artur Szymczyk**, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin ds. Inwestycji i Rozwoju.

Do tej pory miastu udało się w ramach tej współpracy gruntownie naprawić 18 odcinków ulic. Na liście wykonanych prac znajdują się: ul. Mackiewicza, ul. Węglek

(odcinek ok. 700 m od ul. Szmaragdowej), ul. Boczna Siewnej, ul. Jakubowicka, ul. Trześniowska (końcowy odcinek drogi), ul. Lipeckiego (od ul. Pliszczyńskiej do posesji nr 9), ul. Grodzickiego (od posesji nr 57a do posesji nr 71), ul. Dębowa (od ul. Goździkowej w kierunku granicy miasta), ul. Rudnicka (od ul. Ustronie do ul. Owocowej), ul. Ziemiańska i ul. Kosynierów, ul. Biskupie (od obwodnicy do granicy miasta), ul. Grabowskiego, ul. Poturzyńska, ul. Sudecka (od ul. Jurajskiej do ul. Świętokrzyskiej), ul. Beskidzka (odcinki od ul. Pienińskiej do posesji nr 53, od ul. Żywieckiej do posesji nr 83 oraz od ul. Gorczańskiej do ul. Sądeckiej), ul. Żywiecka (od posesji nr 1 do posesji nr 13), ul. Powojowa (od końca urzędzonego odcinka drogi do końca działki PGE) oraz uliczka stanowiąca dojazd do ul. Abramowickiej 122.

W najbliższym czasie roboty będą kontynuowane i obejmą jeszcze fragmenty ulic: Dereniowej, Stary Gaj, Pszczelaj, Remea, Strumykowej oraz sięgacz ul. Dzierżawnej.

Dzięki środkom z dzielnicowej rezerwy celowej remonty przechodzą także

– Nadanie numeru nowej szkole będzie przedmiotem analiz w okresie podejmowania działań mających na celu jej utworzenie – informuje w odpowiedzi wiceprezydent Lublina, **Artur Szymczyk**. – Natomiast w kwestii imienia szkoły, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej szkole imię nadaje organ prowadzący, ale na wniosek rady szkoły, a w przypadku braku rady szkoły - na wspólny wniosek rady pedagogicznej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego. W szkole, w której nie tworzy się rady rodziców, imię nadaje organ prowadzący na wspólny wniosek rady pedagogicznej i samorządu uczniowskiego. W szkole, w której nie tworzy się samorządu uczniowskiego, imię nadaje organ prowadzący szkołę na wspólny wniosek rady pedagogicznej i rady rodziców, zaś w szkole, w której nie tworzy się rady rodziców i samorządu uczniowskiego, imię nadaje organ prowadzący szkołę na wniosek rady pedagogicznej – przytacza zapisy rozporządzenia, wiceprezydent, wskazując, że w obecnym stanie prawnym nie ma możliwości nadania szkole imienia z inicjatywy organu prowadzącego.

ZM

zaniedbane od wielu lat chodniki. Tutaj lista prac zaplanowanych na rok bieżący również jest długa.

W trakcie przygotowania są bowiem postępowania na wyłonienie wykonawców remontów chodników wzdłuż ulic: Błońskiego, Kochanowskiego (kontynuacja remontu w kierunku ul. Matejki), Kwiatowej, Kosmonautów (po lewej stronie od ul. Długiej do skrzyżowania z ul. Kossaka), Elektrycznej (od SP 15 do ul. Olchowej po prawej stronie oraz po lewej stronie od ul. Lotniczej do skrzyżowania z ul. Długą), Wileńskiej (od ul. Zana do wjazdu na teren targowiska), Grażyny (na odcinku od ul. Wajdeloty do ul. Wileńskiej), Dolnej Panny Marii (po stronie nieparzystej na odcinku od ul. Granicznej do ul. Gminnej), Łęczyńskiej (od ul. Maszynowej do schodów prowadzących do budynku ul. Odlewnicza 5,7) oraz Kaszubskiej (od ul. Urzędowskiej po stronie parzystej). Remont ciągów pieszych planowany jest również do wysokości środków na ulicach: Harcerskiej, Dzieci Zamojszczyzny, Batalionów Chłopskich oraz 1 Maja.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. Więcej uczniów, więcej oddziałów, ale rozzczarowanych nie brakuje

Będzie kogo uczyć od rana do wieczora

Rekrutacja do świdnickich szkół ponadpodstawowych dobiegła końca. Co prawda w niektórych placówkach trwają jeszcze drobne przetasowania - uczniowie wciąż jeszcze przynoszą lub zabierają swoje dokumenty, ale klasy na ogół są już skompletowane. Praktycznie w każdej ze świdnickich placówek pierwszoklasistów będzie więcej niż zakładano - w I LO powstały dwa oddziały i lekcje będą zaczynać się już o 7.10.

Dużym zainteresowaniem wśród tegorocznych ósmoklasistów cieszyły się oba świdnickie ogólniaki. W I LO im. W. Broniewskiego zakładano, że powstaną trzy klasy pierwsze, jednak chętnych było znacznie więcej, więc szkoła zwróciła się do organu prowadzącego - Starostwa Powiatowego w Świdniku - o zgodę na to, aby w placówce powstały dodatkowo jeszcze dwa oddziały i tę zgodę otrzymała.

Klasy pierwsze liczą po 30 osób, z wyjątkiem klasy Cyber.mil, do której mogliśmy przyjąć maksymalnie 15 osób - mówi **Aneta Jagiela**, wicedyrektor „Bronka”.

Większa liczba uczniów wiąże się z potrzebą zatrudnienia dodatkowych nauczycieli, ale w I LO kadra jest już niemal skompletowana. Jednak w związku z tym, że uczniów będzie więcej, zajęcia będą zaczynać się wcześniej, bo nie o godz. 8, jak dotychczas, a 7.10.

Kiedy rozmawialiśmy z uczniami zapewnialiśmy, że będziemy bronić się przed dwuzmianowością i ze wszech miar będziemy starali się tej obietnicy dotrzymać. Uznaliśmy, że lepiej przyjąć do szkoły wcześniej i stąd ta zmiana. Mamy nadzieję, że zajęcia najpóźniej będą kończyć się o godz. 16 - mówi A. Jagiela.

Na brak kandydatów nie mogło narzekać również II LO im. K. K. Baczyńskiego w Świdniku. Zgodnie z planem powstaną tu cztery klasy

pierwsze, ale z racji dużej ilości chętnych, zapadła decyzja o zwiększeniu liczebności oddziałów. Będą liczyć nie 28, a 30-33 osoby.

W tym roku największym powodzeniem cieszyła się klasa matematyczna, choć trzeba przyznać, że pozostałe również były oblegane. Mielśmy więcej chętnych, niż miejsc; było wielu uczniów z dobrymi wynikami egzaminów i wysokimi średnimi ocen. Część podań musieliśmy odrzucić, choć nie była to duża liczba. Nie dostali się uczniowie z niższą liczbą punktów - mówi **Monika Szymaniak**, wicedyrektor II LO w Świdniku.

Dyrektorzy przyznają, że choć nie mogli przyjąć wszystkich chętnych uczniów, nie powinny mieć oni problemu ze znalezieniem szkoły, choć, niestety, nie zawsze będzie to szkoła pierwszego wyboru.

Uczniowie ze Świdnika i okolic są o tyle w dobrej sytuacji, że mogą wybierać również spośród lubelskich szkół i wielu z tej możliwości korzysta - podkreślają.

Tegoroczne większe zainteresowanie rekrutacją do klas pierwszych, które obserwują szkoły ponadpodstawowe, wynika głównie z tego, iż absolwentów podstawówek jest w tym roku więcej. Są to uczniowie, którzy poszli do szkoły w 2014 r., wieku 7 i 6 lat.

Większym zainteresowaniem cieszyły się w tym roku także technika i szkoły branżowe. Chcieliśmy zadbać również o uczniów, którym egzamin poszedł nieco słabiej, stąd decyzja zarządu powiatu o zwiększeniu liczby dostępnych miejsc - mówi starosta świdnicki **Łukasz Reszka**.

W Zespole Szkół w Piaskach powstać ma jeden dodatkowy oddział technikum, w Zespole Szkół nr 1 im. C. K. Norwida w Świdniku dwa oddziały technikum, a w PCEZ im. Z. Puławskiego oddział szkoły branżowej. (w)

Nie przegap, wakacje to najlepsza okazja

Co piąty bon turystyczny jeszcze niewykorzystany

Ponad 20 proc. uprawionych rodziców i opiekunów z województwa lubelskiego nie wykorzystuje jeszcze bonu turystycznego. A trzeba się spieszyć, bo można to zrobić tylko do końca września br. Z dotychczas zrealizowanych bonów do podmiotów turystycznych z naszego regionu wpłynęło ponad 60 mln zł.

Na 223,2 tys. bonów, które przygotowano w regionie, rodzice aktywowali dotąd ponad 176 tysięcy. Suma płatności przy ich użyciu, dokonanych przez mieszkańców woj. lubelskiego, przekroczyła 115 mln złotych. Ponad 60,4 mln zł dzięki bonom trafiło do podmiotów turystycznych z naszego regionu, które odebrały dotąd 136,5 tys. takich płatności. Rodzice, którzy nie wykorzystali dotąd bonu muszą się spieszyć, bo będzie to można zrobić tylko do końca września, a rząd nie planuje kolejnego wydłużenia tego terminu. Bon turystyczny wprowadzono w 2020 roku, jako formę wsparcia dla przedsiębiorców z branży turystycznej dotkniętych pandemią koronawirusa. Na każde dziecko, na które przysługuje świadczenie wychowawcze lub dodatek wychowawczy „Rodzina 500+”, przypada bon w kwocie 500

złotych. Natomiast na dziecko z niepełnosprawnością, którą potwierdza odpowiednie orzeczenie, bon wynosi 1000 złotych. Bon turystyczny otrzyma także dziecko, którego rodzice pobierają świadczenie rodzinne za granicą i z tego powodu nie przysługuje im „500+”.

Rodzice dzieci urodzonych w ostatnich miesiącach ubiegłego roku (październik - grudzień) także mogą wykorzystać bon turystyczny, mimo że wniosek o 500+ złożyli po 31 grudnia 2021 roku. Ważne, żeby zrobili to w ciągu trzech miesięcy od narodzin - przypomina **Karol Jagielski**, regionalny rzecznik ZUS województwa zachodniopomorskiego. - Zgodnie z przepisami rodzice mają trzy miesiące na złożenie wniosku o 500+, licząc od dnia urodzenia dziecka. Oznacza to, że opiekunowie, którzy złożyli wnioski na początku 2022 r., na dziecko urodzone w 2021 r., też mogą liczyć na bon - wyjaśnia rzecznik.

Bon turystyczny można aktywować tylko poprzez PUE ZUS. Po aktywacji rodzic otrzymuje kod, który podaje się podczas płatności. Każda transakcja jest potwierdzana jednorazowym kodem, który jest wysyłany SMS-em.

RB

W samym Lublinie bon turystyczny realizuje ponad 140 podmiotów, a w Świdniku 7. Ich pełną listę, podobnie, jak firm z całej Polski honorujących płatność bonem turystycznym, znajdziemy na stronie **bonturystyczny.polska.travel/lista-podmiotow**

LUBLIN/ŚWIDNIK. Obchody Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego i rocznicy Akcji „Burza”

Hołd i chwala bohaterom

1 sierpnia lublinianie i świdniczanie, jak cała Polska, uczcili pamięć i oddali hołd bohaterom Powstania Warszawskiego. Oficjalne obchody 78. rocznicy jego wybuchu i rocznicy Akcji „Burza” odbyły się w Lublinie na placu Litewskim, a w Świdniku na pl. Konstytucji 3 maja. Wieczorem, wzorem znanym od kilku lat z Warszawy, lublinianie ponownie spotkali się na pl. Litewskim, na koncercie „Powstanie Warszawskie – bitwa o Polskę”, by przy akompaniamencie orkiestry wojskowej, razem z artystami i solistami scen lubelskich, pośpiewać powstańcze i patriotyczne piosenki.



Obchody 78. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego w Lublinie i Świdniku



– Jesteśmy tutaj, by uczcić pamięć i oddać hołd bohaterom Powstania Warszawskiego, którzy chwytali za broń, by odzyskać wolną Warszawę – tym samym naszą Ojczyznę. Jesteśmy tu też po to, by oddać hołd wszystkim żołnierzom biorącym udział w Akcji „Burza”. Oni robili to po to, by kolejne pokolenia żyły w wolnej i niepodległej Polsce. Musimy zrobić wszystko, by pamięć o tych bohaterach nie zaginęła – mówił wicewojewoda lubelski

Bolesław Gzik podczas lubelskich obchodów Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego i Akcji „Burza”, zorganizowanych przez Prezydenta Miasta Lublin we współpracy z Wojewodą Lubelskim, Marszałkiem Województwa Lubelskiego, Dyrektorem IPN Oddział w Lublinie, Światowym Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej Zarząd Okręgu w Lublinie, Lubelskim Środowiskiem

Żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej oraz Parafią Cywilno-Wojskową pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Lublinie.

Lubelskie uroczystości rozpoczęły się o godz. 16.15 od złożenia kwiatów pod tablicą pamięci ppłk. Jana Kucharczaka ps. Kazimierz, współautora planu Akcji „Burza” na Lubelszczyźnie. Stąd przeniosły się na plac Litewski, gdzie punktualnie o 17, w godzinę „W”, przy dźwięku syren, wszyscy minutą ciszy i bez ruchu oddali hołd uczestnikom powstańczego zrywu.

Następnie, po odśpiewaniu hymnu państwowego przedstawiciele władz, instytucji, organizacji kombatanckich złożyli kwiaty na płycie Pomnika Nieznanego Żołnierza i zapalili znicze. O godz. 18 w kościele cywilno-wojskowym przy Al. Racławickich 20, odbyła się msza św. w intencji poległych,

zmarłych i żyjących Powstańców Warszawskich oraz uczestników Akcji „Burza”, po której otwarto okolicznościową wystawę.

Wieczorem uczestnicy obchodów i wielu lublinian ponownie zgromadzili się na pl. Litewskim, by wziąć udział w wyjątkowym koncercie „Powstanie Warszawskie – bitwa o Polskę”, posłuchać Orkiestry Wojskowej w Lublinie i wspólnie z lubelskimi artystami śpiewać powstańcze, wojskowe i patriotyczne piosenki, których słowa można było znaleźć w specjalnie przygotowanym na tę okazję śpiewniku i śledzić na ustawionym przy scenie telebimie.

Patriotyczne głosy również ze Świdnika

Jak co roku, 1 sierpnia, świdniczanie zebrali się na placu Konstytucji 3 maja, by upamiętnić rocznicę powstania warszawskiego. Uroczy-

stości rozpoczęły się punktualnie o godz. 17, pamiętniej godzinie „W”, dźwiękiem syren i wspólnym odśpiewaniem hymnu państwowego. O bohaterskim zrywie z 1944 r. przypominali przemawiający wiceminister finansów **Artur Sochoń**, burmistrz **Waldemar Jakson** oraz wicestarosta **Bartłomiej Pejo**, przy okazji nawiązując do wojny na Ukrainie – to, jak kiedyś Warszawa stanęła do walki z niemieckim okupantem, tak dziś Ukraina od prawie pół roku odiera agresję Rosji. Upamiętniając powstańców przedstawiciele władz oraz miejskich i powiatowych jednostek i instytucji, środowisk patriotycznych i kombatanckich złożyli również biało-czerwone kwiaty pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza, a uroczystość zakończyło wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z chórem Arion. (w, zm)

Nasi prymusi uczestniczyli w 8. obozie ADAMED SmartUP

Wakacje to dobry czas na... naukę

Już po raz ósmy młodzi, utalentowani entuzjaści nauk ścisłych i przyrodniczych wykorzystali wakacje, by rozwijać swoje pasje. W połowie lipca 50 uczestników tegorocznej edycji programu stypendialnego ADAMED SmartUP zjechało z całej Polski do Warszawy na dwutygodniowy obóz naukowy, by pod okiem naukowców poszerzyć swoją wiedzę i opanować nowe umiejętności, a przy tym świetnie się bawić. Wśród nich była trójka uczniów z lubelskich szkół: **Bartłomiej Łuszczuk z Prywatnego Liceum im. Królowej Jadwigi, Anastazja Lisek z III LO im. Unii Lubelskiej i Krzysztof Słonka z Zespołu Szkół Elektronicznych w Lublinie**.

Od ośmiu lat dla 50 najlepszych uczestników programu ADAMED SmartUP wakacje to czas intelektualnej przygody. Tak, jak w poprzednich edycjach, podczas tegorocznego obozu młodzi badacze mieli okazję poznać tajniki pracy naukowca nie tylko od strony teoretycznej, ale również praktycznej w dziedzinach: chemia i biochemia, medycyna i nauki medyczne, inżynieria i robotyka, fizyka i nowe technologie. W grupie chemia i biochemia można było m.in. poznać cykl życia wirusów i dowiedzieć się, jak teoretyczne koncepcje przekuwa się w rzeczywisty nowy lek. Członkowie grupy medycznej wprawiali się w szcziu chirurgicznym i zwalczaniu zakażeń bakteryjnych, ale też zyskali wiedzę



Uczestnicy 8. obozu ADAMED SmartUP, z uczniami z Lublina: Anastazją Lisek, Bartłomiejem Łuszczuk (oboje z grupy medycznej) i Krzysztofem Słonką (grupa fizyczna)

o roli psychologii i etyki w medycynie. Sekcja inżynierijno-robotyczna kilkukrotnie ruszyła w przestworza: na symulatorze lotu, podczas kursu obsługi dronów, a także w czasie spotkania z przedstawicielami koła astronautycznego. Czwartą grupą – fizyka i nowe technologie, w tym czasie zgłębiała zagadnienia kryształografii, fizyki kwantowej i statystycznej, a teorię weryfikowała eksperymentalnie w laboratorium.

Zajęcia były na bardzo wysokim poziomie. Wyjątkowe było to, że mogłam zrobić coś w praktyce, zrobić to sama. Liceum spędziłam w większości na nauce zdalnie. Wykonanie doświadczeń czy udział w warsztatach był niemożliwy, a tutaj mogłam wykonać szczie chirurgiczne czy pracować z bak-

teriami – mówi **Anastazja Lisek** z grupy medycyna i nauki medycznej, uczennica III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie. – Niezwykłe było poznanie tylu zmotywowanych i ambitnych osób, które mają różnorodne zainteresowania. Pozwala to spojrzeć z innej strony na świat i poznać możliwości, z których wcześniej nie zdawałam sobie sprawy. Każdy bierze udział w innych konkursach, innych programach, podejmuje inne przedsięwzięcia, inne wolontariaty. Pozwoliło mi to wyjść poza swoją strefę komfortu, poza swoje środowisko i odkryć coś nowego – dodaje Anastazja.

Koniec obozu to jednak nie koniec emocji. We wrześniu 50 uczestników 8. edycji spotka się na Gali finałowej, w trakcie której poznamy

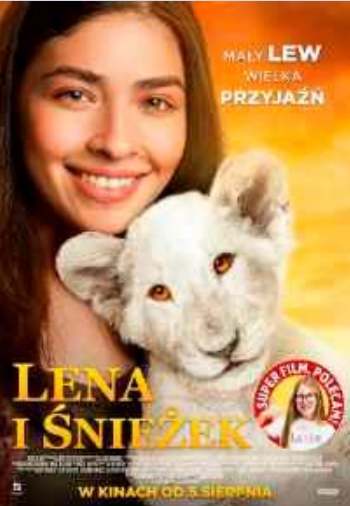
nazwiska 10 laureatów. W ramach nagrody czeka na nich program indywidualnych konsultacji edukacyjnych. Po roku trójka najlepszych z najlepszych otrzyma stypendium finansowe na dalszą realizację naukowych pasji. – Wieloletowa formuła programu pozwala maksymalnie rozwinąć potencjał naszych fantastycznych uczestników. Jednak, by zostać laureatem czy otrzymać stypendium, nie wystarczy sam talent. Należy wykazać się pomysłowością, wytrwałością i zdeterminowaniem, a także umiejętnościami pracy w grupie. To dzięki kilkusetletniej rekrutacji mamy pewność, że nasze wsparcie trafia do właściwych osób – podkreśla **Martyna Strupczewska**, kierowniczka programu ADAMED SmartUP.

Opr. ZM

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72



8 sierpnia (poniedziałek) Bajkowe wakacje: Lena i Śnieżek 10:30, Żywy 14:00, Każdy wie lepiej 15:45, 20:30, Lena i Śnieżek 16:00, A oni dalej grzeszą, dobry Boże! 17:30, Stracone złudzenia 17:45, 19:30
9 sierpnia (wtorek) Bajkowe wakacje: Lena i Śnieżek 10:30, Żywy 14:00, Każdy wie lepiej 15:45, 20:30, Lena i Śnieżek 16:00, A oni dalej grzeszą, dobry Boże! 17:30, Stracone złudzenia 17:45, 19:30
10 sierpnia (środa) Bajkowe wakacje: Lena i Śnieżek 10:30, Żywy 14:00, Każdy wie lepiej 15:45, 20:30, Lena i Śnieżek 16:00, A oni dalej grzeszą, dobry Boże! 17:30, Stracone złudzenia 17:45, 19:30
11 sierpnia (czwartek) Żywy 14:00, Każdy wie lepiej 15:45, 20:30, Lena i Śnieżek 16:00, A oni dalej grzeszą, dobry Boże! 17:30, Stracone złudzenia 17:45, 19:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

8 sierpnia (poniedziałek) DC Liga Super-Pets 13:00, 17:00, Lena i Śnieżek 15:00, Bullet train 19:15
9 sierpnia (wtorek) DC Liga Super-Pets 13:00, 17:00, Lena i Śnieżek 15:00, Bullet train 19:15
10 sierpnia (środa) DC Liga SuperPets 11:00, 17:00, Lena i Śnieżek 15:00, Bullet train 19:15
11 sierpnia (czwartek) DC Liga SuperPets 13:00, 17:00, Lena i Śnieżek 15:00, Bullet train 19:15
12 sierpnia (piątek) Lena i Śnieżek 12:00, Kurozając i zagadka chomika ciemności 14:00, Żywy 16:00, Każdy wie lepiej 17:40, Bullet train 19:30
13 sierpnia (sobota) Lena i Śnieżek 12:00, Kurozając i zagadka chomika ciemności 14:00, Żywy 16:00, Każdy wie lepiej 17:40, Bullet train 19:30
14 sierpnia (niedziela) Lena i Śnieżek 12:00, Kurozając i zagadka chomika ciemności 14:00, Żywy 16:00, Każdy wie lepiej 17:40, Bullet train 19:30/

KINO PLENEROWE PERŁA, UL. BERNARDYŃSKA 15, TEL. (81) 71 01 233
(Wszystkie seanse rozpoczynają się po zachodzie słońca)
10 sierpnia (środa) Helmut Newton. Piękno i bestia
11 sierpnia (czwartek) Noc na ziemi
12 sierpnia (piątek) Pianista
13 sierpnia (sobota) Wszystkie nasze strachy
14 sierpnia (niedziela) Za jakie grzechy, dobry Boże!

KINO CSK, PL. TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
12 sierpnia (piątek) - 13 sierpnia (sobota) Słabsze ogniwo 19:00
14 sierpnia (niedziela) Słabsze ogniwo 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na <https://multikino.pl/repertuar/lublin>

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58 i (81) 533-25-25
Repertuar na: <https://www.cinema-city.pl>

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
- przerwa wakacyjna

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
- przerwa wakacyjna

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
- przerwa wakacyjna

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
- przerwa wakacyjna

FILHARMONIA LUBELSKA
13 sierpnia (sobota) 17:00, Kaplica Muzeum Zamoyskich w Kozłowie. „Józef Wieniawski w 110. Rocznicę śmierci”. Koncert Pianopticum duo w składzie Agata Nowakowska-Gumiela – fortepian, Tomasz Gumiela – fortepian. W programie J. Wieniawski, Ch.W. Alkan, F. Liszt, S. Moniuszko, I.J. Paderewski.

3. Lubliner Festival – Festiwal Kultury Żydowskiej

Koszerne rytmy i smaki

Już w ten wtorek startuje trzecia edycja Lubliner Festival - a więc Festiwalu Kultury Żydowskiej. Wydarzenia odbędą się głównie w przestrzeni historycznej dawnej tradycji żydowskiej Lublina w dniach 9-14 sierpnia 2022. Organizuje je Centrum Kultury w Lublinie.

Miejszem wydarzeń będą: dawna Jeszywas Chachmej, Państwowe Muzeum na Majdanku, Ośrodek Brama - Grodzka Teatr NN, Filharmonia Lubelska im. Henryka Wieniawskiego, Muszla Koncertowa im. Romualda Lipko w Ogrodzie Saskim oraz CK i historyczne przestrzenie żydowskiego Lublina.

Główną osią festiwalu jest muzyka, dzięki której już po raz trzeci Lublin otwiera się szeroko na wspomnianie żydowskiej przeszłości miasta - nie tak znów odległej. Mieszkańcy Lublina oraz goście grodu mają niepowtarzalną szansę zanurzyć się w niej, choćby na chwilę, stykając ich z kulturą i tradycją Żydów - niedysyjszych sąsiadów i przyjaciół. Przed nami 10 koncertów, które odbędą się w wirydarzu Centrum Kultury, Filharmonii Lubelskiej oraz w amfiteatrze Ogrodu Saskiego.

Pierwszy dzień festiwalu będzie poświęcony w pełni Izraelowi. Z okazji przypadającego na ten rok 30-lecia partnerstwa Lublina i izraelskiego miasta Rishon LeZion, 3. Lubliner Festival oficjalnie otworzy, we wtorek 9 sierpnia, recital „Z Rishon LeZion do Lublina” **Olgi Mielezzczuk**. To wokalistka, badaczka tradycji muzyki polsko-żydowskiej, uznana za jedną z czołowych postaci związanych z odrodzeniem muzyki Jidysz w Polsce. Artystka przyjeżdża specjalnie na ten dzień dla lubelskiej publiczności z Izraela. Ponadto na festiwalowych scenach wystąpią m.in. **Magdalena i Mirosław Czyżykiewiczowie, Symcha Keller, Monika Chrzastowska** oraz zespoły: Shofar (**Mikołaj Trzaska, Raphael Rogiński, Paweł Szpura**), Klezmafour, PropaBanda, Berberys. Finałowym koncertem 3. Lubliner Festivalu będzie „Tango mych marzeń i snów”, w którym wystąpią **Anna Dereszowska, Ania Karwan, Kuba Badach, Kaja Mianowana, Lala Czaplicka, Anna Głogowska i Rafał Maserak**



Lubliner Festival otworzy 9 sierpnia recital Olgi Mielezzczuk pt. „Z Rishon LeZion do Lublina”. Pochodząca z Polski, od lat mieszkająca w Izraelu, artystka swoimi utworami przekazuje geograficzną i kulturową różnorodność Ziemi Izraela poprzez hebrajskie pieśni – zarówno te tradycyjne, jak i nowe kompozycje

– we wspólnym projekcie z grupą Gang Tango pod kierunkiem **Sebastiana Wypycha**.

I nie tylko muzyka

W programie tegorocznej edycji nie zabraknie wystaw oraz wydarzeń edukacyjnych. W ciągu sześciu dni odbędą się m.in. zajęcia z tańca izraelskiego, warsztaty klezmerskie, plastyczne i cieszący się dużym zainteresowaniem w roku ubiegłym – kurs samoobrony dla kobiet. Ponadto przygotowano spacer po starym cmentarzu żydowskim, wycieczki melexem po mieście dla seniorów oraz zwiedzanie Państwowego Muzeum na Majdanku i Jesziwy Mędrców Lublina. Podczas tegorocznego festiwalu organizatorzy nie mogli przemilczeć wydarzeń rozgrywających się za naszą wschodnią granicą.

W Filharmonii Lubelskiej koncert „Oj letily dyki gusy” w wykonaniu **Roxany Vikaluk** artyści wyraża swoją solidarność z narodem ukraińskim. – To dla mnie olbrzymi zaszczyt móc organizować festiwal dla miasta z ponad 700-letnią historią, wspólną dla Polaków i Żydów. To miasto z wielkimi tradycjami, gdzie kultura żydowska i kultura polska nieustannie przenikają się, czerpią z siebie wzajemnie, fascynują i inspirują kolejne pokolenia mieszkańców. Właśnie z miłości do rodzinnego miasta, z miłości do historii, kultury i tradycji żydowskiej Lublina powstał ten festiwal – mówi jego dyrektor i pomysłodawczyni **Etel Szyz**.

Co w programie?

9 sierpnia (dzień izraelski): o godz. 12 w restauracji Mandrago-

ra „Lubliner cymes. Dzisiaj kuchnia Izraela” - warsztaty kulinarne z **Malką Kafką**, właścicielką sieci restauracji Tel Aviv Urban Food w Warszawie; od 13 w CK kolejno: „Hamsa, co to jest?” warsztaty plastyczne dla dzieci; „Izrael kolebką naszej kuchni. Korzenie kuchni żydowskiej” wykład **Hanny Kosowskiej**; „Move on Together Israeli Way” warsztaty ruchowotaneeczne (**Patrycja Zasławska, Eryk Pacek, Ady Elzam**); o 18 „Czy Izrael jest ważny dla Żydów?” **Michael Schudrich**, spotkanie z Nacelnym Rabinem Polski; o godz. 19 Oficjalne otwarcie 3. Lubliner Festival i recital **Olgi Avigail Mielezzczuk** – sala główna CK. 10 sierpnia: o godz. 17 zwiedzanie Jesziwas Chachmej (ul. Lubartowska 85); od 17 w CK: „Lubliner tanc” warsztaty tańca izraelskiego; **Jerzy Liniewicz** wystawa fotograficzna „Jesziwas Chachmej Lublin - odrodzenie”; o 18 w Ośrodek Brama Grodzka - Teatr NN: „Baal Szem Tow, Rabi Nachman z Bracławia. Dlaczego religijni Żydzi odwiedzają Ukrainę?” wykład **Symchy Kellera**; o 19 w sali CK recital **Magdalena i Mirosław Czyżykiewiczowie** „Zastępowałem w klatce dzikie zwierzę”.

11 sierpnia: o godz. 12 w restauracji Mandragora „Lubliner cymes” - warsztaty kulinarne dla dzieci; od 17 w CK: „Lubliner szpil” warsztaty klezmerskie z Trio Bum Bum; „Lubliner tanc” warsztaty tańca izraelskiego; o 18 w Ośrodek Brama Grodzka - Teatr NN „Światłość i mrok” wieczór z **Małgorzatą Niezabitowską**; o 19 w sali CK **Monika Chrzastowska**, recital „Od serca do serca. Wiera Gran”.

12 sierpnia: godz. 12 Ceremonia Pamięci w Państwowym Muzeum na Majdanku; od 12 w CK: „Lubliner szpil” warsztaty z Trio Bum Bum; Zajęcia samoobrony dla kobiet; „Lubliner tanc” warsztat tańca izraelskiego; o 17:30

w Jeszywas Chachmej „Frejlech czyli radość” warsztaty ruchowotaneeczne; o 17:30 w Filharmonii Lubelskiej: koncert „Symcha Keller i Przyjaciele: Chasydzka droga. Z Lublina do Kocka”, a o 20 koncert Roksany Vikaluk „Oj letily dyki husy” - pieśni żydowskie i ukraińskie; o 21:30 w CK trio Shofar (**Mikołaj Trzaska, Raphael Rogiński, Paweł Szpura**) koncert jazzowy.

13 sierpnia: od godz. 12 w CK: „Lubliner szpil” warsztaty z Trio Bum Bum; Warsztaty tanga z parą mistrzowską: **Anna Iberszer i Piotr Woźniak**; Zajęcia samoobrony dla kobiet; o 17 przed CK „Gang Tango” koncert i pokaz pary mistrzowskiej: **Anna Iberszer i Piotr Woźniak** - wspólne tańce; o 20 amfiteatr w Ogrodzie Saskim „W górę!” koncert zespołu Klezmafour; o 21:30 w CK „Balkan-Klezmer Dance Night” - występ i potańcówka z zespołem PropaBanda.

14 sierpnia: o godz. 12 Zwiedzanie starego cmentarza żydowskiego; od 13 w CK: Warsztaty tanga z parą mistrzowską: Anna Iberszer i Piotr Woźniak; Zajęcia samoobrony dla kobiet; o 15 projekcja filmu „Lubelskie ślady Akcji Reinhardt” - spotkanie po; o 16 w Jeszywas Chachmej „Makabi: żydowskie tradycje” wykład **Sary Hazy** i warsztaty rodzinne fitness; Zwiedzanie obiektu; o 17 w CK: „Koszerna wódka. Historia przedwojennych gorzelni” spotkanie oraz degustacja. O godz. 20 koncert finałowy festiwalu „Tango mych marzeń i snów” w amfiteatrze Ogrodu Saskiego, gdzie wystąpią Anna Dereszowska, Ania Karwan, Kuba Badach, Kaja Mianowana, Lala Czaplicka, Anna Głogowska i Rafał Maserak. A o 21:30 w CK „Izraelskie Jazz Session” Yogev Shetrit Trio & Pendofsky.

Program: <http://ck.lublin.pl/2022-lubliner-festival-festiwal-kultury-zydowskiej>.

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Weź, przeczytaj, podaj dalej

Zaczytana Biblioteka

Świdnicka księżnica dołączyła do akcji „Zaczytana Biblioteka”. W placówce stanął specjalny regał, z którego można wybrać dowolną książkę i zabrać ją do domu.

„Zaczytana Biblioteka”, to projekt, który Miejsko-Powiatowa Biblioteka w Świdniku realizuje w partnerstwie z Fundacją Zaczytani.org. Zaczytane biblioteki nie są standardowymi wypożyczalniąmi. Funkcjonują zgodnie z ideą bookcrossingu. Dzięki regularnym wysyłkom książek z centralnego magazynu Fundacji każdy ma możliwość zabrania ze sobą wybranej książki z Zaczytanej Biblioteki. Można też zostawić w niej książki, do których nie będziemy już wracać.

– W ten sposób zachęcamy mieszkańców nie tylko do czytania, ale też do dzielenia się książkami! Bookcrossing to niekonwencjonalna forma popularyzowania książek i czytelnictwa poprzez nieodpłatne ich przekazywanie metodą „podaj dalej”. Idea krążącej książki narodziła się w Stanach Zjednoczonych w 2001 roku, jej inicjatorem był programista komputerowy Ron Hombaker. Swoją pomysł nazwał właśnie bookcrossingiem. Bookcrossing polega na zostawianiu przeczytanych książek w miejscach publicznych, jak również na specjalnie przeznaczonych do tego celu półkach, po to, by czytelnik mógł je przeczytać i puścić w obieg. Działania te mają na celu stworzenie przez czytelników globalnej biblioteki,



„Zaczytana Biblioteka”, to projekt, który Miejsko-Powiatowa Biblioteka w Świdniku realizuje w partnerstwie z Fundacją Zaczytani.org

bez żadnych ograniczeń. Gwarantujemy stały dostęp do literatury! Zajrzyjcie do nas – zachęcają pracownicy MPBP. (w)

Hejnaliści na start

Zabrzmią miejskie hejnały

35 trębaczy z 28 miast weźmie udział w 28. Ogólnopolskim Przeglądzie Hejnałów Miejskich w Lublinie. 15 sierpnia na Rynku Starego Miasta zabrzmiały nuty utworów będących wizytówką wszystkich miast szanujących tę wielowiekową tradycję.

Przeгляд gromadzi tu corocznie trębaczy z wielu ośrodków w Polsce. Od lat był i jest jednym z najbarwniejszych, a i najgłośniejszych wydarzeń letniego sezonu w Lublinie. Zawsze odbywa się 15 sierpnia, a więc dniu, w którym król Władysław Łokietek nadał Lublinowi prawa miejskie w 1317 r. Dzieje melodii odgrywanych na murach grodu datują się na 1686 rok. Nowa tradycja odgrywania hejnału nad Bystrzycą trwa od 3 lipca 1990, gdy słyszmy go codziennie w południe – początkowo z Bramy Krakowskiej, a obecnie z balkonu ratusza.

Pomysłodawcą spotkań hejnalistów jest Ogólnopolskie Stowarzyszenie Mikośników Hejnałów Miejskich z siedzibą w Lublinie. Od 1994 roku dba o to by kultywować dziedzictwo związane z hejnałem jako dźwiękową wizytówką miasta. Przeważnie to tradycja spisana na kartach historii, czasem tworzona współcześnie. Przegląd bywa również miejscem prezentacji nowo powstałych wersji hejnałów – dowiadujemy się u organizatorów. – To jedyne spotkanie hejnalistów w Polsce o takiej formule – mówi **Alicja Marta Dec** – kanclerz stowarzyszenia. – Każdego roku OPHM ma swoje przesłanie. W roku ubiegłym odbywał się pod duchowym pa-

tronatem kard. Stefana Wyszyńskiego, w tym roku przegląd jest dedykowany niepodległej Ukrainie. Dwa lata wstecz nasze spotkanie zostało odwołane z uwagi na pandemię koronawirusa.

Lubelski zjazd hejnalistów rozpocznie msza św. z muzyczną oprawą trąbek, w bazylice oo. Dominikanów - ul. Złota 9. Od godz. 14 będą trwać ich kolejne spotkania: z prezydentem Lublina, wojewodą lubelskim, marszałkiem województwa lubelskiego, a nawet z konsulem generalnym Ukrainy w Lublinie – wszystkie w Trybunale Koronnym, Rynek 1.

O godz. 15 jest planowany przemarsz korowodu trębaczy z Rynku przez Krakowskie Przedmieście na plac Litewski do pomników: Nieznanego Żołnierza, Unii Lubelskiej, Konstytucji 3 Maja, Marszałka Józefa Piłsudskiego, nastąpi odegranie hejnałów kilku miast i złożenie kwiatów. W uroczystościach 15 sierpnia dodatkową oprawę muzyczną zapewni Górnicka Orkiestra kopalni Lubelski Węgiel Bogdanka SA. – Na godz. 16 przewidziane jest otwarcie 28. Ogólnopolskiego Przeglądu Hejnałów Miejskich i odgrywanie kolejnych hejnałów z balkonu Trybunału Koronnego. Lublin będzie reprezentowany przez trębacza Piotra Ścibaka – zapowiada **Stanisław Stępień**, wicekanclerz OPHM. Warto dodać, że o tradycje „hejnalnictwa”, tak pielęgnowane przez jego stowarzyszenie, dba w Polsce ponad 100 miast. A produkuje w tym Lublin.

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe, cz. 8

Tak się żyje prezesom

Kontynuujemy cykl, w którym prezentujemy oświadczenia majątkowe samorządowców i szefów świdnickich jednostek samorządowych za 2021 rok. Tym razem kolej na kierownictwo świdnickich spółek komunalnych.

Jerzy Irsak, prezes świdnickiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimek, zaoszczędził 390 tys. zł. Ma dom o pow. 199 mkw., wraz z 1 000 mkw. działką, których wartość szacuje na 1 mln zł. zł oraz działki 287 mkw. i 450 mkw. o wartości łącznej 1,1 mln zł. Jako prezes miejskiej spółki zarobił w ubiegłym roku ok. 245 tys. zł. Dochód w kwocie 199 tys. zł przyniósł mu także najem nieruchomości. Ma dwa auta: Volvo S90 z 2017 r. 120 tys. zł i Volvo S6 - 2017 r. - 70 tys. zł. Spłaca kredyt w wysokości 157 tys. zł. Podany w oświadczeniu majątek stanowi małżeńską wspólnotę majątkową.

Krzysztof Michalski, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Świdniku, ma 180 tys. zł oszczędności. Nieruchomości: dom o pow. niespełna 130 mkw., którego wartość szacuje na 600 tys. zł, łącznie z działką o pow. 453 mkw., a także garaż (20,8 mkw.) o wartości 40 tys. zł. Jako szef PEC-u zarobił w ubiegłym roku ok. 169,8 tys. zł; jako członek rady nadzorczej TBS „Lokum” w Świdniku - 22,5 tys. zł. Jeździ Toyotą Camry z 2020 r. Spłaca kredyt na budowę domu (na koniec ubiegłego roku do spłaty pozostało 55,5 tys. CHF). Majątek stanowi małżeńską wspólnotę majątkową.

Justyna Mierzwa, wiceprezes w spółce Pegimek, zaoszczędziła 14 tys. zł. Nieruchomości: dom o pow. 154 mkw. i wartości ok. 700 tys. zł, łącznie z działką o pow. 0,0974 ha wraz z udziałem do 1/20 części stanowiący dojazd do posesji;

mieszkanie o pow. 35,7 mkw. - ok. 330 tys. zł; nieruchomości o pow. 448 mkw. wraz z budynkiem mieszkalnym o pow. użytkowej ok. 190 mkw. - udział w 1/3 - wartość ok. 250 tys. zł. Jako zastępca prezesa Pegimeku przez ubiegły rok zarobiła ok. 264 tys. zł. W październiku ubiegłego roku dołączyła do rady nadzorczej Regionalnego Parku Przemysłowego w Świdniku, co przyniosło dochód w kwocie - 1,6 tys. zł. Pozostałe dochody: z tytułu umowy o pracę - 22,7 tys. zł. Jeździ Mercedesem Benz CLA 200 z 2014 r. Spłaca dwa kredyty hipoteczne - do spłaty pozostało 289 tys. zł i 257 tys. zł.

Andrzej Radek, wiceprezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Świdniku, a od kilku miesięcy także prezes TBS „Lokum” zgromadził ok. 5 tys. zł oszczędności; ma również papiery wartościowe Pioneer o wartości 397 zł. Jest właścicielem mieszkania o pow. 29,5 tys. zł. Jego wartość wycenia na 130 tys. zł. Jako zastępca prezesa PEC-u zarobił w minionym roku 162,3 tys. zł; jako prezes TBS od 19 do 30 marca br., czyli od momentu powołania do złożenia oświadczenia - 546 zł. Auto: Toyota Avensis - 2015 r. Spłaca pożyczkę na cel konsumpcyjny - do spłaty pozostało 2,2 tys. zł (stan na dzień składania oświadczenia).

Radosław Szczerba, wiceprezes Miejskiego Klubu Sportowego Avia, zaoszczędził ok. 11 tys. zł. Jest współwłaścicielem dwóch mieszkań (w 1/2 części) - 23 mkw. o wartości 90 tys. zł i 82,77 mkw. - 380 tys. zł. Jako prezes miejskiej spółki zarobił w ubiegłym roku 112,5 tys. zł, inne dochody - ZUS w Lublinie dochód brutto za okres 1.01.2021-31.12.2021 - 2,3 tys. zł. Spłaca kredyt mieszkaniowy (do spłaty pozostało 308 tys. zł, zobowiązanie wspólne).

opr (k)

ŚWIDNIK. Pod patronatem „Nowego Tygodnia”

Koncertowe pożegnanie lata

Pierwszy weekend września upłynie w Świdniku pod znakiem imprez. Miejski Ośrodek Kultury i Urząd Miasta już dziś zapraszają na koncertowe Pożegnanie Lata 2022. Wystąpią Ira, Damian Syjonfam, Viki Gabor i Kult.

– Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku chce zaproponować w tym roku mieszkańcom imprezę plenerową w odświeżonej formule. Stawiamy przede wszystkim na różnorodność i liczymy, że dotrzymamy do wszystkich grup wiekowych. Od najmłodszych, dla których przygotowaliśmy wioskę dziecięcą z szeregiem atrakcji i animacji, włączając spektakle Teatru Katarzyna Lis, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

Koncerty odbędą się 3 i 4 września na terenie trawiastego lotniska. W sobotę (3 września) na scenie zobaczymy **Viki Gabor** oraz zespołu **Ira**; w niedzielę (4 września) dla świdniczan zaśpiewa rodzimy

artysta – **Damian Syjonfam**, który dał się poznać nie tylko jako utalentowany wokalista i producent muzyczny, ale również autor niebanalnych tekstów, a po nim zobaczymy chyba najbardziej oczekiwaną gwiazdę imprezy – zespół **Kult**.

Koncerty będą bileutowane. Bilet normalny na „Pożegnanie Lata 2022” będzie kosztował 10 zł, ulgowy - 8 zł (mogą z niego skorzystać uczniowie, studenci, dzieci od lat 7, emeryci, renciści, honorowi dawcy krwi, osoby niepełnosprawne – po okazaniu ważnej legitymacji/odpowiedniego dokumentu oraz rodzice wchodzącym na teren imprezy z dzieckiem/dziećmi. Bezpłatny wstęp na imprezę będą mieli: dzieci do 6. roku życia, kombataneci wojenni – po okazaniu legitymacji kombatanckiej, umundurowani żołnierze służby czynnej, Policji, PSP, OSP lub Straży Miejskiej – po okazaniu legitymacji. Na podstawie biletu uczestnik otrzyma opaskę upoważniającą do wielokrotnego wstępu danego dnia na teren wydarzenia. Sprzedaż biletów ruszy niebawem. Będzie je można kupić poprzez stronę internetową mok.swidnik.pl oraz w kasie MOK, a także w dniu imprezy w stanowiskach kasowych przy wejściach.

(w)

ŚWIDNIK. Konsultacje zakończone, program gotowy

Dziewiętnaście pomysłów na rozkwit Świdnika

Dobiegły końca konsultacje społeczne dotyczące programu rewitalizacji Świdnika na lata 2022-2030. W ich toku zgłoszono prawie 20 pomysłów na przedsięwzięcia, które mają pomóc zmieniać Świdnik na lepsze. Przewidywany łączny koszt tych zadań to ok. 22 mln zł.

Od kilku miesięcy Urząd Miasta Świdnik pracował nad przygotowaniem „Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Świdnik na lata 2022-2030”. To ważny dokument, bo nie tylko diagnozuje potrzeby mieszkańców i wyznacza pożądane kierunki rozwoju miasta, zwłaszcza w aspekcie społecznym, ale wskazuje także, jakie działania należy podjąć, aby w perspektywie najbliższych lat zdiagnozowane problemy miasta wyeliminować lub zmniejszyć ich natężenie. Program rewitalizacji jest też podstawą w staraniach o fundusze zewnętrzne.

– W ostatnich latach rewitalizowane były okolice stadionu oraz centrum. Teraz na potrzebę nowych programów unijnych musimy jeszcze raz określić strefę wymagającą nakładów finansowych – mówił **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika, kiedy rozpoczynali się prace nad programem.

Jako obszar, najbardziej wymagający rewitalizacji specjaliści z firmy Delta Partner, która wspomagała miasto w opracowaniu dokumentu, wskazali Śródmieście, czyli najstarszą część Świdnika. Zgodzili się z tym również mieszkańcy, zapytani o zdanie w drodze konsultacji. Wskazano także, że „odświeżenia” wymagają okolice dworca PKP. W trakcie prac nad GPR miejskie instytucje i mieszkańcy mieli możliwość zgłaszania inicjatyw, które przyczynią się do odnowienia i nadania nowych funkcji tym częściom miasta. Zgłoszono łącznie 20 propozycji projektów (jeden z nich nie został uznany, ponieważ – jak wyjaśniają urzędnicy – pokrywał się w znacznej części z innym projektem i został ujęty w jego ramach).

Najbardziej kosztowny z projektów, szacowany na 8 mln zł, to



Jednym z najważniejszych przedsięwzięć ma być wyceniana na ok. 8 mln zł modernizacja budynku przy ul. Kolejowej 4 wraz z otoczeniem na potrzeby utworzenia Centrum Aktywności Społecznej

adaptacja dawnej siedziby MOPS przy ul. Wyszyńskiego na potrzeby Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej. Urząd Miasta założył, że 6,8 mln zł na ten cel uda pozyskać się ze środków unijnych. Na 8 mln zł wstępne oszacowano także koszty utworzenia „Centrum Aktywności Społecznej”, czyli m.in. przebudowę i modernizację budynku przy ul. Kolejowej 4 wraz z jego otoczeniem, w tym przygotowanie mieszkań chronionych.

Wśród projektów ujętych w GPR znalazły się także działania adresowane do młodych świdniczan – np. modernizacja skateparku, stworzenie kompleksowej oferty edukacyjnej dla dzieci i młodzieży w bibliotece czy klubu młodych i wolontariatu w CUS. Uwzględniono także pomysły Spółdzielni Mieszkaniowej - montaż windy w budynku przy ul. Piłsudskiego 6a, stworzenie zielonej strefy wypoczynku w sąsiedztwie bloków Kosynierów 13 i 15 oraz rewitalizację skweru

przy nieruchomościach Niepodległości 30 i Mickiewicza 1. Wartość wszystkich zadań zgłoszonych w trakcie konsultacji to ok. 22 mln zł, z czego prawie 18,5 mln zł mogłoby stanowić wsparcie z UE.

Ciekawe statystyki

Gminny Program Rewitalizacyjny, który można znaleźć na stronie UM Świdnik, to również źródło ciekawych statystyk. Autorzy dokumentu porównali w nim różne aspekty życia mieszkańców poszczególnych osiedli Świdnika. I tak np. możemy się z niego dowiedzieć, że najwięcej bezrobotnych zamieszkuje obszar osiedli Brzeziny/Wschód - 603 osoby, z czego 314 to osoby długotrwale pozostające bez zatrudnienia. Podobnie wypada na tym tle Śródmieście, gdzie zarejestrowanych jest 402 bezrobotnych, w tym mniej więcej połowa (210) długotrwale.

Śródmieście przoduje także jeśli chodzi o liczbę mieszkańców korzystających z pomocy spo-

łecznej. Z różnych form wsparcia Centrum Usług Społecznych korzysta 356 osób; zaś najrzadziej po pomoc zgłaszali się zamieszkujący na terenie Strefy Aktywności Gospodarczej – 2 osoby, oraz rejonu Piasecka/Brzegowa – 4.

W GPR pochyłono się również nad problemem, jakim jest nadmierne spożywanie alkoholu. Z danych CUS wynika, że Śródmieście „górąje” również, jeśli chodzi o liczbę osób uzależnionych od alkoholu, drugą lokatę w tej niechlubnej kategorii zajmują Brzeziny/Wschód. Te rejonu Świdnika wskazano również jako te, na terenie których dochodzi do największej liczby przestępstw. Jako te bardziej bezpieczne wskazano obszar SAG, rejon Brzegowej i Piaseckiej oraz osiedla Kalina/Południe i Krańcowa/Olimpijczyków.

Śródmieście oraz Wschód/Brzeziny to również części miasta z największą ilością firm. W Śródmieściu zarejestrowanych jest ich 319, na osiedlu Brzeziny/Wschód – 463. (w)

ŚWIDNIK. Ciemności na Niepodległości

Spokojnie, to tylko awaria

W ostatnich dniach lipca, po zmroku, centrum Świdnika tonęło w ciemnościach. Świdniczanie zaczęli się nawet zastanawiać, czy to przypadkiem nie pierwszy objaw szukania oszczędności na coraz droższym prądzie, a interpelację w tej sprawie skierował do Ratusza radny Robert Syryjczyk. Miasto zapewnia, że brak oświetlenia nie miał żadnego związku z oszczędnościami, tylko z awarią.

„Ciemno wszędzie, głucho wszędzie”, „Po prostu Ciemnogród”, „Putinociemność” – tak mieszkańcy Świdnika w internecie komentowali fakt, że przez kilka ostatnich dni lipca część latarni wzdłuż jednej z głównych ulic – ul. Niepodległości – nie świeciła po zmroku.

Nasi Czytelnicy zastanawiali się, czy to wynik jakiejś awarii, czy być może Świdnik idzie śladem tych samorządów, które w ostatnim czasie zdecydowały się na ograniczenie czasu świecenia ulicznych latarni. W ten sposób niektóre miasta i gminy radzą sobie z podwyżkami cen energii elektrycznej, które zgodnie z zapowiedziami specjalistów jesienią jeszcze bardziej poszybują w górę. Taki „patent” na oszczędzanie stosuje np. Gmina Zduńska Wola, na której terenie lampy oświetlające drogi gminne są wyłączane między godzinami 23 a 5.

Problemem „ciemności” w mieście zainteresowali się również radni **Marcin Magier** (klub burmistrza Jaksona) i **Robert Syryjczyk** (z klubu KO), który przygotował w tej sprawie interpelację do burmistrza.

– W związku z licznymi sygnałami od mieszkańców Świdnika, dotyczącymi częstego braku

zasilania w nocy latarni oświetleniowych ulic, placów i dróg, w różnych częściach miasta, co niewątpliwie wiąże się z bezpieczeństwem publicznym, proszę o podanie informacji na temat tego, jakie środki finansowe, związane z oświetleniem terenów gminnych, zostały zaplanowane na zakup energii elektrycznej w budżecie Gminy Miejskiej Świdnik na 2022 rok, z podaniem planowanej ilości ich zużycia – napisał radny.

W swej interpelacji pyta również m.in. o to, jakie koszty z tytułu zakupu energii elektrycznej poniosło miasto w pierwszym półroczu i jaka część tej kwoty to środki na oświetlenie ulic i placów oraz czy na przestrzeni ostatnich 5 lat z przyczyn ekonomicznych wyłączano czasowo uliczne oświetlenie.

Urząd Miasta wyjaśnia, że przyczyną braku oświetlenia nie były żadne względy finansowe, tylko awaria.

– Brak oświetlenia dotyczył tylko ul. Niepodległości, na odcinku od szpitala do fontanny oraz ul. Wyspiańskiego i Leśmiana i był związany z awarią obsługującą tę instalację jedną szafką sterującą, składającą się z 12 obwodów jednofazowych. Awaria na chwilę obecną została usunięta i całe oświetlenie miasta działa już prawidłowo – wyjaśnia **Monika Głowacka** ze świdnickiego Ratusza i zapewnia, że oświetlenie w nocy nie jest celowo wyłączane.

Urzędnicy podkreślają, że miasto wprowadza oszczędności na energii elektrycznej, ale nie kosztem bezpieczeństwa, tylko w inny sposób – jak choćby niedawna wymiana blisko tysiąca wszystkich będących własnością gminy latarni



Tak wyglądała wieczorami ulica Niepodległości

ulicznych z sodowych na LED-owe.

– Daje to ok. 50 proc. oszczędności na kosztach energii. Dodatkowo zamontowano system sterowania oświetleniem, który umożliwia redukcję mocy. Jeśli zapadnie decyzja o dodatkowych oszczędnościach, pierwszym krokiem będzie redukcja mocy oraz przestawienie zegarów sterujących np. o 5 min, żeby oświetlenie się później zapalało i wcześniej gasiło – w wyjaśnia M. Głowacka.

(w)

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Nissan Almera N16, 2006 r., 1.5 benzyna (98 KM), 172 tys. km. Z pol. salonu, II właściciel, garażowany. Cena - 7 200 zł, tel. 602739769

Audi A3, A4, Q5, Q7 oraz inne modele, diesel i benzyna, Chelm, Tel. 786 879 777
Fiat Ducato L3 H2, L4 H2 oraz inne wersje Chelm Tel. 786 879 777
Motocykl MZ, SHL oraz inne Tel. 505 379 192
VW GOLF I cabrio oraz inne klasyczne pojazdy, sprzedaż oraz zakup Tel. 505 379 192
Seat Ibiza 1,4b 01r. st. db., 2.300zł, Tel. 691 641 667
Toyota Yaris 1,0, 10r. srebrny 5d wk cz el es 1wt. st. idealny sprowadzony z Niemiec, 20.500zł, Tel. 507 506 152
Renault Megane Scenic mini van 01r. 1.6b+g 16V nowe opony hak po wymianie oleju filtrów, 6.500zł, Tel. 508 160 903
VW Tiguan 2,0b 4x4, 10r. 170KM panorama b. wyposażenie 2kpl. opon szary 190000km, 45.900zł, Tel. 516 643 674
Opel Corsa c, 1,2b 00r. 233000km 5d ws cz ew rs r am usb, w użytkowaniu, 4.100zł, Tel. 724 602 071
VW Touran 04r. 245000km, 7.300zł, Tel. 502 489 141
Renault 1,9cdi 09r. st. db., 7.500zł, Tel. 510 966 568
Peugeot 3008, 1,6hdi premium 10r. srebrny bogate wyposażenie garażowany zadbany ubezpiez., Tel. 794 548 889
VW Polo 1,4b 04r. 5d srebrny garażowany bogate wyposażenie ubezpieczony zarejestrowany, Tel. 794 548 889
Audi A6 C5, 1,9tdi 110KM sedan 95r., 6.500zł, Tel. 514 859 504
Skoda Favorit 91r. 38000km po gruntownej renowacji, 5.700zł, Tel. 601 070 770

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE,
W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGŁĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

Opel Meriva 1,4b+g 06r. srebrny po lifcie 342000km, 8.900zł, Tel. 604 608 055
Fiat Uno 93r. zabytke, 2 reflektory Audi B3, Audi B4 filtr powietrza przegub prawy, części Wartburg, Tel. 784 195 660
Toyota Avenis 05r. sprawna, Tel. 726 383 868
Citroen C4 ilb7, 11r. 1,6hdi hatchback biały st. dbd., Tel. 511 957 999
Opel Agilla 1,2b automat 09r. 100% bezwypadkowy srebrny st. dbd., Tel. 511 957 999
Renault Clio IV, 14r. 1,5 hatchback biały klima st. dbd., Tel. 511 957 999
Ford C Max 15r. 1,6hdi szary klima st. dbd., Tel. 511 957 999
Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 887 039 439 lub 797 264 099

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KĄDZY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL /1940-90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite,
uszkodzone lub niekompletne.

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKESORIA

Sprzedam błotniki przednie, lekko przetarte Mercedes Sprinter 2015 r., Tel. 506 337 128
Radio samochodowe Pioneer, ekran led, mp3, usb, audio videro, wma, Tel. 507 032 361
Felgi aluminiowe nowe, grafity, 4x100, opony zima 195x50x15 gratis, Tel. 507 032 361
Burty + podłoga aluminium 200x36x150, 1.600zł, Tel. 576 220 017
Audi A6 C5 skrzynia biegów, silnik 1,9tdi 110KM, 1.000zł, Tel. 514 859 504
Prądnica kompletna Fiat 126p sprawna, Tel. 692 342 502
Opony Pirelli letnie 205/55/16 komplet, Tel. 691 623 670
Bagażnik (nadaje się do wszystkich samochodów), 75zł, Tel. 516 838 189
Części skutera, silnik z napędem i tylnym kołem, koło przód, nowy akumulator 12V, cena okazjna, Tel. 507 396 073
Silnik 1,6 Gli +-skrzynia biegów +moduł zapłonu oraz różne części do Poloneza, Tel. 733 571 001
Opony zimowe 165/70/13 z felgami stalowymi 4x100x57 pasują do Felici Polo Golfa, Tel. 506 081 643
Opony z felgami zimowe 155/80/13 Dębica 200zł, bagażnik do Poloneza 40zł, Tel. 601 754 005
Nowy tłumik z uszczelką do Skody z lat 90-tych, akumulator 70A st. db. - sprzedam, Tel. 725 001 780
Komplet opon na alufelgach do BMW 205/55/16, drugi komplet samych opon 205/55/16 Michelin, Tel. 725 001 780
Koła letnie 185/70/14, 4szt., felgi stalowe 4 otw. bieżnik >7mm, 400zł/kpl., Tel. 793 023 038

SPRZEDAM INNE

Sprzedam drzwi zewnętrzne ocieplone, cena 100 zł, Tel. 506 337 128
Sprzedam drzwi pokojowe białe, cena 50 zł sztuka, Tel. 506 337 128
Sprzedam tanio: belki, deski, krokwie, łaty na dom, Tel. 500 124 806
Sprzedam szczenięta, wilki podpalane, długa sierść 8 cm, cena do uzgodnienia, Świdnik, Tel. 510 255 110
Sprzedam silowniki różnej długości i grubości, Tel. 883 160 315
Sprzedam belki, deski, krokwie, łaty na dom, Baumit-Fundament 2K Flex, Tel. 500 124 806S
Sprzedam maszyny do obróbki metali, Świdnik, Tel. 601 38 04 35
Sprzedam ciągnik własnej konstrukcji z silnikiem 5 z rozrzuśnikiem do poprawki, Świdnik, Tel. 883 160 315
Sprzedam schody zdemontowane – 22 sztuk stopni, długość 77 cm, szerokość, 18 cm, grubość 4 cm, długość poręczy 4,60 m, Tel. 691 636 371
Sprzedam znaczki pocztowe, rok 1962-67, Tel. 81 743 61 58
Sprzedam dwie maszyny do szycia Singer, Tel. 691 636 371
Sprzedam szafki wiszące kuchenne, Tel. 506 337 128
Sprzedam łódkę wędkarską zarej. 3os., 1.650zł, Tel. 725 093 785
Sprzedam narzutę na kanapę wym. 160x220 i 2 szt. na fotel 80x150, Tel. 81 743 61 58
Sprzedam lampę kwarcową, lekarską, niemiecką z XIX wieku (działająca), Tel. 691 636 371
Sprzedam gramofon G-8010 Unitra, stereo, Hi-Fi, Tel. 81 743 61 58
Koparkę Białoruś na części, cena od 50 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315
Sprzedam kostkę brukową betonową czerwoną używaną 100 m2, Tel. 604 858 729
Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego, Tel. 604 858 729
Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania, Tel. 604 858 729
Sprzedam rower Wigry 3 stan dobry, Tel. 604 858 729
Sprzedam koldrę zdrowotną i łamy 300,00 zł, Tel. 604 858 729
Sprzedam poradniki medyczne przedwojenne, Tel. 604 858 729
Sprzedam obraz i popiersie Marszałka Piłsudskiego, Tel. 604 858 729
Sprzedam książki do języka angielskiego, Tel. 81 743 61 58

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128
Sprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35
Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809
Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729
Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128
Oddam meblóściankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128
Przyjmę telewizor sprawny 19-21". Lublin, Tel. 516 423 381
Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukiernico-kucharskiej, Tel. 789 435 041
Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127
Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729
Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4×11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729
USŁUGI
Układanie kostki brukowej, Tel. 665 138 320
Usługi ogrodnicze, pielęgnacja terenów zielonych, zakładanie ogrodów, Tel. 665 138 320
Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809
Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059
Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697
Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265
Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211
Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele, Tel. 781 472 211
Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz, Tel. 515 754 059
Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928
Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA” ul. Rusalka 6. Tel. 506 007 919
Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług
Tel. 515 754 059

TAPETY NATRYSKOWE, MALOWANIE, TEL. 604 859 803

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁĄDZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783
Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647
Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626
Skuwanie glazur, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557
Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342
Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107
Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445
NIERUCHOMOŚCI
Wynajmę garaż z podwórkim, ul. Gospodarcza, Lublin, Tel. 604 858 729
Sprzedam dom 136m2 w stanie surowym na działce 1272 m2 w Zemborzycach Kościelnych, Tel. 500 124 806
Sprzedam działki: 0,26 ha zagrodowa i 0,31 ha rolno-budowlana w Nowym Krępcu, Tel. 794 765 667
Wynajmę mieszkanie po remoncie, urządzone meble po wymiar, 2 pokoje, kuchnia 52 m2, Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka róg z Krańcową, Tel. 604 858 729
Sprzedam mieszkanie, 33,8 mkw w centrum Świdnika, po remoncie, Tel. 791 767 667
Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042
Kupię pole przy trasie Lublin-Lubartów, Tel. 604 858 729
Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne. Tel. 505 060 601
Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729
Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570
Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729
Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006
Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.
Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885
Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006
Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374
Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel. 604 858 729
Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712
Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361
Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320
Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361
Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p., wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.
Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.
Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361
Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok.

REKLAMA
WYSLIJ MATERIAŁ
TKS24
tks24@tks.pl
TWÓRZ INFORMACJE
RAZEM Z NAMI !
NAGRAJ
ZDARZENIE
I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ

FOTOBUDKA
DO WYNAJECIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361
Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626
Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel. 605 954 934
ZAMINIĘ
Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabr. sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel. 691 636 371
Zamienię mieszkanie 3 pokojowe, 48m, w Lublinie, na mniejsze ok. 40m, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnicie zachodnie. Tel. 691 675 777
WYNAJMĘ
Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042
Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729
Wynajmę plac z kontenerami w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729
Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885
Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083
Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006
Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712
Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006
Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857
Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006
Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554
Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714
Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017
DZIAŁKI
Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500
Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729
4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149
Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m., Tel. 697 492 997
PRACA
Podjęm pracę jako doręczyciel/listonosz pieszy w Lublinie, Tel. 518 269 099
Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288
Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szczye budynku, Tel. 604 858 729
Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114
Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950
Wyszkolenie wyższe, dyspozycyjna – podejmę pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068
Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919
Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059
Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059
NAUKA
Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171
Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729
MATRYMONIALNE
Samotny wdowiec 71 L., 180/100, zmotoryzowany, dom z działką na wsi, 35 km od Lublina, pozna panią stanu wolnego, również Ukrainkę. Tel. 607 603 898
Zadbany wdowiec, zmotoryzowany, z posiadłością pozna Panią do 70 lat, Tel. 884 851 748
Zadbana 60-latką, wyksz. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030
Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725
Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260
Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393
Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE **nowytydzień**
Kupon ogłoszeniowy
☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy
Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie” przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.
Treść ogłoszenia
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka”, ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek”, ul. Okulickiego 11.

REKLAMA
• Lekarze specjaliści
• Badania laboratoryjne
• Tomografia i Rezonans na NFZ
• USG
Lublin
ul. Radziwiłłowska 5
ul. Zwycięska 6A
ul. Koncertowa 4D
ul. Orkana 7
Świdnik
ul. Raclawicka 16
tel. 81 532 37 11
luxmedlublin.pl
LUXMED MEDYCZNE

CONSULTRIX LUBLIN
Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl
Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin



DZIĘKUJĄ ZA JUŻ I... PROSZĄ O JESZCZE Po piątkowym meczu zawodniczek MKS Fun Floor Perła zapozowały do zdjęcia z zespołem rocznika 2009/10. Najmłodsze adeptki szczypiorniaka w lubelskim klubie podziękowały podopiecznym **Moniki Marzec** za wsparcie drużyny w Sypa Challenge, ogólnopolskim konkursie organizowanym przez Stowarzyszenie **Kamila Syprzaka**, reprezentanta Polski i zawodnika PSG. Każdy może jeszcze pomóc młodym szczypiornistkom z Lublina w odniesieniu wygranej i wyjeździe do Paryża. Jak? W banalnie prosty sposób – należy kliknąć „serduszek” na zgłoszenie nr 10 na profilu **stowarzyszenie4kids** na Instagramie. Głosowanie trwa tylko do 10 sierpnia

PIŁKA RĘCZNA. MKS FunFloor Perła Lublin dwukrotnie lepszy od Iuventy Michalovce i raz od Piotrcovii

Zwycięstwa budują drużynę

Szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin rozpoczęły w minionym tygodniu serię przedsezonowych gier kontrolnych. Podopieczne Moniki Marzec dwukrotnie zmierzyły się w hali Globus z Iuventą Michalovce, mistrzem Słowacji oraz raz z Piotrcovią Piotrków Trybunalski. Wszystkie mecze lublinianki wygrały!

Najpierw, w czwartek MKS pokonał Słowacki 28:18 w sparingowej potyczce. Dwa kolejne mecze lublinianki rozegrały już w ramach międzynarodowego towarzyskiego turnieju. W piątek uporały się 31:27 z Piotrcovią, a w niedzielę 30:20 z Iuventą, przypieczętowując zwycięstwo w zawodach.

- Tak sobie mówimy, że w okresie przygotowawczym rozgrywamy mecze, które mają nas przygotować do sezo-

nu, a wynik jest sprawą drugorzędną. Wiadomo jednak, że zwycięstwa budują drużynę – mówi o rozegranych spotkaniach **Monika Marzec**, trener MKS.

Na kolejny turniej lubelski zespół wybierze się już w tym tygodniu. Lublinianki od 12 do 14 sierpnia w czeskim Moscie rywalizować będą z gospodyniami – DHK Banik Most, niemieckim Thüringer HC oraz rumuńską CS Gloria Bistrița-Năsăud. **BAS**



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.NL

Marianna Rebicova, 28-letnia reprezentantka Słowacji, która w letniej przerwie wzmocniła lubelski klub z Iuventy Michalovce, w piątkowym spotkaniu z Piotrcovią, należała do wyróżniających się zawodniczek MKS Fun-Floor Perła, zdobyła cztery gole.

MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN - PIOTRCOVIA PIOTRKÓW TRYBUNALSKI 31:27 (11:13)
MKS: Sarnecka, Wdowiak, Gawlik - Portasińska 7, Pietras 5, Achruk 4, Roszak 4, Rebicova 4, M. Więckowska 3, Tatar 1, D. Więckowska 1, Pastuszka 1, Andruszak 1.
PIOTRCOVIA: Opelt, Muckova, Suliga – Drażyk 5, Królikowska 4, Waga 3, Klonowska 2, Sobecka 3, Świerczek 3, Oreszczuk 2, Polaskova 2, Schneider 1, Gobelna 1.
MKS FUNFLOOR PERŁA - IUVENTA MICHALOVCE 30:20 (17:12)
MKS: Sarnecka, Wdowiak, Gawlik - Portasińska 6, Pietras 6, Achruk 3, Roszak 5, Rebicova, M. Więckowska 7, Tatar, D. Więckowska, Andruszak 1, Noga 2.
IUVENTA MICHALOVCE - PIOTRCOVIA 27:23 (13:11)
KOŃCOWA KOLEJNOŚĆ TURNIEJU: 1. MKS FunFloor Perła Lublin 6 pkt, 2. Iuventa Michalovce 3, 3. Piotrcovia 0. Najlepszą szczypiornistką turnieju w lubelskim zespole została wybrana Kinga Achruk .

ŻUŻEL. PGE Ekstraliga

W I rundzie play-off Motor zmierzy się z Fogo Unią

Fogo Unia Leszno będzie rywalem Motoru Lublin w I rundzie play-off żużlowej PGE Ekstraligi.

Przed ostatnią kolejką, rozegraną w miniony weekend, trzy zespoły mogły znaleźć się w ostatecznym rozrachunku na szóstym miejscu w tabeli rozgrywek i zostać przeciwnikiem w walce o półfinały lubelskiej drużyny, pewnej już od dawna pierwszej lokaty. Po porażce w piątek u siebie z energia.com Włókniarz Częstochowa 40:50, stało

się jasne, że pozycji nie poprawią leszczynianie, którzy tym samym zakończyli rundę zasadniczą na szóstym miejscu.

Pierwsze mecze I rundy play-off odbędą się 21 sierpnia. Motor zmierzy się w Lesznie z Fogo Unią. Rewanż tydzień później w Lublinie.

14. KOLEJKA

Fogo Unia Leszno - energia.com Włókniarz Częstochowa **40:50** * ZOOleszcz GKM Grudziądz - Arged Malesa Ostrów **47:43**.

Niedzielne mecze: For Nature

Solutions Apator Toruń - Betard Sparta Wrocław oraz Motor Lublin - Moje Bermudy Stal Gorzów zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Motor	13 28(5)	+140
2. Włókniarz	14 24 (6)	+124
3. Stal Gorzów	13 20 (4)	+83
4. Apator Toruń	13 17 (3)	+2
5. Betard Sparta	13 15 (2)	+58
6. Fogo Unia	14 15 (1)	-12

7. GKM Grudziądz	14 12 (2)	-136
8. Arged Malesa	14 0	-259

Kołodziej wygrał w Guestrow

Janusz Kołodziej wygrał 2. finał TAURON SEC (15 pkt.), rozegrany w sobotę w niemieckim Guestrow.

Drugie miejsce zajął **Patryk Dudek (14+2)**, a trzecie **Daniel Bewley (12+3)**. Jedyne reprezen-

tant lubelskiego Motoru startujący w zawodach – Duńczyk **Mikkel Michelsen** zajął piąte miejsce (11+1) i nie jest już liderem cyklu. Na pierwsze miejsce awansował Kołodziej.

Kubera zostaje

Dominik Kubera nadal będzie reprezentował barwy Motoru. Lubelski klub, 1 sierpnia, poinformował, że porozumiał się z 23-letnim żużlowcem odnośnie nowej umowy.

– Bardzo cieszę się z

tego powodu i przy okazji bardzo dziękuję za Wasz doping – **Dominik Kubera** skomentował informację na swoim profilu na FB.

Sezon 2023 będzie dla niego kolejnym, trzecim, który spędzi w Lublinie. **BAS**

Odeszli Andrzej Puchniarski i Eugeniusz Pudło

To wielka strata dla lubelskiego i polskiego sportu

Gdy przed tygodniem na łamach „Nowego Tygodnia” zapowiadaliśmy cykl artykułów dotyczący spotkań, w których co wtorek, w samo południe, w kawiarni w centrum handlowym przy ul. Zana spotykają się lubelscy seniorzy związani ze sportem, nie sądziliśmy, że już w pierwszym odcinku przyjdzie nam napisać, o tych, którzy więcej na pogadanki z przyjaciółmi ze sportowych aren nie przyjdą. 30 lipca w wieku 69 lat zmarł Andrzej Puchniarski, zawodnik i trener AZS Lublin w taekwon-do WTF, pierwszy prezes Polskiego Związku Taekwon-do WTF, olimpijczyk z Seulu. Dzień później odszedł Eugeniusz Pudło, czołowy niegdyś kolarz i szkoleniowiec w kraju, zawodnik Lublinianki i lubelskiego Startu, od kilkunastu laty regularnie uczestniczący we wtorkowych spotkaniach. Miał 84 lata.

Bohater barwnych opowieści z sal treningowych i turniejów

– „Pudel” był człowiekiem o niezwykłej sprawności. Pamiętam, jak w Lublinie odbywała się inauguracja sportowa roku akademickiego, a on podczas pokazu przeskoczył 12 zawodników i rozbił deskę. Był wszechstronnie uzdolniony sportowo, nie było dyscypliny, której by nie uprawiał – wspomina **Andrzeja Puchniarskiego**, przyjaciela od lat szkolnych **Witold Zimny**, wieloletni działacz AZS, były szef Wojewódzkiej Federacji Sportu w Lublinie.

– Kiedyś, w latach 90-tych zaprosił mnie do Piaseczna na zgrupowanie. Zaimponował mi sprawnością, jak na kogoś, kto jest już po czterdziestce. Byliśmy rówieśnikami, przez wiele lat mieliśmy okazję współpracować w Wojewódzkiej Federacji Sportu. Andrzej był zawsze bardzo uczynny. Odszedł od nas niesympatyczny człowiek – mówi **Jan Godlewski**, były trener reprezentacji Polski kobiet w zapasach.

– U Andrzeja Puchniarskiego zdawałem swój pierwszy egzamin w taekwondo na żółty pas, gdzieś w 1987 czy 1988 roku. Potem zetknęliśmy się na początku mojej drogi instruktorskiej – jako początkujący szkoleniowiec starałem się wchłaniać od niego jak najwięcej wiedzy – wspomina **Piotr Bernat**, trener LKSW Dan Świdnik. – Szkolenia instruktorskie nad jeziorem Piaseczno pod jego wodzą do dziś pamięta każdy, kto tam wówczas był. Rola, jaką Andrzej Puchniarski odegrał w polskim taekwondo, można w skró-



Andrzej Puchniarski był człowiekiem o niezwykłej sprawności

cie opisać tak: nie wyobrażam sobie, aby istniał taki instruktor olimpijskiej wersji taekwondo z jego epoki, który nie potrafiłby z miejsca opowiedzieć przynajmniej jednej anegdoty związanej z „Dziadkiem”. W czasach, gdy wielu pociągała wschodnia otoczka sztuk walki, Andrzej Puchniarski widział w nim przede wszystkim sport i był prekursorem właśnie takiego sportowego widzenia taekwondo. Jego charakter i sposób bycia wręcz predestynowały go do bycia bohaterem barwnych opowieści z sali treningowej i turniejów. Zresztą – promowanie sportu rodem z Korei Południowej, gdy byliśmy członkiem bloku tzw. socjalistycznego, wymagało od niego fantazji i nieszlachet-

wych działań. Nie wszyscy wiedzą, że za „partyzancki” wyjazd szkoleniowy do Seulu w 1985 roku miał zatrzymaną paszport, a gdy w stolicy Korei Południowej, trzy lata później miały się odbyć igrzyska olimpijskie, potrzebna była interwencja ówczesnego szefa Komitetu do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej, późniejszego prezydenta **Aleksandra Kwaśniewskiego**, aby SB uchyliła ten zakaz.

Puchniarski z zawodu był adwokatem. Na liście adwokatów Izby Adwokackiej w Lublinie został wpisany w 1985 r. – Serdeczny, otwarty, pomocny, wychowawca i opiekun wielu aplikantów – wspomina zmarłego adv. **Bartosz Przecichowski**, dziekan ORA w Lublinie.

W 2018 roku odznaczony został Medalem Prezydenta Miasta Lublin za zaangażowanie w działalność społeczną, a w 2019 r. od prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej otrzymał odznakę „Adwokatura Zasłużonym”.

Od lat angażował się w sportową integrację Adwokatury Lubelskiej, prowadząc m.in. izbową drużynę piłki nożnej. Grał też doskonale w piłkę ręczną. W czerwcu 2015 został wybrany najlepszym zawodnikiem meczu finałowego Mistrzostw Polski Masters 2015 w kat. plus 45 lat (drużyna „Lublin&Puławy”).

Msza żałobna odprawiona zostanie w kaplicy na cmentarzu przy ul. Lipowej 12 sierpnia (piątek) o godz. 13, po której nastąpi złożenie prochów Zmarłego do grobu rodzinnego.

Wyjątkowy człowiek, zawsze młody duchem, uśmiechnięty

– Maleńki, ale wielkim duchem kolarz. Był najmocniejszym z kolarskiej rodziny Pudłów, z której kolarzami byli także bracia Ryszard, Leszek, Marian i syn Marek – wspomina zmarłego 31 lipca, w wieku 84 lat, **Eugeniusza Pudła**, czołowego niegdyś kolarza i szkoleniowca w kraju, zawodnika Lublinianki i lubelskiego Startu, jego przyjaciela **Andrzeja Frączkowskiego**, dziennikarz, były działacz kolarski.

Eugeniusz Pudło sportową karierę rozpoczął w 1955 roku w Stali Świdnik. – Po krótkim okresie

razem z **Fryderykiem Poniewoziem** przenieśli się do Lublinianki. W barwach klubu z Wieniawy rozpoczęła się długa kariera zawodnicza Gienia. Był wielokrotnym mistrzem okręgu we wszystkich kategoriach wiekowych. Mistrzem Polski seniorów Zrzeszenia Start. Mistrzem w wygrywaniu wyścigów na finiszu, choć nie rezygnował z dalekich ucieczek. Był nie do pokonania w wyścigach przełajowych. Jako zawodnik Startu wygrywał Ogólnopolskie wyścigi Kuriera i Startu, Spółdzielczości Pracy Lublin Rzeszów i wiele innych tej rangi. Drugie miejsce w wyścigu Szlakiem Grodów Piastowski z udziałem kadry na „Wyścig Pokoju” czy Międzynarodowe mistrzostwo Rzeszowa były Gienia najlepszą wizytówką – A. Frączkowski wylicza sukcesy Pudły.

– Uczciwy, spokojny, grzeczny, koleżeński. Taki był – wspomina zmarłego **Stanisław Komorski**, który poznał Eugeniusza Pudłę, przed kilkudziesięciami laty, gdy jeździł jako sędzia na wozie podczas wyścigów

kolarskich. – Gienek był zapałonym grzybiarzem, często jeździłem z nim do lasu. On momentalnie potrafił zebrać cały koszyk prawdziwków, gdy inni mieli ich zaledwie kilka sztuk. Kolarstwo było jego wielką miłością. Po zakończeniu kariery przez wiele lat prowadził warsztat rowerowy, który z czasem przejął jego syn. Będzie nam Go bardzo brakowało – mówi zasmucony S. Komorski.

Wzruszającym wpisem na Facebooku Eugeniusza Pudła pożegnała jego wnuczka **Patrycja**.

– Byłeś wyjątkowym człowiekiem, zawsze młodym duchem, uśmiechniętym i pozytywnie nastawionym do życia. Szukającym rozwiązania dla każdego napotkanego problemu, pokazującym, że nie ma rzeczy niemożliwych.

Zawsze w stresujących momentach powtarzałeś kolarskie przysłowie: „Trzymaj się ramy, my się nie damy!”. Z Twoim wsparciem zawsze wszystko się udawało.

Byłeś najlepszym przyjacielem i rozmówcą, gotowym do podjęcia dyskusji na każdy temat. Nigdy nie zapomnę naszych wspólnych rozmów, które trwały jeszcze kilka dni temu... Kochałeś ludzi i byłeś zawsze gotowy do pomocy. Wielokrotnie pomagałeś innym bezinteresownie udzielając porad oraz serwisując sprzęt rowerowy, jako właściciel serwisu rowerowego.

Przeżyłeś z babcią 63 lata w związku małżeńskim, pokazując nam, czym jest prawdziwa miłość, rodzina i jakie wartości w życiu należy pielęgnować. Zbudowałeś solidne rodzinne fundamenty, na których



Zdjęciem i wzruszającym wpisem na Facebooku, Eugeniusza Pudła pożegnała jego wnuczka Patrycja. – Byłeś najlepszym przyjacielem i rozmówcą, gotowym do podjęcia dyskusji na każdy temat. Nigdy nie zapomnę naszych wspólnych rozmów, które trwały jeszcze kilka dni temu... Kochałeś ludzi i byłeś zawsze gotowy do pomocy. Wielokrotnie pomagałeś innym bezinteresownie udzielając porad oraz serwisując sprzęt rowerowy jako właściciel serwisu rowerowego – napisała

dorastaliśmy.

Nasz ukochany Gieniu, jesteś szczęściarzami, że byłeś naszym przyjacielem, a my mogliśmy uczyć się od Ciebie wspaniałych lekcji: wytrwałości, pogody ducha, optymizmu, rywalizacji, wiary we własne możliwości i miłości.

Kochamy Cię i jesteśmy Ci wdzięczni za wszystko, czego nas nauczyłeś. Za wszystkie rodzinne biesiady, za bycie najlepszym gospodarzem...

W środę odprowadzimy Cię w ostatnią wspólną drogę. Łącząc nas wspomnienia, a dzieli tylko czas - napisała wnuczka Patrycja.

Pogrzeb odbędzie się 10 sierpnia (środa) o godz. 11 w kaplicy na cmentarzu przy ul. Lipowej.

BAS

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE. Udana inauguracja na Wieniawie

Gole Majewskiego i Palucha dały Lubliniance wygraną z Wisłą Sandomierz

Piłkarze Lublinianki udanie po sześciu latach przerwy powrócili do III ligi. Beniaminek na inaugurację sezonu 2022/23 pokonał w sobotę na Wieniawie Wisłę Sandomierz 2:0. Bramki zdobyli, powracający do Koziego Grodu, Mateusz Majewski, ostatnio grający w II-ligowym KKS 1925 Kalisz oraz najlepszy w ubiegłym sezonie strzelec lubelskiej drużyny - Michał Paluch.

Mocno przezebrowana Lublinianka – w podstawowej „11” znalazło się jedynie pięciu piłkarzy, którzy niedawno wywalczyli awans, w dodatku bez swojego kapitana Tomasza Brzyskiego, pauzującego ostatnie spotkanie za karę dyskwalifikacji pięciu meczów jeszcze z ubiegłego czwartoligowego sezonu za czerwoną kartkę w potyczce z Granitem Bychawa oraz trenera Roberta Chmury (także dyscyplinarka), stanęła przed trudnym zadaniem. Na szczęście Wisła Sandomierz nie okazała się przeszkodą nie do pokonania. Obie bramki padły po przerwie. W 50. minucie

LUBLINIANKA – WISŁA SANDOMIERZ 2:0 (0:0)

Lublinianka: Krupa – Michota, Chodziutko, Myszka, Świech – Makowski (81 Janaszek), Baran, Futa, Kalita (61 Rak) – Majewski, Paluch (85 Miśkiewicz).

Wisła: Polit – Persak, Sudy, Krajewski, Wódz (83 Bednarz) – Partyka, Kuzior, Janik (63 Kałaska) – Ferens, Zięba, Stępień (60 Więcek).

Bramki: 1:0 Majewski 50, 2:0 Paluch 77. Żółte kartki: Rak, Świech – Persak. Sędziował: Godek (Rzeszów).

Norbert Myszka dośrodkował z lewej strony do Mateusza Majewskiego, a ten głową posłał piłkę wprost do siatki. W 77. minucie Wiktor Makowski prostopadłym podaniem uruchomił Majewskiego. 30-latek dograł do niepilnowanego Michała Palucha, który „nożycami” strzelił przepięknego gola i ustalił wynik spotkania!

MAG



Dzieci w niedzielę rano miały pojechać na sportowy obóz, za który rodzice zapłacili klubowi, ale ten nie przelał wszystkich pieniędzy na konto organizatora.

Ostatecznie grupa około 90 młodych piłkarzy z trenerami udała się jednak na zgrupowanie do Ślesina w województwie wielkopolskim.

Wpłatę brakującej kwoty poręczył jeden z rodziców.

Do sprawy wrócimy.

MAG

Tuż przez rozpoczęciem spotkania Lublinianki z Wisłą protestowali rodzice młodych piłkarzy lubelskiego klubu

Gdzie podziały się pieniądze na obóz dzieci?

Z takim pytaniem przed sobotnim meczem do władz Lublinianki zwrócili się rodzice piłkarzy roczników 2009, 2010 i 2011 lubelskiego klubu.

Kilkadziesiąt osób w ramach protestu pojawiło się przed rozpoczęciem sobotniego meczu III ligi na murawie, domagając się wyjaśnień w sprawie odwołania obozu sportowego dla ich dzieci. – Organizator obozu pieniędzy nie dostał, a my zapłaciliśmy klubowi po 1500 złotych za dziecko – mówili protestujący rodzice.

Avia nie dała Czarnym żadnych szans

Szymon Rak już trafia

Od przekonującego zwycięstwa rozpoczęli kolejny sezon w III lidze piłkarze świdnickiej Avii. Podopieczni trenera Łukasza Mierzejewskiego pokonali w sobotę przed własną publicznością Czarnych Połaniec 3:1. Dwie bramki dla świdniczan zdobył pozyskany w letniej przerwie Szymon Rak, jedną Maciej Góralski.

Pochodzący z Opoli Lubelskiego Rak, mający za sobą grę w Motorze Lublin, Hutniku Kraków, Stomilu Olsztyn, a ostatnio Wisłę Sandomierz udanie zastąpił borykającego się ze zdrowotnymi problemami Wojciecha Białka, najlepszego od lat strzelca świdnickiej drużyny. 22-latek od początku polował na bramki. Już w pierwszym kwadransie miał dwie znakomite okazje. Udało się dopiero za trzecim razem, w 28. minucie, gdy po dośrodkowaniu po krótko rozegranym rzucie różnym, precyzyjną głową umieścić piłkę w siatce. Tuż przed przerwą znowu zaskoczył bramkarza gości, zdobywając swojego drugiego gola.

Gdy w 56. minucie Maciej Góralski przymierzył w samo okienko bramki Czarnych, stało się jasne, że na inaugurację Avia cieszyć się będzie z kompletu punktów. Świetnego nastroju świdniczanom nie popsuł nawet stracony w 68. minucie gol – Adrian Gębałski wykorzystał rzut karny dla gości.

AVIA ŚWIDNIK – CZARNI POŁANIEC 3:1 (2:0)

Avia: Rosiak, Góralski, Midziński, Kykytyn, Kursa, Maluga, Uliczny, Popiołek, Kunca, Zając (60 Kompanicki), Rak.

Bramki: 1:0 Rak 28, 2:0 Rak 45, 3:0 Góralski 56, 3:1 Gębałski 69 z karnego. Żółte kartki: Rosiak, Popiołek – Bartłomiej, Załucki. Sędziował: Chojnacki (Mazowiecki ZPN). Widzów: 350.

Pozostałe mecze 1. kolejki w piłkarskiej III lidze gr. 4: Cracovia II - Stal Stalowa Wola 4:2 (Strózik 4, 68 k, Bracik 42, Thiago 60 - Myszogład 64, Stelmach 70) * Unia Tarnów - Sokół Sieniawa 0:2 (Oziębło 74, Lis 80) * Chełmianka - Podlasie Biała Podlaska 2:2 (Bednara 49, 55 k - Pigiel 29 k, Mażysz 56) * Wieczysta Kraków - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski 2:0 (Jankowski 19, Bąk 47) * Wisłoka Dębica - ŁKS Łagów 2:1 (Łanucha 14, 56 k - Imiela 83 k) * Korona II Kielce - Podhale Nowy Targ 0:0 * niedzielny mecz: KS Wiązownica - Orleń Radzyń Podlaski zakończył się po zamknięciu tego numeru.

W następnej kolejce - 13 sierpnia: Podhale - Avia, Lublinianka - Cracovia II (17:00).

Dobry prognostyk przed startem IV ligi

W ostatniej grze kontrolnej piłkarze czwartoligowej Świdniczanki pokonali w środę w Niedzwicy czołową ekipa lubelskiej ligi okręgowej – Orion aż 8:0 (3:0).

Bramki zdobyli: Dominik Ptaszyński (20. minuta), Kamil Sikor (34.), Michał Zuber (36.), Bartłomiej Greniuk (51. i 76.), Jakub Szymala (73.) oraz Łukasz Strug (w 83 i 86 min.).

– Mecz kontrolny z Orionem zakończył etap przedsezonowych gier kontrolnych. Grając z przeciwnikiem z niższego poziomu rozgrywkowego skupiliśmy się na

EWINNER II LIGA Po 4. seriach spotkań piłkarze Motoru wciąż pozostają bez wygranej. Trener lublinian, choć jego podopieczni przegrali w sobotę w Jastrzębiu po raz drugi w tym sezonie, nadal mówi o dominacji i niewykorzystanych okazjach

Szpyrka jak zdarta płyta

Czwarty mecz bez wygranej, trzeci, w którym Motor prowadzi, ale nie nie potrafi zwyciężyć i kolejny, drugi... przegrany. To wylicznanka najlepiej pasuje do sobotniego wyjazdowego spotkania „żółto-biało-niebieskich” z GKS Jastrzębie. Po meczu trener Stanisław Szpyrka, podobnie jak po poprzednich potyczkach, niczym zdarta płyta, znowu powtórzył, że lubelski zespół dominował nad rywalami, że stracił gole po indywidualnych błędach i jedynie co, to może przeprosić kibiców „ponieważ nie było możliwości, by tego meczu nie wygrać, a stało się inaczej”. Motorowcy od wczoraj zajmują w tabeli rozgrywek ostatnie miejsce!

Motorowcy świetnie rozpoczęli spotkanie. Już w 7. minucie gola dla lubelskiej ekipy zdobył Przemysław Szarek. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Filipa Wójcika, kapitan lubelskiej drużyny Rafał Król zgrał piłkę głową do nadbiegającego, niepilnowanego młodego obrońcy, któremu nie pozostało nic innego, jak umieścić piłkę w siatce. 26-latek zostałby zapewne bohaterem meczu, gdyby nie fatalny błąd, jaki popełnił tuż przed przerwą. Próbując w swoim polu karnym zagrać piłkę do Piotra Kusińskiego, gość gospodarzy błyskawicznie zagrał do Daniela Standlika, który strzałem z 7 metrów pokonał Pawła Budzyńskiego.

Gospodarze zwycięską bramkę zdobyli w 55. minucie z rzutu karnego podyktowanego przez arbitra za faul lubelskiego bramkarza na Gołucha. To, co zrobił Budzyński nadaje się

jedynie do kabaretu, próbując opanować bezpańską piłkę, lecącą w okolicach narożnika pola karnego, sfaulował mocno spóźnionego z interwencją młodego napastnika GKS. Po co? Sam jedynie chyba raczy wiedzieć „11” na gola pewnym strzałem tuż przy słupku zamienił Standlik.

– Rozpoczęliśmy dobrze, strzelając szybko bramkę. Dominujemy na boisku, stwarzamy kolejne sytuacje. Po jednej z nich sędzia nie odgwiżdżał ewidentnego karnego dla nas, gdzie mogliśmy zamienić to na bramkę, strzelając już drugą. Niestety, tracimy dwie bramki po dwóch błędach indywidualnych – mówił na pomeczowej konferencji Stanisław Szpyrka, trener Motoru, dodając, że jedynie co może ze swoje strony, to przeprosić kibiców, ponieważ nie było możliwości, by tego meczu nie wygrać, a stało się inaczej.

BAS



O piłkę walczą napastnik gospodarzy Szymon Gołuch, jeden z bohaterów sobotniego meczu i obrońca Motoru Maksymilian Cichocki

GKS JASTRZĘBIE – MOTOR LUBLIN 2:1 (1:1)

Jastrzębie: Drazik - Boruń, Kawula, Słodowy, Zacharczenko, Szkudlarek (33 Klimkiewicz) - Lech, Wybraniec (60 Jadach), Wyśiński (60 Szymczak), Standlik - Gołuch (90 Pryka).

Motor: Budzyński - Rudol, Cichocki, Szarek, Wójcik - Jagodziński (74 Staszak), Rybicki (46 Ceglarz), Kusiński (46 Gąsior), R. Król, Rozmus (74 Żebrakowski) - Kahsay (81 Sędzikowski).

Bramki: 0:1 Szarek 7, 1:1 Standlik 41, 2:1 Standlik 55 z karnego. Żółte kartki: Szkudlarek, Lech - Rozmus, Budzyński. Sędziował: Dmytro Krywuszkin (Poznań). Widzów: 1405.



Zoria Ługańsk na Arenie Lublin, tuż przed pierwszym gwizdkiem arbitra w spotkaniu 3. rundy kwalifikacji Ligi Konferencyjnej Europy z Universitatea Krajowa z Rumunii

3. runda kwalifikacji Ligi Konferencyjnej Europy

Arena Lublin szczęśliwa dla Zorii

Zoria Ługańsk wygrała 1:0 z Universitatea Krajowa z Rumunii pierwsze spotkanie 3. rundy kwalifikacji Ligi Konferencyjnej Europy, rozegrane w czwartek na Arenie Lublin.

Bramkę dla ukraińskiego zespołu, który ze względu na wojnę za naszą wschodnią granicą, gościnnie mecze w europejskich pucharach rozgrywa przy ul. Stadionowej zdobył w 55. minucie 20-lletni Denys Nahoiny.

Starcie oglądało niewiele ponad 600 widzów.

Rewanż odbędzie się w najbliższy czwartek. W przypadku wygranej rywalizacji z rumuńskim zespołem Zoria w czwartej, ostatniej, rundzie eliminacji zmierzy się ze szwajcarskim FC Lugano lub izraelskim Hapoel Beer Szewa (pierwszy mecz na wyjeździe zespół z Izraela wygrał 2:0).

IV rundę eliminacji zaplanowano na 18 i 25 sierpnia.

BAS

NASZ PATRONAT

W Pucharze Wakacji 2022 Ogniska TKKF Omega

Za nami kolejny, już siódmy turniej z cyklu piłkarskiego Pucharu Wakacji 2022 Ogniska TKKF Omega dla dzieci i młodzieży. W sobotę na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie do rywalizacji zgłosiło się aż 9 drużyn.

W finale po raz kolejny Omega pokonała Fury Lubartowska 7:2. Bramki dla zwycięzców strzelili: Oskar Jeż 3, Robert Dankiewicz 2, Patryk Błaszczak i Piotr Krysa; dla pokonanych: Alan Żurawski i Jakub Duda.

W meczu o 3. miejsce drużyna FC Wrońska wygrała 7:1 z Czechowem.

Najlepszym strzelcem turnieju został Oskar Jeż (Omega), zdobywca 12 bramek, zawodnikiem Alan Żurawski (Fury



Drużyna Czechów znalazła się tym razem tuż za podium

Lubartowska), a bramkarzem Kacper Bat (Czechów). Najlepszym zawodnikiem finału

wybrano Roberta Dankiewicza (Omega).

BAS



W miniony poniedziałek, 1 sierpnia o godzinie „W”, gdy w całej Polsce zawyły syreny młodzi piłkarze stojąc na środku boiska z uniesionymi biało-czerwonymi szalikami chwilą ciszy uczcili pamięć powstańczego zrywu sprzed 78. lat

NASZ PATRONAT Turniejem na Felinie uczcili 78. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Tobie Warszawo – Omega pamięta

Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega, sportowy kustosz historii już po raz kolejny zaprosił dzieci i młodzież z Lublina do udziału w piłkarskim turnieju z okazji wybuchu Powstania Warszawskiego. 1 sierpnia, w 78. rocznicę powstańczego zrywu, na Orliku na Felinie do rywalizacji przystąpiło aż 10 zespołów. Tradycyjnie już odbyło się również spotkanie w godzinie „W”, w którym uczestnicy przyjęli nazwy powstańczych batalionów – „Zośka” i „Rudy”.

– Kolejne, wielkie święto na Felinie za nami. 1 sierpnia 2022 roku minęło 78 lat od wybuchu Powstania Warszawskiego. Dużo się pisze, czy słusznie, czy nie, nawet wielcy tamtych czasów mieli różne spojrzenie na to wydarzenie. Generał Anders był wprost oburzony – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega. – Minęło 78 lat, chwala tym, którzy 1 sierpnia 1944 roku w godzinie „W” stanęli

tworząc w twarz z rzeczywistością. Stanęli przeciw oprawcom, którzy od 1 września 1939 roku, okupowali naszą Ojczyznę. Powstanie Warszawskie niech będzie symbolem wielkiego heroizmu, wielkiej odwagi, wielkiego bohaterstwa, ale także niech będzie przestrożą, na dziś, że wydarzenia z 1 sierpnia 1944 roku, nigdy nie mogą się powtórzyć, że nikt nie odważy się dla potrzeb politycznych zmieniać biegu wy-

darzeń tego, co było – dodaje pomysłodawca i organizator turnieju, ciesząc się, że co roku w zawodach tak chętnie udział biorą dzieci i młodzież z całego Lublina.

Najlepszą spośród dziesięciu drużyn uczestniczących w tegorocznych turniejowych zmaganiach okazała się Omega, która w finale pokonała Furę Lubartowska 5:2.

Mecz rozgrywany w godzinie „W” wygrała „Zośka”. **BAS**

PODZIĘKOWANIA Organizatorzy dziękują za wsparcie: SP nr 52 i dyr. **Małgorzacie Stacharskiej**, Urzędowi Miasta Lublin i Wydziałowi Sportu UM, przewodniczącemu **Marianowi Królowi** i **Markowi Wątorskiemu** z Zarządu Regionu NSZZ Solidarność, IPN Lublin, firmie **CONTRIX Przemysław Delmanowicza** oraz **Markowi i Łukaszowi Wójcikom** z MW Sport.



W spotkaniu w godzinie „W” drużyna „Zośka” pokonała „Rudego” 6:1. Bramki strzelili dla zwycięzców Michał Bodzichowski 4, Jakub Prokopowicz i Adrian Pel; dla pokonanych Mikołaj Mikson



Omega - najlepszy zespół VIII turnieju „Tobie Warszawo”

NASZ PATRONAT

Młodzież Avii Świdnik z Pucharem Starosty!

Na boisku Ludowego Klubu Sportowego w Biskupicach została rozegrana ósma edycja Turnieju Klubów Sportowych Powiatu Świdnickiego w piłce nożnej jedenastoosobowej.

W tegorocznej rywalizacji o Puchar Starosty Świdnickiego, organizowanej przez Manufakturę Futbolu wzięły udział cztery drużyny, które rywalizowały systemem każdy z każdym. Najlepszą okazała się młodzież z Avii Świdnik prowadzona przez trenera **Łukasza Jankowskiego**. Świdniczanie zanotowali dwa zwycięstwa i remis.

Ponadto najlepszym strzelcem turnieju, z dorobkiem czterech goli, został **Wiktor Lenard**. Za najlepszego bramkarza uznano jego kolegę z drużyny - **Mikołaja Wojciechowskiego**, a tytuł najlepszego piłkarza



Zawodnicy Avii z nagrodami: Mikołaj Wojciechowski - najlepszy bramkarz turnieju (z lewej) i Wiktor Lenard - najlepszy strzelec, zdobywca czterech goli

turnieju otrzymał **Adam Słowik** z Victorii Rybczewice. Organizatorem wydarzenia było stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku. **BAS**

WYNIKI TURNIEJU

* GLKS Victoria Rybczewice – LKS Perła Mełgiew **2:1** (Adam Słowik 2 – Mateusz Długosz) * Avia Świdnik – LKS Huragan Siostrzytów **1:1** (Patrik Ciesielski – Grzegorz Sidor) * Huragan - Victoria **2:3** (Łukasz Daniel, Grzegorz Sidor – Wojciech Czernicki vel Waliński 2, Adam Słowik) * Perła - Avia **1:4** (Łukasz Augustyniak – Mateusz Kostkowski, Wiktor Lenard, Maksymilian Tatar, Mateusz Partyka) * Perła - Huragan **1:1** (Adrian Duda – Grzegorz Sidor) * Victoria – Avia **1:6** (Paweł Szyjduk – Wiktor Lenard 3, Jakub Wójcik 2, Maksymilian Tatar).

1. Avia Świdnik	7	11-3
2. Victoria Rybczewice	6	6-9
3. Huragan Siostrzytów	2	4-5
4. Perła Mełgiew	1	3-7



Avia Świdnik, zwycięzca turnieju występowali w składzie: Mikołaj Wojciechowski, Dawid Wdowicz, Kacper Królik, Maciej Żaba, Mateusz Banach, Maciej Krukowski, Mateusz Kostowski, Aleksander Bzowski, Mateusz Fronc, Patrik Ciesielski, Maciej Partyka, Michał Krawiec, Jakub Drogomirecki, Maksymilian Tatar, Adrian Leszczyński, Wiktor Lenard, Kacper Sterniczuk, Olaf Walczyński i Jakub Wójcik. Trenerem zespołu jest Łukasz Janowski, a kierownikiem Arkadiusz Bzowski

Beach Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza

Znamy już komplet finalistów

Natalia Gieroba i **Maciej Kułiński** wygrali czwarty, ostatni turniej eliminacyjny **Beach Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza**, rozegrany w sobotę w Parku Avia w Świdniku. W finale pokonali **2:0 (15:10, 15:6) Konstancję Ligienię** i **Bartosza Jelenia**.

W meczu o 3. miejsce **Paulina Bieńko** i **Rafał Gosik** zwyciężyli

2:0 (15:10, 15:7) Gretę Pardykę i **Kacpra Kędrę**. W turnieju uczestniczyło osiem par. Zespoły z miejsc 1-4 zapewniły sobie awans do finałowego turnieju **Beach Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza**, który odbędzie się 27 sierpnia na obiektach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II na lubelskim Konstantynowie. **BAS**



Najlepsze pary ostatniego, czwartego turnieju eliminacyjnego **Beach Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza**, rozegranego w sobotę w Parku Avia w Świdniku

LEKKA ATLETYKA W mistrzostwach świata do lat 20

Bartosz Kitliński nie zawiódł

Reprezentant **AZS UMCS Lublin Bartosz Kitliński** startował w minionym tygodniu w rozgrywanych w kolumbijskim Cali lekkoatletycznych mistrzostwach świata do lat 20. Lublinianin, który na początku czerwca skończył dopiero 18 lat, rywalizujący w biegu na 800 metrów nie zawiódł. Zdołał wywalczyć awans do półfinału. Ostatecznie został sklasyfikowany na 11. miejscu, jako czwarty Europejczyk.

Kitliński dał z siebie wszystko. W eliminacjach z wynikiem 1:50.49 sekundy zajął ex aequo trzecie miejsce z innym z biegaczy. W półfinałowej serii pobił jeszcze szybciej – 1:48.82 (zaledwie o 0,48 s wolniej od życiówki ustanowionej 5 czerwca w Chorzowie), ale to nie wystarczyło do awansu do finału.

– Do Kolumbii przyjeżdżałem z 24 czasem na listach, a wyjeżdżam jako 11. zawodnik na świecie. To



zdecydowanie były udane zawody, ale nie spoczywam na laurach i lecę dalej, bo już za rok mistrzostwa Europy juniorów w Kluź Napoka – podsumował swój start w mistrzostwach świata **Bartosz Kitliński**. **BAS**

Jeszcze o 39. PZLA Mistrzostwach Polski U23

Pięć medali AZS UMCS

Reprezentanci **AZS UMCS Lublin** zdobyli pięć medali: **2 złote, 2 srebrne i brązowy** w rozgrywanych w poprzedni weekend w Poznaniu **39. PZLA Mistrzostwach Polski U23**.

Do medali wywalczonych pierwszego dnia, o których już informowaliśmy na łamach tygodnika **Weronika Muszyńska** (srebrna w pchnięciu kulą) dorzuciła złoto w rzucie dyskiem, ustanawiając rekord życiowy – 52.70 m, a **Wiktor**

Drozd do brązu na 400 m także dołożyła złoto w sztafecie 4x400 m z **Pauliną Zielińską**, **Agatą Wasiluk** i **Weroniką Tarachą** – lublinianki pokonały dystans w 3:43.39 o 1,19 s szybciej od SKLA Sopot.

Srebro trafiło również do **Krzysztofa Hołuba**, który reprezentował **AZS UMCS** w biegu na 400 metrów przez płotki – 50.81, przegrywając jedynie z **Sebastianem Urbaniakiem** z LKS Vectra Włocławek (49.74). **BAS**

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29
utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

1		2		3		4		5		6				7		8		9		10		11		12				
13										14		15				16												
												25																
17						4										18												
								20						21														
22				23						24																		
30	10									28						29												
38										39						40												
42								43								44			45									
48																												
58																												
60																												
64																												

POZIOMO: 13) nauka o rolnictwie; 14) w postaci deszczu lub śniegu; 16) żona mitycznego Perseusza; 17) rzemieślnik od butów; 18) obszar pod uprawy; 19) kozodój, ptak nocny; 20) ślady zwierząt; 21) Szewińska, polska biegaczka; 22) wykonuje pomiary gruntów; 24) inaczej koteria, klika; 25) coś pozbawione sensu, logiki; 30) płatna część bagażu lotniczego; 33) maszyna o ludzkiej postaci; 36) "... Zielona Gęś" u Gałczyńskiego; 38) nieczęsto, czasami, mało kiedy; 39) dawna marka polskich kombajnów; 40) mała Zuzanna; 41) Heath, były brytyjski premier; 42) strzyżone kosiarkami; 44) porozumiewa się na migi; 46) wydział uczelni dla przyszłych gwiazd kina; 48) mała grządkka kwiatowa; 52) kurze kupowane od rolnika; 55) uroczystość kończąca żniwa; 58) dawny sklep, kram z mięsem; 59) zimowa przerwa szkolna; 60) mgr lub inż.; 61) wyborczy lub reklamowy na ścianie; 62) piasek na pustyni; 64) roślina z kolbami; 65) inaczej krzew; 66) kraj z Bangkokiem.

PIONOWO: 1) von Trier, duński reżyser; 2) topola lub brzoza; 3) glicynia i bluszcz; 4) bita na gofrach; 5) język środowiskowy, slang; 6) rządzi we wsi; 7) pralnia dla aut i ciągników; 8) ... Ferguson, producent ciągników; 9) dobiega z kurnika; 10) siany po żniwach; 11) marka galaretek w proszku; 12) udziela kredytów; 15) urządzenie do napowietrzania gleby; 22) agregat prądowców; 23) nowa część budynku; 26) osoby produkujące sery; 27) powodują szkody i straty w uprawach; 28) inaczej o warzywach; 29) filia firmy lub banku; 31) krategusy; 32) trzymają firankę; 34) duże pomarańczowe warzywa; 35) wodne w ogrodzie; 36) zielony przysmak krowy; 37) przyucza się do zawodu; 43) miasto na Litwie, dawny Memel; 45) gęsty sos z żółtek i oliwy; 47) okres urzędowania radnych; 49) cukrowe lub ćwikłowe; 50) Barbara, Miss Polonia 2007; 51) celny w dziesiątkę; 52) Jonatany i Lobo z sadu; 53) drugi największy kontynent Ziemi; 54) orne dla rolnika; 56) "Księżę i ...", powieść Marka Twaina; 57) posiedzenie, nasiadówka u szefa; 60) twarde w deskach; 63) lek przeciwbólowy.

POZIOMO: 13) nauka o rolnictwie; 14) w postaci deszczu lub śniegu; 16) żona mitycznego Perseusza; 17) rzemieślnik od butów; 18) obszar pod uprawy; 19) kozodój, ptak nocny; 20) ślady zwierząt; 21) Szewińska, polska biegaczka; 22) wykonuje pomiary gruntów; 24) inaczej kotleria, klika; 25) coś pozbowione sensu, logiki; 30) płatna część bagażu lotniczego; 33) maszyna o ludzkiej postaci; 36) "... Zielona Gęś" u Galczyńskiego; 38) nieczęsto, czasami, mało kiedy; 39) dawna marka polskich kombajnów; 40) mała Żyznana; 41) Heath, były brytyjski premier; 42) strzyżone kosiarkami; 44) porozumiewa się na migi; 46) wydział uczelni dla przyszłych gwiazd kina; 48) mała grządką kwiatowa; 52) kurze kupowane od rolnika; 55) uroczystość kończąca żniwa; 58) dawny sklep, kram z mięsem; 59) zimowa przerwa szkolna; 60) mgr lub inż.; 61) wyborczy lub reklamowy na ścianie; 62) piaszkowa na pustyni; 64) roślina z kolbami; 65) inaczej krzew; 66) kraj z Bangkokiem. **PIONOWO:** 1) von Trier, duński reżyser; 2) topola lub brzoza; 3) glicynia i bluszcz; 4) bita na gofrach; 5) język śródownikowy, slang; 6) rządzi we wsi; 7) pralnia dla aut i ciągników; 8) ... Ferguson, producent ciągników; 9) dobiega z kurnika; 10) siany po żniwach; 11) marka galaretek w proszku; 12) udziela kredytów; 15) urządzenie do napowietrzania gleby; 22) agregat prądotwórczy inaczej; 23) nowa część budynku; 26) osoby produkujące sery; 27) powodują szkody i straty w uprawach; 28) inaczej o warzywach; 29) filia firmy lub banku; 31) krąteżnicy; 32) trzymają firankę; 34) duże pomarańczowe warzywa; 35) wodne w ogrodzie; 36) zielony przysmak krowy; 37) przyczuca się do zawodu; 43) miasto na Litwie, dawny Memel; 45) gęsty sos z żółtek i oliwy; 47) okres urzędowania radnych; 49) cukrowe lub ćwikłowe; 50) Barbara, Miss Polonia 2007; 51) celny w dziesiątkę; 52) Jonatany i Lobo z sadu; 53) drugi największy kontynent Ziemi; 54) orne dla rolnika; 56) "Książę i ...", powieść Marka Twaina; 57) posiedzenie, nasiadówka u szefa; 60) twarde w deskach; 63) lek przeciwbólowy.

nowy tydzień
stówka co tydzień!

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.

Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek nr 30/2022 otrzymuje **Dioniza Wiśniewska** (Siedliszczki), a nagrody niespodzianki - **Barbara Burszczan** (Chełm) i **Wiesława Rosińska** (Chełm).

TAXI
z SMS

734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

KRZYŻÓWKA z HASŁEM
 Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20
 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

The grid is a 15x20 square. Black squares are located at the following coordinates (row, column): (1,2), (1,3), (1,4), (1,5), (1,6), (1,7), (1,8), (1,9), (1,10), (1,11), (1,12), (1,13), (1,14), (1,15), (1,16), (1,17), (1,18), (1,19), (1,20), (2,1), (2,2), (2,3), (2,4), (2,5), (2,6), (2,7), (2,8), (2,9), (2,10), (2,11), (2,12), (2,13), (2,14), (2,15), (2,16), (2,17), (2,18), (2,19), (2,20), (3,1), (3,2), (3,3), (3,4), (3,5), (3,6), (3,7), (3,8), (3,9), (3,10), (3,11), (3,12), (3,13), (3,14), (3,15), (3,16), (3,17), (3,18), (3,19), (3,20), (4,1), (4,2), (4,3), (4,4), (4,5), (4,6), (4,7), (4,8), (4,9), (4,10), (4,11), (4,12), (4,13), (4,14), (4,15), (4,16), (4,17), (4,18), (4,19), (4,20), (5,1), (5,2), (5,3), (5,4), (5,5), (5,6), (5,7), (5,8), (5,9), (5,10), (5,11), (5,12), (5,13), (5,14), (5,15), (5,16), (5,17), (5,18), (5,19), (5,20), (6,1), (6,2), (6,3), (6,4), (6,5), (6,6), (6,7), (6,8), (6,9), (6,10), (6,11), (6,12), (6,13), (6,14), (6,15), (6,16), (6,17), (6,18), (6,19), (6,20), (7,1), (7,2), (7,3), (7,4), (7,5), (7,6), (7,7), (7,8), (7,9), (7,10), (7,11), (7,12), (7,13), (7,14), (7,15), (7,16), (7,17), (7,18), (7,19), (7,20), (8,1), (8,2), (8,3), (8,4), (8,5), (8,6), (8,7), (8,8), (8,9), (8,10), (8,11), (8,12), (8,13), (8,14), (8,15), (8,16), (8,17), (8,18), (8,19), (8,20), (9,1), (9,2), (9,3), (9,4), (9,5), (9,6), (9,7), (9,8), (9,9), (9,10), (9,11), (9,12), (9,13), (9,14), (9,15), (9,16), (9,17), (9,18), (9,19), (9,20), (10,1), (10,2), (10,3), (10,4), (10,5), (10,6), (10,7), (10,8), (10,9), (10,10), (10,11), (10,12), (10,13), (10,14), (10,15), (10,16), (10,17), (10,18), (10,19), (10,20), (11,1), (11,2), (11,3), (11,4), (11,5), (11,6), (11,7), (11,8), (11,9), (11,10), (11,11), (11,12), (11,13), (11,14), (11,15), (11,16), (11,17), (11,18), (11,19), (11,20), (12,1), (12,2), (12,3), (12,4), (12,5), (12,6), (12,7), (12,8), (12,9), (12,10), (12,11), (12,12), (12,13), (12,14), (12,15), (12,16), (12,17), (12,18), (12,19), (12,20), (13,1), (13,2), (13,3), (13,4), (13,5), (13,6), (13,7), (13,8), (13,9), (13,10), (13,11), (13,12), (13,13), (13,14), (13,15), (13,16), (13,17), (13,18), (13,19), (13,20), (14,1), (14,2), (14,3), (14,4), (14,5), (14,6), (14,7), (14,8), (14,9), (14,10), (14,11), (14,12), (14,13), (14,14), (14,15), (14,16), (14,17), (14,18), (14,19), (14,20), (15,1), (15,2), (15,3), (15,4), (15,5), (15,6), (15,7), (15,8), (15,9), (15,10), (15,11), (15,12), (15,13), (15,14), (15,15), (15,16), (15,17), (15,18), (15,19), (15,20).

AKFON
www.akfon.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**

DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS

Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14

 Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) pamięciowy podejrzanego; 7) polski autobus z Sanoka; 11) obfitość plonów; 12) leczniczy okład na kolanie; 13) fragment, część całości; 14) sąsiad Nigerii; 15) saudyjska Medyna dawniej; 16) powieść Prusa z Wokulskim; 21) najmniejszy kontynent świata; 28) impreza w plenerze z konkursami; 28) klub piłkarski z Monachium; 29) w pierogu i w ciastku; 33) ostry w szpitalu; 36) stolica nad Tamizą; 40) składa się z minut; 42) pismo składane o pracę; 43) inaczej herbarium, kolekcja; 44) Pavarotti, włoski tenor; 45) kanapa turecka inaczej; 46) niejedien w balacie. **PIONOWO:** 1) do wynajęcia w hotelu; 2) polski producent rowerów; 3) makaron penne; 4) Donald, były premier Polski; 5) A3 lub A4 w drukarni; 6) wstęga przy wieńcu; 7) inaczej o dzierzawcach; 8) kolor w kartach; 9) Danielle, napisała "Pięć dni w Paryżu"; 10) w parze z igłą; 16) stolica Grecji; 17) najdłuższa rzeka Irlandii Północnej; 19) mniejsze od hektarów; 20) dań lub kredytowe; 22) pierwiastek Na; 23) włoska telewizja publiczna; 24) roślina na obrusy i ubrania; 25) Korzeniowski, kompozytor; 27) dwiętnasta litera alfabetu greckiego; 30) Merkel, była kanclerz Niemiec; 31) duszne, ciężkie powietrze; 32) islamskie księstwo; 33) lego dla najmłodszych; 34) broń pszczoły; 35) stopień wojskowy, szarża; 37) Spokojny z Rowem Mariiańskim; 38) główne w menu; 39) urzędowe polecenie; 41) N dla chemika.

Barany narzekające na rutynę przekonają się, że zmiany na lepsze to często efekt drobnego wydarzenia. Widoczna poprawa w finansach.

Byki wezmą kłopoty za rogi i wyjdą z tej potyczki zwycięsko. Triumfować też będą na gruncie zawodowym – szykuje się jakiś wielki sukces. Będą się cieszyć także dobrym humorem.

Jeśli sądzisz, że wygrana na loterii Ciebie nie dotyczy, teraz możesz zmienić zdanie. Nie graj jednak wysoko. Ktoś z Twojego otoczenia da Ci znak, że jesteś dla niego kimś wyjątkowym.

Plany trzeba realizować, bo teraz bez kłopotu doprowadzisz do rozkwitu każde przedsięwzięcie. Znajdziesz oparcie w rodzinie, która zadba, byś się nie przemęczał.

Szykuje się spokojny tydzień. Bez forsownych działań zrealizujesz swe zadania, znajdując czas także dla bliskich. Rozwikłasz problem spędzający Ci sen z powiek.

Panny cieszyć się będą przychylnością losu, sympatią otoczenia i pełnym portfelem. W dobrym zdrowiu i z uśmiechem szybko „zaliczysz” tydzień. A w weekend miła niespodzianka i wyjazd.

Przytyły gotówki zasili Twój portfel. Bogate będzie również życie uczuciowe Wag. Poznają kogoś wyjątkowo miłego, ciesząc się jego wzajemną sympatią.

Dobry czas na zerwanie z rutyną i dostrzeżenie uroków życia. Pomoże w tym ktoś bliski, kto udowodni Skorpionowi, że jest dla niego naprawdę ważny. Stabilizacja finansowa i brak trosk.

Zycie zawodowe Strzelców może ulec zmianie za sprawą jakiejś ciekawej propozycji. Potrzebna będzie jednak szybka decyzja, w której podjęciu pomocne będą rady partnera.

Koziorożce znajdują się na celowniku Amora. Ugodzone jego strzałą będą żyć miłością i dla miłości. Szykuje się tydzień bez ważnych spraw.

Dobre informacje są na wagę złota. Takich wieści otrzymasz w najbliższych dniach bez liku. Dobry humor będzie więc zapewniony. Pojawi się szansa na dodatkowe pieniądze.

Ryby nie będą miały powodów do narzekań: przybędzie gotówki, poprawi się zdrowie. Ktoś miły okaże wiele dowodów sympatii. Możliwy udany wyjazd.